IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych**
(nr 83)
z dnia 16 listopada 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 83)

16 listopada 2021 r.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Wiesława Szczepańskiego (Lewica)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie pilnego rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie granicy państwowej i niektórych innych ustaw (druk nr 1754).

W posiedzeniu udział wzięli: **Maciej Wąsik** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami oraz płk **Marcin Własnowolski** dyrektor Biura Prawnego Komendy Głównej Straży Granicznej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Magda Jedynak**, **Anna Ornat** i **Anna Pilarska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Sławomir Osuch** i **Piotr Podczaski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Otwieram posiedzenie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Uprzejmie informuję, że w porządku obrad znalazł się dzisiaj tylko jeden punkt – pierwsze czytanie pilnego rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie granicy państwowej i niektórych innych ustaw, druk nr 1754. Do prezentacji tego projektu prezes Rady Ministrów upoważnił ministra spraw wewnętrznych i administracji.

Szanowni państwo, jeśli pozwolicie, to po pierwsze – chciałem powiedzieć, że stwierdzam kworum; a po drugie chcę powitać na dzisiejszym posiedzeniu Komisji zaproszonych gości. Jednocześnie informuję, że osoby, które będą zabierały głos, będą mogły ściągnąć maseczkę. Pozostałe osoby są proszone o noszenie maseczek podczas posiedzenia Komisji z uwagi na panującą pandemię COVID.

Witam pana Macieja Wąsika, sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji i wraz z nim współpracowników: panią Emilię Chojnowską, naczelnik wydziału w Departamencie Prawnym, pana Mariusza Cichomskiego, dyrektora Departamentu Porządku Publicznego, pana Marcina Własnowolskiego, pułkownika Straży Granicznej… czy jest pan pułkownik?

Dyrektor Biura Prawnego Komendy Głównej Straży Granicznej płk Marcin Własnowolski:

Tak, jestem, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Widzę, że dzisiaj po cywilnemu. Witam także panią Jolantę Zaborską, dyrektora Departamentu Prawnego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

Jak już powiedziałem, porządek dzisiejszego posiedzenia obejmuje pierwsze czytanie pilnego rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie granicy państwowej i niektórych innych ustaw. Najpierw odbędziemy pierwsze czytanie, które polegać będzie na przedstawieniu projektu przez pana ministra Macieja Wąsika, potem odbędzie się dyskusja i będzie czas na pytania oraz ewentualne odpowiedzi. Chciałem państwa poinformować, że około godziny 17.00 w porządku obrad Sejmu powinien pojawić się punkt dotyczący cudzoziemców, który jest naszą ustawą i w związku z tym, jeżeli okazałoby się, że do godziny 17.00 nie przerobimy tego projektu, ogłoszę półgodzinną przerwę, żeby osoby, które zabierają głos na sali plenarnej w imieniu klubów, także poseł Sipiera jako sprawozdawca, mogły to spokojnie uczynić. Nie chciałbym doprowadzić do takiej sytu-

acji, że ktoś powie, iż w wyniku jego nieobecności ktoś przegrał lub wygrał głosowanie przeprowadzane na posiedzeniu Komisji. Po wystąpieniu wszystkich zainteresowanych na sali plenarnej wrócimy do sali obrad Komisji w celu kontynuacji posiedzenia, chociaż mam nadzieję, że zdołamy się w tych dwóch godzinach wyrobić. Wszystko zależy od państwa, od zadawanych pytań, a potem od procedowania. Ustawa nie jest długa, ale rozumiem, że może być sporo pytań po wypowiedzi pana ministra.

Pan przewodniczący Szymański, bardzo proszę. Jak rozumiem, z wnioskiem formalnym, czy tak?

Poseł Tomasz Szymański (KO):

Tak jest, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Szymański (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przed przystąpieniem do pierwszego czytania projektu ustawy o nr 1754 w imieniu posłów Koalicji Obywatelskiej składam wniosek o odrzucenie tego projektu w pierwszym czytaniu. Wniosek jest poprzedzony dogłębną analizą, bo na szczęście projekt nie jest zbyt skomplikowany prawnie, natomiast w sposób jednoznaczny jest próbą przyjęcia protezy prawnej do aktualnie funkcjonującego porządku prawnego poprzez usankcjonowanie rozporządzeniem możliwości ograniczania swobód obywatelskich, które są zagwarantowane konstytucją, w szczególności art. 52.

Szanowni państwo, nie może być tak, żeby Wysoka Izba, żeby Wysoka Komisja musiały procedować nad ustawą, która w sposób ewidentny łamie konstytucję. Zdając sobie sprawę z powagi sytuacji, musimy stać na straży konstytucji, jednoznacznie deklarując pełne zaangażowanie w kierunku obrony naszych granic. Tutaj, szanowni państwo, wszyscy będący na tej sali jak jeden mąż wspieramy i będziemy wspierać wszystkie służby mundurowe, wszystkie organizacje charytatywne i humanitarne, które dzisiaj wspierają, które wspierały wcześniej i które nadal będą wspierały to, co się dzieje na wschodniej granicy Polski.

Szanowni państwo, na poparcie tez, o których mówię, mamy oczywiście opinię prawną, która w sposób jednoznaczny, podkreślam – jednoznaczny, informuje nas, że wolność wymieniona w art. 52 Konstytucji ust. 1, czyli wolność poruszania się oraz pobytu na terytorium RP może być ograniczona w drodze ustawy na zasadach określonych w art. 31 ust. 3 jedynie w przypadku wprowadzenia stanu klęski żywiołowej, czyli stanu wyjątkowego bądź stanu wojennego. Tak więc, szanowni państwo, nie możemy przyjąć do porządku prawnego takiej formuły ograniczania aktywności i poruszania się obywateli. To jest absolutnie niezgodne z prawem.

Szanowni państwo, muszę uczciwie również przywołać to wszystko, czym się do tej pory zajmowaliśmy. Przyjmowaliśmy po kolei kolejne stany wyjątkowe. Wiem, że jesteście w sytuacji bardzo trudnej, ponieważ mija okres…

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Maciej Wąsik:

Polska jest.

Poseł Tomasz Szymański (KO):

Szanowny panie ministrze, pan reprezentuje rząd i pan jest odpowiedzialny za zdrowie i bezpieczeństwo Polaków, ale my oczekujemy, żeby prawo, które będzie ustanawiane w Wysokiej Izbie było zgodne z przepisami naszej konstytucji i prawem międzynarodowym. To jest obowiązek naszego rządu i my czujemy się za to współodpowiedzialni.

Szanowni państwo, kolejne dwa stany nadzwyczajne, kolejne godziny, które są spędzone tutaj na Komisji i na sali sejmowej, pokazują, że państwo sobie nie radzicie z tym kryzysem. Jesteśmy oczywiście świadkami szokujących obrazków na granicy, jednak my musimy funkcjonować zgodnie z tym, żeby nikt nas potem nie rozliczał z tego, że działaliśmy poza prawem. Kryzys ma charakter polityczny. To jest kryzys międzynarodowy i chciałbym przywołać, szanowni państwo, słowa pana ministra Kamińskiego wypowiedziane na jednym z posiedzeń Komisji, że nie będzie prosił o pomoc zewnętrzną,

bo będzie to odebrane jako słabość. Czyja, szanowni państwo? Jesteśmy w bardzo trudnej sytuacji politycznej i nie możemy pozwolić sobie na to, że będziemy osamotnieni. Pragnę przypomnieć wszystkim, że od samego początku trwania tego kryzysu mówiliśmy wyraźnie…

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Panie przewodniczący, ile już trwa ta wypowiedź?

Poseł Tomasz Szymański (KO):

Panie ministrze, ja mam czas nienormowany, bo jestem na etapie uzasadniania wniosku o odrzucenie tego projektu w pierwszym czytaniu.

Od samego początku mówiliśmy, że nie radzicie sobie państwo z tym kryzysem i inspirowaliśmy was do tego, żeby zacząć rozmawiać z międzynarodowymi instytucjami. Śmialiście się, kiedy mówiliśmy o Frontexie.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Co to ma do ustawy?

Poseł Tomasz Szymański (KO):

Śmialiście się, kiedy mówiliśmy o przedstawicielach innych międzynarodowych podmiotów typu UNHCR. Mówiliście, że doskonale dacie sobie radę, a jak jest wszyscy widzimy.

Szanowni państwo, nie ma takiej możliwości, żebyśmy pozbawiali siebie, ale także opinię publiczną, nie tylko polską, ale także międzynarodową, rzetelnej, obiektywnej informacji na temat tego co się dzieje w tej chwili na granicach. Teraz jesteście zmuszeni, jesteście dopchani do ściany kolanem i żeby nie być zakładnikiem Łukaszenki i Putina musicie, mam nadzieję, że na dobrych zasadach, dopuścić dziennikarzy, żeby nie stać się zakładnikiem dezinformacji.

Pamiętam, co mówiliście. Traktowaliście dziennikarzy jako zło konieczne, mówiliście, że będą dezorganizować funkcjonowanie służb, ich skuteczność na granicy, ale skończyło się tym, że to Łukaszenko daje w świat informacje jak wygląda kryzys migracyjny i tak naprawdę próbuje zrzucić winę i odpowiedzialność na stronę polską. To wy się do tego przyczyniliście, ograniczając rzetelny obiektywizm dziennikarski na granicy.

Szanowni państwo, tej ustawy de facto nie da się naprawić, ponieważ w gruncie rzeczy posiada ona podstawową wadę prawną, czyli jest niekonstytucyjna. W obowiązującym systemie prawnym, na bazie konstytucji nic nie daje możliwości ograniczenia poruszania się po terenie Rzeczypospolitej na podstawie rozporządzenia.

Państwo mieliście natomiast wystarczająco dużo czasu, żeby w tej ustawie zawrzeć pewne rzeczy pragmatyczne, które dotyczą m.in. mieszkańców, przedsiębiorców dotkniętych zamknięciem i odizolowaniem ich od normalnego funkcjonowania. Tymczasem pojawiają się informacje, w jaki sposób tam funkcjonują służby, panie ministrze. Pytaliśmy o to, nawet podczas ostatniej debaty, czy aby nie jest tak, że trzeba bardziej zadbać o funkcjonariuszy. Ostrzegaliśmy, że pojawiają się problemy logistyczne z dostawą żywności, z podstawowym zaopatrzeniem, ba – że występują problemy związane ze zwykłym spaniem i liczbą łóżek polowych. Szanowni państwo, w jaki sposób proponujecie rozwiązać kwestię zwrotu czy też zrekompensowania…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, przepraszam, ale w tej chwili panu przerwę, bo…

Poseł Tomasz Szymański (KO):

Proszę mi dać minutę, panie przewodniczący, już kończę.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Nie dam panu minuty, bo albo pan uzasadnia wniosek, albo pan pyta. Pan złożył wniosek, a zdaje pytania do dyskusji.

Poseł Tomasz Szymański (KO):

Ja tylko wskazuję, panie przewodniczący, na ewidentne braki merytoryczne projektu, oprócz podstawowego problemu tej ustawy, tzn. że jest ona niekonstytucyjna. W trakcie dyskusji nad tą ustawą będziemy składać poprawki, jednak nie można w taki sposób

naprawiać prawa albo łatać dziur, budząc się z przerażeniem, że to jest już 76. dzień trwania stanu wyjątkowego i należy jak najszybciej wprowadzać coś, co jest sprzeczne z polskim prawem, przede wszystkim z polską konstytucją. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Dziękuję panu posłowi. Rozumiem, że ad vocem pan poseł Piotr Kaleta, a pan poseł?

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):
Z głosem przeciwnym.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Jako pierwszy zgłosił się pan poseł Piotr Kaleta, więc chyba nie będę jednak udzielał dwa razy głosu w formie głosu przeciwnego do wniosku.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):
Postaram się mówić krótko, żebyśmy mogli się podzielić.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Minuta, panie pośle.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):
Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, panie ministrze, ktoś kiedyś powiedział, że każdemu zdarza się być głupcem mniej więcej przez 5 minut dziennie, ale mądrością jest to i ważne jest to, żeby tego limitu nie przestrzegać. To, co usłyszeliśmy od pana, panie pośle, to jest po prostu polityczna głupota.

Jeżeli pan w tej chwili nie dostrzega tego, co się dzieje na granicy wschodniej…

Poseł Artur Łącki (KO):
Wypowiedź poza mikrofonem.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):
Proszę pana, z panem to będę rozmawiał później o tym, jak pan nas wyzywał od antysemitów.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Panie pośle…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):
Niech się pan zamknie. Później do pana przyjdę. I proszę nie „ej".

Glos z sali:
Co to jest?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Panie przewodniczący, bardzo proszę o spokój.

Głos z sali:
Panie Kaleta, jak pan się wypowiada? Przecież pan jest członkiem Komisji.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):
Proszę państwa, zgłaszam wniosek przeciwny, ponieważ my w tej chwili rozmawiamy o bezpieczeństwie naszego kraju. Jeżeli pan tego nie rozumie, jeżeli nie rozumie tego pan poseł Wilczyński, który przed chwilą bił brawo, to ja nie wiem co panowie tutaj robią. Nie wiem co państwa oburza, że my w tej chwili podchodzimy tak emocjonalnie do sprawy, gdzie dotyczy to bezpieczeństwa naszych żołnierzy, policjantów, pograniczników, a także bezpieczeństwa wszystkich Polaków.

Jeżeli państwo w tej chwili doszukujecie się jakiejś luki prawnej, ja nie rozstrzygam czy ona jest, czy nie, ani który ekspert ma w tej wiedzy rację – to nie jest istotne, bo racja jest jedna i jest to bezpieczeństwo naszej ojczyzny i naszych obywateli. I my tu właśnie od tego jesteśmy. Za to bierzemy pieniądze, które płacą nam podatnicy ze swoich podatków. Jeżeli pan tego nie rozumie i wy tego nie rozumiecie, z Lewicy, z opozycji, to jest po prostu ogromny skandal. Myślałem, że te wszystkie wydarzenia, które do tej pory miały miejsce na granicy po naszych posiedzeniach, czegoś was nauczą. Niczego was nie nauczyły. Myślałem, że te wszystkie rzeczy, które pojawiały się w mediach w waszych

wypowiedziach, że to wszystko idzie w kierunku, że dostrzegliście zagrożenie, przed jakim stanęła Rzeczpospolita. Nie dostrzegliście. W związku z tym, proszę państwa, nie nadajecie się do tego, żeby w jakikolwiek sposób was szanować, bo na to nie zasługujecie…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, bardzo proszę, że pan w tej chwili nie obrażał parlamentarzystów.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Gardzicie Polską, gardzicie polskimi pogranicznikami, gardzicie polskimi żołnierzami, a na to nie ma zgody. Dlatego, panie przewodniczący, to jest wniosek przeciwny. Ja się dziwię, że my w ogóle rozpoczęliśmy nasze spotkanie od tego rodzaju retoryki, od tego rodzaju dyskusji. Ta ustawa powinna być przyjęta w sposób natychmiastowy, bo ona chroni naszych obywateli, chroni pograniczników. Skandalem jest to, że wy tego nie rozumiecie, ale jest również pytanie: nie rozumiecie, czy nie chcecie tego rozumieć? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Panie pośle, zwracam się do pana posła Zielińskiego, czy po wystąpieniu pana Piotra Kalety chce pan jeszcze zabrać głos, czy nie?

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Jeśli pan pozwoli, to chcę, bo po to się zgłaszałem.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panowie, kolejnej osobie już nie udzielę głosu. Jest wniosek o odrzucenie projektu ustawy, a koledzy teraz tylko uzasadniają wniosek przeciwny, tak?

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Pozwoli pan, że jednak powiem parę słów?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dopuszczam tylko wnioski formalne. Żadnych innych wystąpień ani wniosków już nie dopuszczam. Będziecie państwo mogli zabrać głos w dyskusji, dlatego że nad wnioskiem będziemy głosować dopiero po zamknięciu dyskusji.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Panie przewodniczący, może ta dyskusja jest mimo wszystko ważniejsza niż to, co będzie potem, bo…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dyskusja będzie po wystąpieniu pana ministra.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Ale pozwoli pan? Naprawdę proszę nie ograniczać podstawowych praw posła.

Tutaj mamy jednak do czynienia z sytuacją niebywałą. Mamy przecież do czynienia z zagrożeniem integralności naszych granic, z zagrożeniem bezpieczeństwa Polski i wszyscy szukamy, tak się wydawało, że wszyscy szukamy rozwiązań, które pozwolą zapewnić to bezpieczeństwo, na którym nam tak bardzo zależy. Wydawało się ostatnio, po tym nadzwyczajnym posiedzeniu Sejmu, że opozycja stała się trochę bardziej odpowiedzialna, że mniej jest tych złych emocji i że nie będzie, tak jak przedtem, przeszkadzała rządowi i państwu polskiemu w tym, żeby zapewnić bezpieczeństwo na granicy polsko-białoruskiej. Okazuje się, że państwo niestety dzisiaj wracacie do tego samego tonu. To źle. Naprawdę, nie idźcie tą drogą.

Gdy zakończy się stan wyjątkowy, trzeba znaleźć takie rozwiązania i uregulowania prawne, które pozwolą polskiemu państwu zachować bezpieczeństwo, zapewnić to bezpieczeństwo, zapewnić integralność granic i terytorium. Temu służy ta ustawa, więc takie argumenty, zestawianie ze sobą dwóch zupełnie niewspółmiernych kwestii, jaką z jednej strony, zdaniem pana posła Szymańskiego, jest wola przemieszczania się, a z drugiej strony bezpieczeństwo państwa… O tym, czy ustawa jest zgodna z konstytucją, czy nie, nie orzekają pojedynczy posłowie, a nawet grupowo nie orzekają posłowie opozycji, tylko Trybunał Konstytucyjny. Taki jest w Polsce porządek prawny, więc – panie przewodniczący – nie chcąc już dalej rozwijać tego wszystkiego, można by i trzeba więcej

powiedzieć, rzeczywiście proszę o przegłosowanie tego, żeby przejść szybko do procedowania, bo tej ustawy polskie państwo i my wszyscy potrzebujemy.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, został zgłoszony wniosek formalny, ale zgodnie z obowiązującą procedurą najpierw musimy odbyć pierwsze czytanie. Wniosek zostanie poddany pod głosowanie po zakończeniu pierwszego czytania, przed rozpatrzeniem projektu ustawy.

Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator z Biura Legislacyjnego Sławomir Osuch:

Pierwsza kwestia – to nie jest wniosek formalny. Wniosek o odrzucenie projektu jest jak najbardziej wnioskiem merytorycznym i najdalej idącym. Druga sprawa – wniosek jest zgłoszony w czasie pierwszego czytania na posiedzeniu Komisji, a więc może być rozpatrzony dopiero, kiedy Komisja przystąpi do rozpatrzenia projektu po pierwszym czytaniu.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dokładnie to powiedziałem przed chwilą. Po zamknięciu pierwszego czytania, przed rozpatrzeniem projektu ustawy.

Legislator Sławomir Osuch:

Z tym, że to nie jest wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Wniosek poddam pod głosowanie przed szczegółowym rozpatrzeniem projektu. Sprawa wyjaśniona. Panie ministrze, oddaję panu głos, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Przyznam się, że ze zdziwieniem przyjąłem wniosek, który złożył pan poseł Szymański, jeszcze dziwniejsze było uzasadnienie. Myślę, że są za naszą wschodnią granicą siły, które mogły panu to uzasadnienie tak naprawdę podyktować. Chciałem panu odpowiedzieć tak, że polska konstytucja mówi o tym w art. 52, że wolności, o których mowa w ust. 1 i 2, mogą podlegać ograniczeniom określonym w ustawie i właśnie taką ustawę, z określonymi ograniczeniami, przyjmujemy. Jeżeli pan nie przyjmuje tego argumentu, to chciałbym panu powiedzieć tak – w ustawie, którą zmieniamy, jest to ustawa o ochronie granicy państwowej z 1990 r., funkcjonująca bardzo długo i nigdy nie podważona ani zgłoszona do Trybunału Konstytucyjnego, tam znajduje się przepis, który takie wolności pozwala ograniczyć, owszem, na węższym pasie, ale decyzją wojewody. To jest dokładnie ten sam mechanizm. My ten mechanizm zmieniamy, na szerszym pasie i przez ministra spraw wewnętrznych w sytuacji szczególnego zagrożenia polskiej granicy.

Dlatego rozumiałbym dyskusję na temat tego projektu ustawy, rozumiałbym wątpliwości, ale nie rozumiem, tak samo jak nie rozumiałem 174 głosów przeciwko przedłużeniu stanu wyjątkowego w sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa publicznego.

Panie przewodniczący, jeśli pan pozwoli, przedstawię teraz założenia ustawy.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Już pana o to prosiłem, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie i panowie posłowie, projekt ustawy o mianie ustawy o ochronie granicy państwowej i niektórych innych ustaw ma przede wszystkim na celu zapewnienie, w przypadku zagrożenia bezpieczeństwa państwa lub porządku publicznego, skuteczności działań podejmowanych przez Straż Graniczną w celu ochrony granicy państwowej Rzeczypospolitej Polskiej. Z uwagi na nasilający się kryzys migracyjny na polsko-białoruskim odcinku granicy państwowej oraz zaangażowanie w ten kryzys służb białoruskich konieczne jest stworzenie odpowiednich warunków dla wykonywania przez funkcjonariuszy Straży Granicznej ich ustawowych zadań.

W związku z tym przedłożony projekt zakłada dodanie w ustawie z dnia 12 października 1990 r. o ochronie granicy państwowej możliwości wprowadzenia na czas określony zakazu przebywania na określonym obszarze strefy nadgranicznej. Przedmiotowy zakaz będzie mógł zostać wprowadzony na podstawie rozporządzenia ministra właściwego do spraw wewnętrznych, po zasięgnięciu opinii Komendanta Głównego Straży Granicznej, w którym zostanie określony obszar oraz czas obowiązywania zakazu. Jednocześnie projektowana ustawa przewiduje szereg wyjątków od zakazu, w szczególności dotyczących mieszkańców obszaru objętego zakazem przebywania, osoby wykonujące pracę zarobkową na tym obszarze, uczniów czy osoby korzystające z przejść granicznych.

W projekcie przewidziano również, że właściwy miejscowo komendant placówki Straży Granicznej będzie mógł zezwolić na przebywanie na obszarze objętym zakazem m.in. dziennikarzy. Zgodnie z art. 31 ust. 3 konstytucji ograniczenie w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanowione tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej. Zdecydowano się na wprowadzenie możliwości ograniczenia przebywania osób na całym obszarze strefy nadgranicznej uznając, że takie ograniczenie może okazać się niezbędne dla ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego. Jednocześnie w projekcie kierowano się zasadą ograniczenia ingerencji w prawa i wolności obywateli do tego, co jest konieczne do zwiększenia bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz stworzenia odpowiednich warunków dla działania funkcjonariuszy Straży Granicznej w strefie nadgranicznej.

Projektowaną ustawą planuje się również dokonanie zmian w ustawie z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej polegających na rozszerzeniu katalogu środków przymusu bezpośredniego, których mogą używać funkcjonariusze Straży Granicznej, o plecakowe miotacze substancji obezwładniającej. Ma to poprawić skuteczność odpierania prób siłowego przekraczania granicy państwowej, a jednocześnie zapobiegać sytuacji, w której wystąpiłaby konieczność użycia przez Straż Graniczna bardziej inwazyjnych środków, takich jak broń palna. Zniesiony zostaje także limit wiekowy dla kandydatów do służby Straży Granicznej oraz dokonuje się uregulowania kwalifikacji zawodowych wymaganych do mianowania funkcjonariuszy Straży Granicznej na stanowisko służbowe.

Ostatnią zmienianą ustawą jest ustawa z dnia 29 września 2021 r. o rekompensacie w związku z wprowadzeniem stanu wyjątkowego na obszarze części województwa podlaskiego oraz części województwa lubelskiego w 2021 r. Projektowana zmiana ma na celu umożliwienie w przypadku wprowadzenia zakazu przebywania otrzymania rekompensaty przez podmioty wykonujące określoną działalność na obszarze objętym tym zakazem.

W przepisie końcowym określa się, że projektowana ustawa wejdzie w życie, co do zasady, z dniem następującym po dniu ogłoszenia co jest uzasadnione utrzymującą się sytuacją kryzysową na granicy z Białorusią.

W imieniu rządu proszę o przyjęcie projektu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Rozpoczynamy dyskusję. W tej chwili zapisało się 4 posłów, jak widziałem – pan poseł Tomasz Trela, pan poseł Paweł Zalewski, pan poseł Piotr Borys i pan poseł Artur Łącki. Z uwagi na liczbę zgłaszających się… Widzę, że jeszcze zgłasza się pan poseł Zandberg, pani poseł… Proszę pana posła Kaletę o zapisywanie osób, które będą zabierały głos, a my teraz rozpoczniemy dyskusję. O zabranie głosu proszę pana posła Tomasza Trelę, natomiast osoby zgłaszające się odnotowuje pan poseł Kaleta.

Szanowni państwo, bardzo proszę, abyśmy ograniczyli wystąpienia do 3 minut, żebyśmy koncentrowali się na zadawaniu pytań i nie rozwijali niepotrzebnie dyskusji, bo jesteśmy ograniczeni czasowo, a wiadomo, że mamy jeszcze wystąpienie na sali sejmowej. Dlatego bardzo proszę – 3 minuty. To i tak jest sporo czasu na zadanie pytań.

Poseł Tomasz Trela (Lewica) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, szanowny panie ministrze, zanim zadam pytanie, chciałbym powiedzieć kilka zdań wprowadzenia, bo dokładnie pamiętam posiedzenia Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, pamiętam też posiedzenia Sejmu, kiedy pan minister i pan minister Kamiński argumentowaliście – dlaczego i po co jest

konieczne wprowadzenie stanu wyjątkowego. Wtedy panowie mówiliście, że dysponujecie materiałami, dysponujecie wiedzą, że miesięczny stan wyjątkowy powinien załagodzić i wyciszyć sprawę. Dlatego nie dopuszczacie państwo mediów, żeby nie eskalować tego konfliktu i żeby informacje, które są przekazywane były rzetelne. Ten miesiąc bardzo szybko minął, a wy przedłużyliście stan wyjątkowy o kolejne 2 miesiące, przedkładając niemalże dokładnie taką samą argumentację. Tak naprawdę ten trzymiesięczny stan wyjątkowy niczego nie zmienił ani niczego nie poprawił. Myślę, że każdy obywatel naszego kraju, który włączy sobie telewizję bądź odpali odpowiednią stronę internetową każdego serwisu, zobaczy jak wyglądała nasza granica przed wprowadzeniem stanu wyjątkowego, a jak wygląda dzisiaj.

Zmierzam do tego, że państwo przychodzicie znowu za pięć dwunasta z przygotowanym na kolanie projektem ustawy, który tak na dobrą sprawę niczego nie zmienia, niczego nie rozwiązuje. Stajecie państwo po 2,5 miesiąca przed parlamentem łaskawie mówiąc, że dopuścicie niezależne media, ale nie wszystkie, bo będzie to uznaniowe. My bardzo dobrze znamy państwa 6-letnią uznaniowość i mamy ją bardzo dobrze rozpracowaną. Możemy przypuszczać, które media będą miały swobodę w przekazywaniu informacji, a które będą ograniczane.

Zbierając te wszystkie informacje tak naprawdę nasuwa się jedno pytanie: co ta ustawa, co to prawo ma dać? W jaki sposób ta ustawa ma ochronić obywateli naszego kraju i nasze granice? W jaki sposób ta ustawa ma pomóc ludziom, którzy stoją na granicy, a tę granicę przekroczą? W jaki sposób państwo będziecie pomagać dzieciom, matkom, ojcom, którzy tej pomocy potrzebują? Czy to prawo cokolwiek zmieni, czy to jest znowu wybieg, który ma spowodować, że po trzymiesięcznym stanie wyjątkowym państwo będziecie mieli mandat do tego, żeby dalej ten stan utrzymywać, a opinia publiczna dalej nie będzie wiedziała na czym to wasze realne działanie ma polegać?

Panie ministrze, ja oczekuję, że powie pan tutaj Wysokiej Komisji i obywatelom naszego kraju, jakie konkretne działania i jakie konkretne efekty przyniesie ten projekt ustawy, który dość niechlujnie, szybko i na ostatnią chwilę państwo do parlamentu składacie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Chwileczkę, panie ministrze. Mam prośbę, żeby pan odpowiadał po pięciu pytaniach, natomiast teraz chciałbym, żeby pan poseł Kaleta przeczytał kto się zapisał do głosu. Jeśli ktoś się jeszcze zgłasza, to niech się do tej listy dopisze.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Proszę państwa, mamy zapisanych 14 osób. Według kolejności zgłoszeń są to następujący państwo: Paweł Zalewski, Piotr Borys, Artur Łącki, Katarzyna Piekarska, Paweł Krutul, Ryszard Wilczyński, Urszula Nowogórska, Katarzyna Lubnauer, Małgorzata Sroka, Urszula Zielińska, Adrian Zandberg, Robert Tyszkiewicz, Jarosław Zieliński i Małgorzata Pępek.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję, zgłaszają się jeszcze kolejne osoby. Pan poseł Polaczek, proszę zapisać.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Pawła Zalewskiego.

Poseł Paweł Zalewski (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Koleżanki i koledzy…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Przepraszam, panie pośle. Osoby, które się zgłaszają do zabrania głosu, proszę o podniesienie wysoko ręki, żeby było wyraźnie widać.

Poseł Paweł Zalewski (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Wszyscy jesteśmy za tym, żeby granica była szczelna. To jest oczywiste. To jest polski interes narodowy i to jest nasze zobowiązanie wobec Unii Europejskiej, zobowiązanie władz i służb państwowych. W moim przekonaniu wszyscy, jak tu jesteśmy, jesteśmy gotowi działać na rzecz wzmocnienia naszych służb w przypadku uzasadnionych projektów rządu. Wszyscy, jak tu jesteśmy, trzymamy kciuki i modlimy się za tych, którzy są na granicy i którzy bronią bezpieczeństwa Polski.

Powiedziawszy to, co jest naszym wspólnym interesem i co nas absolutnie łączy, chcę powiedzieć, że granica nie jest szczelna, że ludzie przez nią przechodzą. Po stronie niemieckiej znalazło się już parę tysięcy osób i to jest odpowiedzialność polskiego rządu. Granica nie jest szczelna mimo tego, że państwo deklarujecie, że jest. Nie jest i są na to oczywiste odwody. Więcej – ludzie, którzy przekraczają tę granicę nielegalnie, znajdują się po stronie polskiej bardzo często bez niezbędnej pomocy, która jest im potrzebna. Każdy jest człowiekiem niezależnie od tego, czy popełnił przestępstwo nielegalnego przekroczenia granicy, czy nie. Każdemu należy się pomoc. Tej pomocy nie ma. Więcej – to co się dzieje na granicy obserwujemy oczami białoruskiego KGB, a więc wrogiego nam, wrogiego Polsce, ale także oczami dziennikarzy, którzy już z całego świata przyjechali na białoruską stronę. Nie ma jakiejkolwiek wiedzy o tym, co się dzieje, Polacy nie mają jakiejkolwiek wiedzy o tym, co się dzieje od polskich dziennikarzy. To jest sytuacja nieakceptowalna dla Polaków. My chcemy wiedzieć od polskich dziennikarzy, co się dzieje na tej granicy.

Jeżeli zastanawiam się nad celem tego projektu, to widzę dwa główne i one są zbieżne z celami wprowadzenia stanu wyjątkowego. Po pierwsze, chodzi o to, aby polscy dziennikarze nie mieli dostępu do tej granicy, polscy dziennikarze, którzy pochodzą z mediów obiektywnych, którzy nie mają interesu politycznego w tym, aby zmieniać przekaz albo dostosowywać go do interesu władzy. Po drugie – i to jest też bardzo istotne – zawsze mówimy, że szczelność granicy i bezpieczeństwo państwa nie mogą być sprzeczne z zasadami humanitarnymi, a więc chodzi również o to, aby uniemożliwić tym, którzy znajdą się w tej 15-kilometrowej strefie, aby uniemożliwić ludziom, którzy chcą im pomóc niesieniem tej pomocy. Mówię tu o pomocy medycznej. Żadnej innej sobie nie wyobrażam, bo jesteśmy związani przepisami prawa.

Tak naprawdę to o to chodzi, jeżeli wycisnąć tę ustawę. O to w niej chodzi. To jest dokładnie to samo, czego państwo oczekiwaliście, składając wniosek o stan wyjątkowy. Ta ustawa jest zła, ta ustawa jest bardzo zła dlatego, że ogranicza wolności obywatelskie i wprowadza instrumenty państwa stanu wyjątkowego do stanu normalnego. Mówiąc krótko, jest kolejnym elementem, takim bardzo stopniowym, zamiany Polski w państwo, w którym nie decyduje sąd, który może podjąć decyzję…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, prosiłbym, żeby pan zmierzał jednak do końca.

Poseł Paweł Zalewski (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Już, panie przewodniczący, zmierzam do końca, do konkluzji. Tak więc to nie sąd będzie decydował o tym czy ktoś ma prawo, czy nie powinien mieć prawa korzystania ze swoich praw i obowiązków, ale policjant lub szef Straży Granicznej. Dlatego ta ustawa jest zła i my wnieśliśmy, a w zasadzie wniesiemy, bo przygotowaliśmy do tej ustawy 11 poprawek, które przedstawi pan Tomasz Zimoch, a które zakładają, panie ministrze, że istnieje możliwość, aby ograniczyć dostęp do jakiegoś punktu granicznego, bo wyobrażamy sobie takie sytuacje, że dostęp dla osób postronnych może być dla nich groźny, podobnie jak groźny jest w sytuacji powodzi czy różnych innych stanów wyjątkowych, ale to musi być uzasadnione, pod pełną kontrolą parlamentarną i sądową, z pełnym rozliczeniem dla tych, którzy takie decyzje będą wydawali i nie blankietowo, ale w konkretnych sprawach. Takie propozycje dzisiaj przedstawimy.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Borys.

Poseł Piotr Borys (KO):

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, z tej sali po raz kolejny muszą wyjść słowa ogromnego szacunku i podziękowania dla wszystkich służb, które na granicy dzień i noc bronią naszego bezpieczeństwa.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Szczerze?

Poseł Piotr Borys (KO):

Szczerze. Dla wszystkich, którzy swoją pracą bronią polskiej i europejskiej granicy. Chciałbym, żeby to wybrzmiało w sposób jednoznaczny. Te słowa kieruję także do pana ministra Wąsika, aby wiedział, jaka jest intencja nas wszystkich, posłów będących w tej sali.

Po drugie, chciałbym powiedzieć, że jednak przesłanka wynikająca z art. 52 ust. 1 Konstytucji nie dopuszcza, tak naprawdę, możliwości ograniczenia rozporządzeniem, o którym będzie decydował minister, przysługujących nam praw w efekcie wyłączenia określonej części terytorium. Chcemy, żeby ochrona polskich granic była skuteczna i realizowana w sposób bezpieczny dla polskich obywateli, a z drugiej strony dla życia i bezpieczeństwa tych wszystkich, którzy przekroczą nielegalnie granicę, a potrzebują często pomocy, wręcz ratowania życia. Głównie chodzi o dzieci i kobiety.

Dlaczego mówimy, że stan wyjątkowy, który państwo chcecie nielegalnie przedłużyć tą ustawą, nie musi wcale funkcjonować, żeby skutecznie bronić polskiej granicy. Pan minister Wąsik jednoznacznie powiedział przed chwilą, że istnieje instrumentarium prawne, aby wojewoda na terenach przygranicznych… Powiedział pan przed chwilą o tym, że wojewoda ma takie kompetencje. Po co więc przygotowywać ustawę, która dzisiaj jest niezgodna z konstytucją, skoro można, jak pan powiedział, na podstawie istniejącego prawa ograniczać określone terytorium i zabezpieczać teren przed różnymi sytuacjami, które mogą być niebezpieczne. Pan to powiedział przed chwilą.

Kolejna rzecz. Nie możemy doprowadzić do takiej sytuacji, w której proponowana przez państwo ustawa realnie nie dopuszcza dziennikarzy nad granice, bo o tym kiedy i gdzie ma przebywać dziennikarz, będzie decydował szef Straży Granicznej. Przede wszystkim ma być nieskrępowany, wolny dostęp dla wszystkich dziennikarzy, aby Polki i Polacy, aby opinia publiczna wiedziała, co dzieje się na granicy i taką poprawkę przyjmiemy.

Kolejna rzecz. Chcemy także, aby wszystkie organizacje pożytku publicznego, które…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę państwa o nieprowadzenie w tej chwili polemiki.

Poseł Piotr Borys (KO):

Panie przewodniczący, proszę uspokoić pana Kaletę, który nie pozwala posłom kontynuować wypowiedzi.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę członków prezydium o zachowanie spokoju.

Poseł Piotr Borys (KO):

Chcielibyśmy również, aby na tym terenie w sposób nieskrępowany i wolny mogły także przebywać wszystkie organizacje pożytku publicznego, których statutowym celem jest udzielanie pomocy humanitarnej. Podkreślam raz jeszcze – skutecznie chronić granicę możemy na podstawie istniejącego stanu prawnego, bez konieczności wprowadzania nielegalnego quasi-stanu wyjątkowego. Musimy to zrobić skutecznie i to jest nasza solidarność ze wszystkimi, którzy są na granicy, także z mieszkańcami, którzy są dotknięci wszystkimi ograniczeniami wynikającymi z tej sytuacji, która ma miejsce na granicy. Dlatego będziemy składać poprawki do projektu ustawy. Panie ministrze, nie może pan odbierać opozycji, posłom, a tak naprawdę obywatelom, prawa do informacji. De facto staje się pan bowiem zakładnikiem, podobnie jak my wszyscy, informacji czy raczej dezinformacji, która płynie ze strony białoruskiej. Nie może pan nam tego odbierać – nieskrępowany dostęp dla wszystkich dziennikarzy, żeby mogli relacjonować to, co się dzieje na granicy…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę zmierzać do końca, panie pośle.

Poseł Piotr Borys (KO):

Oraz nieskrępowany dostęp do granicy dla wszystkich organizacji humanitarnych. Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Artur Łącki.

Poseł Artur Łącki (KO):

Szanowni państwo, panie przewodniczący, panie ministrze, na początku chciałbym serdecznie podziękować wszystkim służbom, które na granicy bronią naszego państwa, mimo takich dowódców politycznych, jakich mają. To jest niebezpieczna służba, widzimy co się tam dzieje i dlatego im za to dziękujemy. Wszyscy będziemy ich wspierać jak tylko możemy, ze wszystkich sił.

Dziękuję również mieszkańcom, którzy tam mieszkają, za ich empatię, za to, że pomagają naszym służbom, ale też i za to, że starają się pomagać tym, którzy tę granicę przejdą, bo przecież ci ludzie nie są niczemu winni. To nie oni nas atakują. To oni są atakowani, żeby nas atakować. To jest straszna rzecz co robi ten kieszonkowy bandyta z Białorusi.

Panu, panie ministrze, chciałem odpowiedzieć na pańskie zdziwienie, dlaczego 174 posłów nie poparło pana projektu o przedłużenie stanu wyjątkowego. Stało się tak dlatego, panie ministrze, może pan tego nie zauważył, że nie było przesłanek, żeby ten stan wyjątkowy wprowadzać. Wtedy na naszej granicy nie było niebezpieczeństwa, wtedy był spokój. Dopiero przez 3 miesiące waszych niekompetentnych decyzji, waszych złych decyzji, takich decyzji, które szkodzą polskiemu państwu, doprowadziliście do tego, że mamy wielki problem na granicy z Białorusią. Przez te 3 miesiące wasza polityczna robota doprowadziła do tego, że w niebezpieczeństwie są ludzie, którzy tam mieszkają, w niebezpieczeństwie są służby, które zostały tam zawiezione i w niebezpieczeństwie jest granica Unii Europejskiej. To wszystko skutek waszego zaniechania, waszych złych decyzji i waszych, przepraszam za słowo, czasami głupich decyzji.

Dziwicie się, że nie chcemy poprzeć tego projektu, ale w tym projekcie popełniacie te same błędy. Robicie dokładnie to samo. Nie wpuściliście na tamten teren dziennikarzy, a Łukaszenka to zrobił i teraz przekaz na całą Europą i na cały świat nie idzie z polskiej granicy, tylko idzie z granicy białoruskiej. Białorusini z Rosjanami dają przekaz na tematy tego, co się dzieje na granicy polsko-białoruskiej, bo wy nie wpuściliście tam dziennikarzy. Dokładnie to samo robicie w tej ustawie.

Z tego, co wiemy, na granicę Białorusi wpuszczono też organizacje międzynarodowe, a wy wzbraniacie się przed wpuszczeniem takich organizacji jak Polski Czerwony Krzyż czy innych NGO-sów, które chcą pomagać ludziom. Dziwicie się, że nie chcemy tego poprzeć? Wiemy o tym, że granice Polski trzeba strzec, wiemy o tym, że teraz to jest najważniejsza rzecz, ale właśnie ze względu na wasze błędy, na to co robiliście i czego nie robiliście, ze względu na wasze zaniechania nie możemy poprzeć tej ustawy w takiej treści, w jakiej ona jest i dlatego złożymy swoje poprawki do tej ustawy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Pani posłanka Katarzyna Piekarska, bardzo proszę. Na razie, panie ministrze, nie oddaję panu głosu, bo nie ma pytań, są tylko wypowiedzi posłów, ale mam nadzieję, że posłowie zaczną pytać.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Szanowny panie przewodniczący, panie ministrze, panie i panowie, ja również rozpocznę od podziękowań, bo chyba tak po prostu trzeba, dla wszystkich funkcjonariuszek i funkcjonariuszy, którzy w ekstremalnie trudnych warunkach dzisiaj na naszej granicy wykonują swoją służbę. Ona jest trudna wieloaspektowo. Raz jest to kwestia bezpieczeństwa, ale dwa to jest także ten aspekt humanitarny, tak ze chylę czoła i gorąco dziękuję w imieniu swoim, ale myślę, że także nas wszystkich.

Natomiast teraz, jeśli chodzi o ten projekt ustawy, to jest to bardzo niebezpieczna ustawa, dlatego że ona pozwala ominąć konstytucję i tak naprawdę ograniczyć aktem bardzo niskiej rangi, bo rozporządzeniem, prawa obywatelskie, które w tej konstytucji są zagwarantowane. Myślę, że jeżeli stanie się to raz, to władza będzie potem sięgać po takie rozwiązania i to jest bardzo niebezpieczne.

Druga kwestia to są dziennikarze. Będziemy składać poprawki, aby dziennikarzy do granicy dopuścić, tym bardziej że przecież Ministerstwo Obrony Narodowej robiło specjalne szkolenia dla dziennikarzy, dla fotoreporterów, którzy przebywali…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Słucham?

Głos z sali:

To kolejna merytoryczna uwaga pana posła Kalety.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Bardzo przepraszam, ale naprawdę nie potrafię symultanicznie mówić do państwa i rozmawiać z panem posłem Kaletą. Może ja panu jakąś melisę przyniosę, jak skończę wypowiedź i naprawdę będzie można procedować.

Jak powiedziałam, tym bardziej że Ministerstwo Obrony Narodowej prowadziło specjalne szkolenia i wydawało certyfikaty dla dziennikarzy i fotoreporterów, którzy… dla korespondentów wojennych. Wydaje mi się, że mamy bardzo dużą grupę naprawdę dobrze przygotowanych dziennikarzy, którzy mogliby relacjonować dla obywateli, bo mamy prawo dostępu do takiej informacji, o tym co się dzieje na granicy.

Druga kwestia to jest dostęp organizacji pożytku publicznego, których celem jest…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie przewodniczący, bo zarządzę przerwę.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Pan Trela przeszkadza.

Poseł Tomasz Szymański (KO):

Panie przewodniczący, proszę o szacunek dla parlamentarzystów. Ta osobista wymiana zdań urąga powadze Komisji.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie przewodniczący, naprawdę przeszkadza pan w wypowiedzi pani posłanki.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Panie pośle, ja naprawdę nie wiem, dlaczego pan jest taki niegrzeczny. Proszę pozwolić mi skończyć. O tym, że jest pan źle wychowany już wiemy, więc nie musi pan tego udowadniać co 5 minut. Naprawdę, troszeczkę…

Ja już kończę. Zdyscyplinowałam się i przygotowałam sobie tylko kilka punktów. Już kończę.

Kolejna sprawa to jest dostęp organizacji pożytku publicznego, których celem statutowym jest pomoc humanitarna. To jest naprawdę bardzo ważne i mówię to jako osoba, która przez wiele lat była wiceprzewodniczącą Polskiego Czerwonego Krzyża. Niedopuszczenie nawet Polskiego Czerwonego Krzyża, który ma specjalną ustawę, który ma specjalne zadania, jest dla mnie naprawdę niezrozumiałe.

Kolejna kwestia w tej ustawie, która już może nie wiąże się tak bardzo bezpośrednio z granicą, to bardzo duże obniżenie wymogów przy przyjmowaniu kandydatów do Straży Granicznej, a także obniżenie tych wymogów, jeśli chodzi o awans. Tutaj powstaje pyta-

nie, jaki będzie poziom tej Straży Granicznej i dlaczego państwo tak obniżacie wymogi obowiązujące przy przyjęciu do Straży Granicznej.

Będę zgłaszała też kolejne poprawki, bo chyba przy osobach najbliższych zapomniano, to jest na początku w dodanym art. 12b – tam zapomniano o konkubinatach i dlatego będę starała się taką poprawkę dodać. I na koniec, szanowni państwo, rozwiązanie tego konfliktu tkwi również w polityce, a może przede wszystkim w polityce międzynarodowej. Bez uruchomienia naszej dyplomacji, bez dobrej współpracy z naszymi europejskimi partnerami, z naszymi partnerami w NATO, będzie nam bardzo trudno ten konflikt rozwiązać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Krutul.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Teraz chyba ja, panie przewodniczący. Przepraszam, ale chciałbym zabrać głos.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze, tylko mam taką prośbę, panie ministrze. Jak pan będzie odpowiadał…

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Dwie minuty, nie?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Nie, pan ma czas nieograniczony.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

To bardzo się cieszę.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Chciałbym tylko, żeby pan odpowiedział jeszcze na jedno pytanie, tzn. kiedy będziemy mogli spodziewać się rozporządzenia.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Nie wiem, o jakim rozporządzeniu pan mówi, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

O tym, które pan ma wydać.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Ja nie mam zamiaru wydawać żadnego rozporządzenia. Minister spraw wewnętrznych, jak przyjdzie ustawa, będzie mógł wydać rozporządzenie, natomiast chciałbym się odnieść do wypowiedzi, które tutaj padły z ust posła Treli, posła Zalewskiego, posła Borysa, posła Łąckiego i pani poseł Piekarskiej.

Wszyscy państwo zaczęliście od podziękowania polskim służbom. Gdybym was nie znał, to bym pewnie uwierzył. Jest takie przysłowie w języku polskim, że diabeł ubrał się w ornat i ogonem na mszę dzwoni. I właśnie to przysłowie przyszło mi do głowy, bo…

Chciałem państwu powiedzieć tak, gdybyście tak bardzo dbali o pracę polskich służb, o komfort pracy polskich funkcjonariuszy i żołnierzy, to byście ich zapytali, czy wprowadzenie stanu wyjątkowego pomogło im w pełnieniu służby, czy przeszkodziło? Ale wy tak daleko nie poszliście, żeby zapytać, tylko ułożyliście sobie w głowie jakieś polityczne argumenty. Proszę porozmawiać ze strażnikami granicznymi, z żołnierzami, z policjantami i dowiecie się wówczas, że efektywność ich służby, komfort, bezpieczeństwo wzrosło. Ja pamiętam, że…

Poseł Piotr Borys (KO):

Przepraszam, czy Komisja przewiduje, że będziemy mogli tam pojechać i zapytać bezpośrednio?

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Panie pośle, przepraszam bardzo, ale oddziały Straży Granicznej mieszczą się także poza strefą stanu wyjątkowego.

Poseł Piotr Borys (KO):

Zaraz, ale mówi pan czy zapytaliśmy, więc chyba powinniśmy pojechać i zapytać.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Czy ja panu przerywałem, panie Borys? Pan przewodniczący zadbał, żeby prezydium Komisji pojechało…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

W innej sytuacji.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Tak, ale ja rozmawiam z funkcjonariuszami i mam sygnały. Oni mówią: tak, to jest jeden z kluczowych elementów, który nam pomógł w utrzymaniu polskiej granicy. To jest rzecz pierwsza.

Pamiętam takie sytuacje, kiedy Wojsko Polskie zaczęło, a w zasadzie kontynuowało budowę zapory z concertiny i jakim aplauzem cieszyły się próby niszczenia tej pracy, kiedy tzw. aktywiści, NGO-sy pojechały na granicę i próbowały niszczyć zaporę na polskiej granicy, tę zaporę, która dzisiaj w Kuźnicy jest zaporą nie do przebycia dla wielu migrantów.

Głos z sali:

Tak było.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Oczywiście, że tak było. Pamiętam doskonale i pamiętam wówczas polską opozycję jak szydziła z wojska, które budowało tę zaporę, jak szydziliście i mówiliście: krzywe, co to jest? Co to za płotek? Tak było. Wzywaliście do obywatelskiego nieposłuszeństwa.

Pamiętam, jak mówiliście o sytuacji w Usnarzu: puśćcie tych ludzi, to jest tylko 30 osób. Teraz mamy 3 tysiące. Chcieliście ich puścić. Czy problem by zniknął? Nie, on powróciłby jeszcze bardziej spotęgowany.

Szanowni państwo, zanim powiecie słowa, że łączycie się z naszymi służbami, to zastanówcie się, czy wasze działania temu nie przeczą. W mojej ocenie takie tyrady, jakie dzisiaj tutaj usłyszeliśmy, przeczą tym słowom. Kpiny z płotu? Widzieliście jak trudno go sforsować? Chciałem podziękować żołnierzom Wojska Polskiego, którzy zbudowali 180 km wygrodzenia. Odpowiadając posłowi Treli – będziemy także budować zaporę na granicy za chwilę. To też jest niezbędne.

Szanowni państwo, zastanawialiśmy się, w jaki sposób skonstruować przepis i w jaki sposób go zapisać w ustawie, aby ten przepis odpowiadał wymogom Straży Granicznej. Czy to ma być 500 m czy 1 km? Wtedy Straż Graniczna powiedziała, że najlepiej jakby to były 3 km, a w niektórych sytuacjach, żeby było więcej. Dlatego zdecydowaliśmy się na taki przepis. I tutaj, kiedy pan poseł Borys mówi o niekonstytucyjności przepisów, to pytam, w jaki sposób ten przepis jest niekonstytucyjny, skoro obecny przepis, do użycia którego pan mnie wzywa w tej sytuacji, jest konstytucyjny, tylko że obecny przepis daje taką możliwość wojewodzie i na węższym pasie. Pas przygraniczny to jest coś innego niż pas drogi granicznej.

My wprowadzamy te obostrzenia ustawą. Rozporządzenie będzie aktem wykonawczym, a to jednak ustawa daje taką możliwość, tak samo jak ustawa daje możliwość wojewodzie wyłączenia pasa drogi granicznej. Nie rozstrzygamy, czy to będzie wprowadzone na całym obszarze, czy nie. Ja tego nie wiem. Ustawa wejdzie w życie po wygaśnięciu stanu wyjątkowego. Wtedy będzie można z tego korzystać. Jestem przekonany, że będziemy tę sytuację analizować. Nie wiem, w jakim będziemy wtedy położeniu, ale trzeba dać naszym chłopcom i dziewczętom, którzy dzisiaj są pod Kuźnicą, możliwość w miarę bezpiecznego pełnienia służby, bo nie wiem czy państwo wiecie, ale dzisiaj dwie osoby zostały ranne: policjant i strażniczka graniczna.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Podawano już, że trzy.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

W związku z tym nie mam najnowszych danych. Ale oni mówią tak: nie chcemy sytuacji, kiedy stoją pogranicznicy białoruscy z bronią gotową do strzału, przed nimi stoją migranci, a koło nas dziennikarz próbuje ustalić moją tożsamość, nie chcemy takiej sytuacji. Oni tak mówią i dlatego dziennikarze będą pracować na tym wyłączonym terenie w sposób uporządkowany, na zasadach, które określi Straż Graniczna, a nie tak jak to było pod Ustarzem, gdzie mikrofony wsadzaliście prawie pod maseczki.

Poseł Piotr Borys (KO):

Ależ co pan opowiada, panie ministrze?

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Ja pamiętam materiały i myślę, że większość posłów na tej sali je pamięta. Tak było.

Poseł Piotr Borys (KO):

Wszystkie media powinny tam być. To jest ich praca.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Panie pośle Borys, chciałbym pana prosić o jedną rzecz. Niech pan jedzie na Litwę albo na Łotwę i niech pan zobaczy, jak tam w tej sytuacji zachowuje się opozycja. Proszę jechać na Litwę i na Łotwę. Zobaczycie. Są bowiem rzeczy, gdzie opozycja powinna stać przy rządzie, a jeśli nie stoi w takich sytuacjach, to naraża się na hańbę.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Pan poseł Paweł Krutul.

Poseł Paweł Krutul (Lewica):

Szanowna Komisjo, szanowny panie ministrze, ja jestem z województwa podlaskiego i regularnie jestem na granicy, tak że, panie ministrze Wąsik, wiem co tam się dzieje, bo rozmawiam z osobami, które tam służą i nie biegam po tej granicy, a tam nie jest tak kolorowo, jakby mogło się panu wydawać z raportów, ale tych rozmów nie mogę oczywiście teraz ujawnić.

Państwo zapomnieliście o dzieciach z województwa podlaskiego, z Kuźnicy i okolicznych miejscowości. Rodzice się domagają, domagam się również ja w imieniu tych rodziców, żeby dostarczyć tam do przedszkoli i szkół opiekę psychologa. Kiedy rodzice zobaczyli, jak uchodźcy zbliżają się do Kuźnicy, zaczęli w panice odbierać dzieci z przedszkoli i szkół. Tak więc moja prośba, apel, żeby zapewnić dzieciom psychologów.

Poseł Mieczysław Baszko (PiS):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, proszę… Będzie pan mógł zabrać głos i wtedy wyrazi pan swoje zdanie.

Poseł Paweł Krutul (Lewica):

Tak więc ja apeluję i to nie z zarzutem, tylko proszę to wziąć pod uwagę, bo to jest prośba rodziców, których dzieciaki nie są przyzwyczajone, że na sygnale przez 24 godziny na dobę jeździ tam Straż Graniczna, policja, wojsko, ciężki sprzęt wojskowy. To była prośba, a teraz pytanie, panie ministrze.

Dlaczego w tej ustawie dziennikarze będą dopuszczeni na czas określony i na określonych zasadach? Prosiłbym o wyjaśnienie, bo pan dobrze wie, że według tych zapisów czasowe zezwolenia dla dziennikarzy będą wydawali komendanci, a co będzie, jeśli sytuacja będzie dynamiczna i przykładowo z Kuźnicy będą się oni musieli przemieścić do Bobrownik czy w jakieś inne miejsce w środku nocy lub nad ranem? Kto im wtedy wyda te pozwolenia? Normalnie Straż Graniczna ich wtedy zatrzyma, bo nie będą mieli zezwoleń i nie dojadą w te miejsca, do których chcieli się przemieścić. To jest moje pytanie.

I jeszcze z tego miejsca, jako członek Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, chciałbym w imieniu klubu Lewicy podziękować wszystkim, którzy służą na granicy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Ryszard Wilczyński.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Chciałbym zapytać pana przewodniczącego, a w zasadzie osoby, które… pana Kaletę, pana ministra, czy apel pana premiera Morawieckiego z 9 listopada, czy pani marszałek Witek o spokojną, rozważną debatę został już unieważniony? Zaczyna pan bowiem od tyrad, których celem jest udowadniać… To jest takie posługiwanie się patriotycznym bejsbolem. Chodzi o to, żeby nam po prostu przywalić w ramach patriotycznego wzmożenia. Jak pan ma patriotyczne wzmożenie, to proszę na przykład bić monetę o obronie polskiej granicy. Proszę stanąć i ją bić.

Głos z sali:

To robi Narodowy Bank Polski.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

I teraz tak – proponuję, panie przewodniczący, żeby pan był ambasadorem tego apelu i ucinał tego typu wystąpienia i tego typu wycieczki pana ministra czy pana wiceprzewodniczącego w zarodku. Bo ta sytuacja będzie trwać, a my chcemy rozmawiać o rozwiązaniach merytorycznych. Jak powiedziałem, chcemy rozmawiać o rozwiązaniach merytorycznych, a jak pan Kaleta ma problem, to niech sobie przeczyta rotę ślubowania poselskiego. Niech sobie przeczyta do czego jesteśmy zobowiązani, to się dowie, dlaczego postępujemy tak jak postępujemy.

Teraz trzy fakty. Mamy atak na granicę, mamy kryzys humanitarny, obydwa te stany są zafundowane przez Łukaszenkę i to jest dla nas oczywiste, i mało zabrakło, a mielibyśmy międzynarodowy kryzys wizerunkowy, bo nie wpuściliście dziennikarzy, nie pozwoliliście, żeby była relacja z naszej strony. Trzeba sobie uświadomić, że kryzysu wizerunkowego nie ma tylko dlatego, że sprawa została umiędzynarodowiona. Instytucje europejskie, Komisja Europejska, przewodnicząca, Stany Zjednoczone mówią jednym głosem i nas popierają, przykrywając w ten sposób fakt tych relacji nadawanych z drugiej strony granicy. Macie szczęście, ale to my o to apelowaliśmy, a pan Kamiński mówił, pamiętam te słowa: nie prosimy o pomoc, bo to będzie odbierane jako nasza słabość.

Chcę wam powiedzieć, że mamy różnicę w filozofii. Wy chcecie się bronić sami, a my mówimy, że siłą Polski są nasze sojusze, nasze międzynarodowe umocowanie, presja, którą jesteśmy w stanie wywołać. To przecież zaczyna działać. Przyznajcie się do błędu, bo popełniliście kardynalny błąd i trzeba go naprawiać.

Teraz jeszcze pytania. Zniknął wojewoda. Widzę na obrazkach wszystkich, natomiast nie widzę wojewodów. Nie wykorzystujecie ustawy o wojewodzie, a przecież to wojewoda jest reprezentantem premiera i rządu w terenie. Nie widziałem za bardzo wojewodów. Dalej – co z ustawą o zarządzaniu kryzysowym? Spodziewałem się, że to ewentualnie tamta ustawa będzie nowelizowana. W pierwszej zmianie mówicie, że będzie wydane rozporządzenie. Nawiasem mówiąc, panie ministrze, pan wie, że dobrym obyczajem, wręcz obowiązkiem jest przygotowanie ustawy wraz z projektem rozporządzenia. Nie robicie tego, więc proszę się tutaj nie jeżyć, nie rzucać, tylko przyznać, że nie robimy tego, bo nie jesteśmy w stanie, nie mamy czasu, nie wiemy, jak to będzie wyglądać itd. Trzeba się do tego przyznać. Prawda jest bowiem taka, że ustawa ma iść do Sejmu wraz z projektami rozporządzeń.

I teraz pierwsza zmiana. Dlaczego minister właściwy do spraw wewnętrznych nie będzie pytał wojewodów, których ma raptem dwóch, tylko ma pytać komendanta głównego Straży Granicznej? Niech pyta, ale gdzie są wojewodowie? Mówicie o strefie nadgranicznej. To jest 15 km, albo jeszcze do tego dochodzi pas gminy, jeśli ona nie obejmuje tych 15 km, a więc to jest duży obszar. Pytanie – dlaczego tak się dzieje? Tu należy bezwzględnie wpisać wojewodę. Wy go po coś macie, nie tylko po to, żeby dzielił pieniądze w różny sposób i mówię to jako osoba, która 8 lat była wojewodą i wie co to znaczy odpowiadać za bezpieczeństwo ludzi. Zanim ktokolwiek będzie w stosunku do posłów opozycji formułował różnego rodzaju bejsbolowe komentarze, to najpierw niech się zastanowi, czy sam kiedykolwiek realnie za bezpieczeństwo ludzi w czymkolwiek odpowiadał. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo dziękuję. Pani poseł Urszula Nowogórska.

Poseł Urszula Nowogórska (KP):

Panie przewodniczący, ja może zacznę od tego, że obowiązkiem każdego państwa jest zapewnienie bezpieczeństwa jego obywatelom, ale również obowiązkiem państwa jest zapewnienie bezpieczeństwa wszystkim funkcjonariuszom, którzy służą m.in. na granicy w czasie takich zagrożeń, z jakimi teraz mamy do czynienia. Na ostatnim posiedzeniu Sejmu, na tym posiedzeniu nadzwyczajnym, zapytałam czy rzeczywiście funkcjonariusze służący na granicy są również zaopiekowani, jeżeli chodzi o opiekę psychologiczną. Bardzo prosiłabym, żeby ten temat rzeczywiście był potraktowany bardzo poważnie, dlatego że właściwa kondycja, właściwe zabezpieczenie w tym zakresie na pewno determinuje właściwe zachowania. To jest bardzo ważny i nieodzowny element tego procesu, o którym w tej chwili rozmawiamy.

Chciałam powiedzieć również, że zarówno ja, jak i moje ugrupowanie z wielką uwagą przyglądamy się temu, co dzieje się na granicy polsko-białoruskiej. Zauważamy jeden bardzo ważny element, a mianowicie, że jednym z elementów wojny hybrydowej jest również wojna informacyjna. Jako państwo nie możemy sobie pozwolić na to, aby tę wojnę informacyjną przegrywać. Dlatego cieszę się, że jest alternatywa wpuszczania dziennikarzy, którzy będą mogli w jakiś sposób przekazywać czy relacjonować zdarzenia i sytuacje, które na tej granicy się pojawiają. Natomiast chciałam zapytać pana ministra, czy nie byłoby warto, aby określić komendantowi głównemu Straży Granicznej czas na wydanie akredytacji i zezwoleń na przebywanie w tym terenie, bo to pewnie znacznie łatwiej pozwoliłoby tę akredytację uzyskiwać, a na pewno uchroniłoby przed pewnymi opieszałościami, jeżeli chodzi o ten proces.

I jeszcze jedno pytanie. Panie ministrze, ja z wielką uwagą śledzę to, co się dzieje na granicy polsko-białoruskiej i chcę powiedzieć, że z wielką troską, bez żadnego podtekstu czy jakiejś złej woli chcę zapytać o jeden element, który w tej ustawie się znajduje. Wprowadzacie art. 12a i chciałam zapytać, czy w przypadku, gdyby pojawiła się zmiana kursu w przemieszczaniu migrantów, na przykład na granicę polsko-ukraińską, to czy wtedy art. 12a będzie miał zastosowanie? Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Pani poseł Katarzyna Lubnauer.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO) – spoza składu Komisji:

Po pierwsze, zacznę od podziękowań dla tych służb, które są na granicy oraz od życzeń powrotu do zdrowia dla tych, którzy dzisiaj zostali ranni, ponieważ to chyba jest najważniejsze.

Zdajemy sobie sprawę, że ten kryzys, który mamy w tej chwili na granicy, nie jest kryzysem o charakterze ani humanitarnym w takim znaczeniu, że nie jest to kryzys wynikający z jakiejś katastrofy klimatycznej, ani katastrofy wynikającej z jakichś wojen toczonych gdzieś na świecie. To jest bardziej kryzys polityczny wynikający z faktu, że mamy wojnę hybrydową na granicy polsko-białoruskiej wynikającą z polityki Łukaszenki. Kryzys, który ma taki charakter, trzeba rozwiązać międzynarodowymi metodami.

Niestety to, że w tej chwili jest próba wprowadzenia metodą pozakonstytucyjną permanentnego stanu wyjątkowego w Polsce, to wynika ze słabości obecnej władzy, która nie jest w stanie rozwiązać tego problemu politycznymi metodami. Gdzieś nad naszymi głowami przywódcy światowi rozmawiają o kryzysie na granicy polsko-białoruskiej, dlatego że my już dawno emigrowaliśmy z Unii Europejskiej, a mam wrażenie, że również emigrowaliśmy z NATO. Opozycja mówi od początku, że kryzys trzeba umiędzynarodowić, że trzeba wprowadzić na granicę Frontex. Nie dlatego, że to są urzędnicy tylko dlatego, żeby na granicy byli strażnicy z każdego kraju europejskiego, po to żeby każdy europejski kraj wiedział na czym polega kryzys na granicy Polski z Białorusią. Jeśli mówiliśmy, że trzeba myśleć o art. 4 NATO, to mam wrażenie, że przez długi czas śmiano się z tej propozycji, a w tej chwili ta propozycja jest poważnie rozpatrywana.

Ta ustawa ma na celu tak naprawdę wprowadzenie permanentnego stanu wyjątkowego metodami niekonstytucyjnymi. Konstytucja nie na darmo wprowadza bardzo jasne

zasady, kiedy można wprowadzić jeden z trzech stanów nadzwyczajnych i bardzo jasno ogranicza zasady ich funkcjonowania. Kiedy wprowadzaliście stan wyjątkowy, my mieliśmy wtedy głębokie poczucie, że to jeszcze nie jest ten moment. Zastanawialiśmy się też co zrobicie, kiedy nastąpi czas po stanie wyjątkowym. Teraz mamy odpowiedź. Ta odpowiedź to jest metoda na to, jak nie wpuścić tam na granicę dziennikarzy, jak nie wpuścić na granicę organizacji humanitarnych, jak nie wpuścić na granicę medyków, którzy chcą pomóc ludziom, którzy tam w jakiś sposób cierpią.

Tak, polską granicę trzeba zabezpieczyć, ale trzeba prowadzić mądrą politykę dotyczącą umiędzynarodowienia tego kryzysu, trzeba prowadzić mądrą politykę, która nie spowoduje, że ktoś nad naszymi głowami rozmawia z Putinem, tylko żebyśmy to my uczestniczyli w tych rozmowach. Tak, trzeba mieć tam Frontex po to, żeby każdy kraj wiedział, że tam są jego strażnicy graniczni i w związku z tym to jest też jego problem. Trzeba zmienić sposób działania na granicy, ale nie wolno wprowadzać zasad poza konstytucją. W tej chwili ma to być pas przygraniczny, ale jeżeli wyjdziemy z założenia, że można zwykłą ustawą wprowadzić stan wyjątkowy w pasie przygranicznym, to kto nas powstrzyma przed tym, żeby za moment taki stan wyjątkowy wprowadzić w całej Polsce? Konstytucja wymaga tego, że jeżeli chcemy ją zmienić, to potrzebujemy większości 2/3. Tego nie można omijać. Natomiast jak ja słyszę, przepraszam bardzo, jak ktoś mówi, że obecny Trybunał Konstytucyjny o czymś zadecyduje, to chciałabym, aby on już o niczym nie decydował, bo niedługo gotów jest uznać, że konstytucja jest niezgodna z konstytucją.

Dla mnie jest oczywiste, że ta ustawa wychodzi poza konstytucję. To mówią opinie prawników. To nie jest moja opinia, tylko to są opinie prawników. Mówią one jednoznacznie, że nie można przy pomocy zwykłej ustawy wprowadzać takich zasad, które obowiązują w stanach nadzwyczajnych wprowadzanych konstytucyjnie. Ale poza wszystkim, tu na przykład są też zmiany dotyczące wymagań w stosunku do służb granicznych. To jest zagrożenie. Tam największym zagrożeniem, które może nastąpić, jest to, że nieprofesjonalni ludzie doprowadzą do sytuacji, w której będziemy mieli eskalację wynikającą z jakiegoś błędu ludzkiego. W ogóle największym problemem tego rodzaju kryzysów jest eskalacja wynikająca z błędów ludzkich.

Jest druga rzecz – jak długo nie tylko Polacy, ale cały świat będzie obserwował sytuację na granicy poprzez informacje, które udostępnia strona białoruska, często bardzo kłamliwe, a nie poprzez informacje dziennikarskie z polskiej granicy po polskiej stronie? Nas nie stać na takie błędy.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pani poseł, prosiłbym, żeby pani zmierzała do zadania pytania.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO) – spoza składu Komisji:

Już kończę, ostatnia rzecz. Chciałam się dowiedzieć, kto wam dał prawo, żeby metodami ustawowymi, poza konstytucją, wprowadzać stany nadzwyczajne, które tak naprawdę nie mają żadnego uzasadnienia, bo stan wyjątkowy nie poprawił sytuacji?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Teraz…

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Było już pięć głosów.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Nie, były cztery: Krutul, Wilczyńska, Nowogórska i Lubnauer.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Wilczyński, nie Wilczyńska.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Przepraszam, oczywiście pan poseł Ryszard Wilczyński. Teraz pani Małgorzata Sroka i potem będzie odpowiadał pan minister.

Poseł Magdalena Sroka (Porozumienie):

Magdalena, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Przepraszam – Magdalena, ale tak mi zapisał pan poseł Kaleta.

Poseł Magdalena Sroka (Porozumienie):

Panie ministrze, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, oczywiście obowiązkiem państwa jest bezapelacyjnie zadbanie o bezpieczeństwo granic, obywateli, a także funkcjonariuszy, którzy na tej granicy służą. Panie ministrze, ja osobiście rozmawiam z funkcjonariuszami, również tymi, którzy są na granicy i doskonale wiem, z jakimi borykają się problemami. Dziś była informacja o dwóch rannych funkcjonariuszach, jednym ze Straży Granicznej i jednym żołnierzu Wojska Polskiego, ale chyba ranny został także jeden policjant. Im wszystkim życzymy zdrowia i ślemy podziękowanie za to, co robią każdego dnia.

W mojej ocenie argument dotyczący niekonstytucyjności nie ma tutaj zastosowania, bo zdaje się, że konstytucja jednak pozwala na to, aby ustawą wprowadzić pewnego rodzaju rozwiązania w określonych sytuacjach, właśnie takich, z jaką sytuacją mamy teraz do czynienia, czyli niebezpieczeństwa na polskiej granicy. To jest ewidentnie taka sytuacja.

Natomiast wydaje się, że przez te 3 miesiące, kiedy mieliśmy stan wyjątkowy, państwo nie umiędzynarodowiliście tego konfliktu. Dopiero od tygodnia widzimy pełne zaangażowanie zarówno Stanów Zjednoczonych, jak i Unii Europejskiej, komisji czy NATO. W mojej ocenie to było błędem. Tak samo błędem było niedopuszczenie akredytowanych dziennikarzy. Teraz, w tej ustawie państwo już widzicie, że było to pewne niedociągnięcie i że dziennikarzy należy dopuścić. Nie chciałabym jednak, aby ci dziennikarze byli wybierani bez jakichkolwiek kryteriów lub tylko według zasad ustalonych jedynie przez państwa. Chciałabym, żeby to byli akredytowani dziennikarze, którzy będą mieli bezpośredni dostęp, ze wszystkich ogólnopolskich stacji, a nie tylko z wybranych, bo taka obawa również istnieje.

Chciałabym się spytać pana ministra, na jaki okres przewidujecie państwo wprowadzenie takiego zakazu na granicy? Projekt ustawy nie określa dokładnie czasu. W tej chwili, w sytuacji wprowadzonego stanu wyjątkowego mamy dookreślone, na jaki okres taki stan jest wprowadzony i jak może zostać przedłużony, natomiast w projekcie tej ustawy nie ma zapisu dotyczącego okresu, na jaki takie ograniczenie zostanie wprowadzone. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję, pani poseł. Proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Dziękuję, panie przewodniczący i jednocześnie dziękuję państwu posłom za te pytania, bo odniosłem wrażenie, że ta tura, z niewielkimi wyjątkami, była bardziej merytoryczna. Najpierw odpowiem pani poseł Sroce. Wydaje się, że doświadczenie mówi, że nie jesteśmy w stanie określić, na jaki czas minister spraw wewnętrznych będzie wprowadzał pewne uregulowania. Nie wiemy także, na jakim terenie, czy to będzie cały teren. Przypomnę, że najbliższe miesiące to będzie czas, kiedy będzie powstawała zapora na granicy, która ma przywrócić normalne życie mieszkańcom Podlasia. To jest oczywiste i taki będzie cel. Ma ona zapewnić bezpieczeństwo Polsce, ale ma zapewnić też to, żeby ludzie przy granicy nie żyli w strachu, że ktoś w nocy niepodziewanie do nich zapuka i będzie mógł zrobić im krzywdę. Nie określamy tego ze względów oczywistych, bo zdajemy sobie sprawę, że nie będziemy wróżyć z fusów.

Chciałbym jeszcze powiedzieć, że… Pan poseł Krutul pytał, kto będzie wydawał takie pozwolenie. Pozwolenie na wprowadzenie dziennikarzy na dany teren będzie wydawał oczywiście właściwy komendant Straży Granicznej i on będzie określał zasady. My nie chcemy, żeby dziennikarze byli także w takich sytuacjach, gdzie dojdzie do pewnego starcia z dziennikarzami ze strony przeciwnej. Chcemy, żeby byli w bezpiecznej odległości, żeby nie wchodzili tam, gdzie nie powinni wchodzić, żeby nie przeszkadzali służbom,

a służby żeby nie przeszkadzały im. Zdajemy sobie sprawę, że musi to być w sposób uporządkowany, normalny. Zdaję sobie sprawę, że… Tryb i zasady będzie określał właściwy komendant Straży Granicznej.

Oczywiście apel pana premiera Morawieckiego, pani marszałek Witek nie został w żaden sposób unieważniony, ale czym zaczęliśmy dzisiejszą Komisję? Zaczęliśmy ją potężnym atakiem na rząd i naprawdę nie taką rozmową jak teraz, kiedy rozmawiamy o konkretnych rzeczach, tylko potężnym atakiem w wykonaniu posła Platformy Obywatelskiej, którego nie powstydziłby się… Nie będę już wymieniał nazwisk, ale…No właśnie, robię to po to, żeby się ukłonić, natomiast atak był i przyrównywanie nas do ludzi, którzy działają jakoby nie w interesie Polski było haniebne, ale to zostawmy.

Pani poseł Nowogórska zapytała, czy art. 12a będzie miał zastosowanie w razie czego, jeżeli kryzys by się rozszerzał, kiedy następne państwo graniczące z nami zostałoby dotknięte tym kryzysem, czy ten artykuł będzie miał zastosowanie także na granicy polsko-ukraińskiej. Tak, będzie miał on zastosowanie na zewnętrznej granicy strefy Schengen. To jest także granica Polski z Obwodem Kaliningradzkim, z Białorusią i ewentualnie z Ukrainą. Zdajemy sobie sprawę, że ten kryzys może się rozszerzyć. Nie wiem, czy pani odnotowała takie informacje, że Ukraina dodatkowych 8,5 tysiąca funkcjonariuszy przesunęła na swoją granicę z Białorusią. Ta granica ma oczywiście zupełnie inny charakter, bo jest bardzo trudna do przekroczenia, chociażby ze względu na Prypeć, bagna itd., ale generalnie istnieje taka możliwość.

Chciałem pani także powiedzieć, że minister Mariusz Kamiński rozmawiał ze swoim odpowiednikiem z Ukrainy, wymienił się doświadczeniami. Minister ukraiński poprosił go m.in. o możliwość zobaczenia przez służby ukraińskie, w jaki sposób polskie służby radzą sobie w tej trudnej sytuacji. Jak konstruujemy zaporę, jak organizujemy służby itd. Będziemy się dzielić tą wiedzą z naszymi ukraińskimi przyjaciółmi, pokażemy im swoje doświadczenia, lepsze i gorsze, bo są one oczywiście różne.

Pani poseł Lubnauer powiedziała mi, że boi się, że ludzie nieprofesjonalni trafią na granicę. Po to jest ograniczenie, które wprowadzamy, ograniczenie poruszania się. Mówi pani, że nie chcemy wpuszczać medyków. Każda karetka wezwana…

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO) – spoza składu Komisji:

Mogę prosić, żeby pan przestał udawać, że nie rozumie co powiedziałam? Powiedziałam o tym, że zmniejszacie wymagania dotyczące Straży Granicznej, wymagania dotyczące tego, żeby zostać funkcjonariuszem i powiedziałam to bardzo precyzyjnie.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Boi się pani, że osoby nieprofesjonalne trafią nad granicę. Ja też się boję, że osoby nieprofesjonalne trafią nad granicę. Poza tym, droga pani, gdyby pani albo pani asystent, który przygotowywał panią, usiadł nad przepisami prawa, to zauważyłaby pani, że nie wprowadzamy żadnej zmiany w dotychczasowym obowiązku prawnym oprócz tego, że likwidujemy limit wieku 35 lat, ale rozporządzenie wpisujemy do ustawy. Wtedy pani by to zobaczyła. Pani troska jest bezpodstawna, pani poseł. 35 lat. Wszystkie służby zrezygnowały, bo kiedyś wszystkie służby miały limit wieku 35 lat. Została jeszcze Straż Graniczna i przy okazji zmiany ustawy pan komendant Praga poprosił Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, żeby tej zmiany teraz dokonać. Różni specjaliści, którzy mają dziś więcej niż 35 lat, będą mogli wejść do Straży Granicznej. Oni są nam potrzebni.

Zdajemy sobie sprawę także, że pomoc psychologiczna w sytuacjach różnego typu konfliktów jest potrzebna, panie pośle. Ja tę sytuację przedstawię ministrowi Czarnkowi. Powiem o tej pana prośbie. Rozumiem ją i rzeczywiście poproszę, żeby ministerstwo skierowało pomoc psychologiczną dla dzieci w Kuźnicy. Bardzo dziękuję za zwrócenie uwagi na tę kwestię. Myślę, że to jest poważny problem. Faktycznie to, co się tam dzieje, może budzić grozę nie tylko u dzieci, ale i u dorosłych. To jest oczywiste. Po posiedzeniu Komisji zadzwonię w tej sprawie do pana ministra Czarnka. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Przystępujemy do kolejnej tury pytań. Najpierw pani poseł Zielińska, potem pan poseł Adrian Zandberg. Poseł Urszula Zielińska, bardzo proszę.

Poseł Urszula Zielińska (KO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący. Krótko odnosząc się do ustawy, o której wspomniał pan minister – ja myślę, że takie ustawy istnieją i to są właśnie ustawy o stanie wyjątkowym o stanach nadzwyczajnych. To są te ustawy, o których powinniśmy w takich sytuacjach rozmawiać, ale również, jak mówi art. 233 Konstytucji, żadna ustawa, nawet ta ograniczająca wolności i prawa człowieka, nie wyłącza stosowania zasad humanitarnego traktowania i ochrony życia. Dlatego z tego miejsca i z tego powodu chcę ja z kolei podziękować przede wszystkim mieszkańcom terenów objętych dziś stanem wyjątkowym, którzy dziś udzielają pomocy humanitarnej ludziom, którzy jej potrzebują, mimo że są pozostawieni bez pomocy państwa. Również organizacjom pomocowym, humanitarnym, które w bardzo trudnych warunkach udzielają tej pomocy, mimo że nie są dopuszczane do rejonu, gdzie ta pomoc jest potrzebna. I również wszystkim pracownikom wszystkich służb obecnie pracujących na granicy, którzy mimo olbrzymich utrudnień i ryzyka oraz nacisków stosują zasady pomocy humanitarnej, konwencji genewskiej i tej niezbędnej pomocy udzielają.

W związku z tym, ponieważ rozmawiałam i z pracownikami służb, którzy znajdują się na granicy, i członkami ich rodzin oraz przyjaciółmi, chciałam zgłosić w ich imieniu kilka problemów, które sygnalizowali. To są bardzo świeże informacje, nowe. Po pierwsze, jest potrzeba zapewnienia podstawowego wyposażenia pomocowego w placówkach Straży Granicznej, nie będę tu mówić o konkretnych placówkach, tylko o gminach, czyli to jest wyposażenie, ciepłe ubrania, jedzenie dla tych cudzoziemców, którzy tam są przetrzymywani, ponieważ oczekują na decyzję czy to sądu, czy na rozpatrzenie wniosku. Straż Graniczna jest często pozostawiona w takiej sytuacji, że nie może tej pomocy przyjąć od lokalnych mieszkańców, którzy chcą tę pomoc ofiarować lub od organizacji pomocowych, oficjalnie nie może tego zrobić, ale widać, że bardzo tej pomocy brakuje. I tu pytanie, czy nie można… w jaki sposób można dopuścić tę pomoc, bo te rzeczy są i ludzie chętnie pomagają. Polacy okazali się bardzo solidarni w tej sytuacji i bardzo dużo rzeczy gromadzą. Chcą je naprawdę przekazać. Czy nie można ich po prostu legalnie przekazać placówkom Straży Granicznej?

Druga rzecz – karetki. Jest problem z dojazdem karetek właśnie w głąb gmin, które są zamknięte. Jeżeli mieszkańcy wzywają karetki, to one często albo nie przyjeżdżają, albo przyjeżdżają z dużym opóźnieniem. Mam na myśli na przykład opóźnienie sześciogodzinne, do kobiety, która rodziła, w efekcie poroniła. To była tragiczna sytuacja. Karetka dojechała po 6 godzinach.

Problem jest taki, że jeżeli mieszkańcy na miejscu wzywają te karetki, to często jest wymaganie, żeby to nie byli mieszkańcy, jeżeli to jest dla cudzoziemca, żeby to był pracownik Straży Granicznej lub te karetki są opóźniane teraz na tych, tzw. teraz przez mieszkańców checkpointach, czyli punktach kontroli przy wjeździe. Tych karetek w ogóle jest mało w tych rejonach, więc to jest problem, który zgłaszają lokalni mieszkańcy – problem z brakiem karetek. Tyle co do podstawowej pomocy humanitarnej.

Druga rzecz to jest grupa, to jest wojsko. To jest inna gmina. Otrzymałam taką informację, że w województwie podlaskim jest bardzo niewielka liczba łóżek polowych dla żołnierzy i że…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pani poseł, mam następująca prośbę. Rozumiem, że z tym może pani zwrócić się do pana ministra na piśmie, natomiast teraz bardzo bym prosił o pytania dotyczące ustawy, którą się zajmujemy.

Poseł Urszula Zielińska (KO) – spoza składu Komisji:

To jest jeszcze dyskusja ogólna, więc… Rozumiem, że pytania szczegółowe będą za chwilę, a teraz chciałabym jednak jeszcze tę kwestię zgłosić. Panie ministrze, 5 żołnierzy na jedno łóżko polowe. To oznacza spanie w takich szychtach po 3–4 godziny. Czy pan się z tym zetknął? Czy pan wie o takich brakach? Kolejna rzecz – brak szczepień na COVID i to, że podwładni… Chodzi o to, że zarządzający służbami publicznymi nie mogą się zapytać kto jest szczepiony, a kto nie, i po prostu obawiają się ryzyka pandemii. Wiadomo, że jest tam skoszarowanych wiele osób. Psycholog… To już było tutaj podno-

szone, ale jest ryzyko z powodu braku pomocy psychologicznej. Jest ryzyko uzależnień i na to się skarżą rodziny, na to się skarży otoczenie funkcjonariuszy, którzy są dzisiaj na granicy.

I ostatnia rzecz – odszkodowania. One nie spływają, te odszkodowania ostatnio uchwalone, w październiku. Mam informację: 40 dni od złożenia wniosku, od przyznania pomocy oficjalnej – 25 dni. Ludzie mówią, że państwo nie ma pieniędzy na te wypłaty. Czy to jest prawda? Czy państwo o tym wiecie? Skąd są te opóźnienia? I wreszcie co ze starszymi mieszkańcami gmin, którzy nie potrafią wypełnić wniosków pomocowych? O tym też słyszałam, że to jest spora grupa starszych mieszkańców tych gmin, którzy prowadzą małą działalność, wynajmują pokoje, ale po prostu nie byli w stanie wypełnić tych wniosków. Czy w tej ustawie, w kolejnych rozwiązaniach można przewidzieć jakieś wsparcie, czy w innych rozporządzeniach, dla tych ludzi, którzy po prostu nie potrafią o tę pomoc zawnioskować? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Pan poseł Adrian Zandberg.

Poseł Adrian Zandberg (Lewica) – spoza składu Komisji:

Panie ministrze, na początku tego spotkania wyraził pan zdziwienie, że posłowie opozycyjni nie przyjęli pana oklaskami, mówiąc metaforycznie. Otóż przyczyna jest bardzo prosta – to, co panowie zapowiadaliście niemalże 3 miesiące temu, po prostu się nie sprawdziło. Zapowiadaliście panowie, że najpierw naruszanie konwencji i push backi, a później wprowadzenie stanu nadzwyczajnego to są narzędzia, przy pomocy których w krótkim czasie opanujecie sytuację. To się nie wydarzyło. Pan wie równie dobrze jak ja, że granica nie jest dziś ani szczelna, ani bezpieczna w tym rozumieniu, że niestety nie jest granicą, na której i w okolicy której nie umierają ludzie. I to jest przyczyna, panie ministrze, dla której, moim zdaniem, uparte podążanie tą ścieżką prawną, którą wyznacza dokument, który pan przyniósł dzisiaj do parlamentu, jest po prostu nierozważne.

To nie jest przypadek, że w naszej konstytucji znalazły się przepisy, które ograniczają swobodę stosowania stanu wyjątkowego. To nie jest przypadek, bo w XX wieku Polska, jak mało który kraj, została doświadczona konsekwencjami takich form władztwa, w których ten stan nadzwyczajny został znaturalizowany z bardzo dramatycznymi konsekwencjami dla mieszkańców i mieszkanek naszego kraju. Dzisiaj pan tutaj przychodzi i mówi, że te rozwiązania, czyli praktycznie rozciągnięcie zasad stanu wyjątkowego na czas nieokreślony, bo tak naprawdę to pan tutaj powiedział, w dosyć szerokim pasie przy granicy, to jest coś co teraz zapisze pan w ustawie i rozwinie w rozporządzeniu. Panie ministrze, to jest właśnie dokładnie to, do czego nie chcieli dopuścić autorzy konstytucji, wpisując do niej to co wpisali, jeżeli chodzi o czasowe ograniczenia obowiązywania stanu wyjątkowego.

Oczywiście można przy pomocy prawnej i słownej żonglerki zrobić wszystko, tak jak pan robił to przed chwilą, mówiąc o tym, że te uprawnienia wojewody już faktycznie są i że to jest tylko kwestia skali. Ale, panie ministrze, szanujmy jednak to audytorium i nie udawajmy, że 15 m drogi granicznej i 15 km pasa przygranicznego to jest mniej więcej to samo. Jeśli uznamy, że tak można, to proszę mi powiedzieć, dlaczego nie miałby przyjść tutaj ktoś inny i powiedzieć, że nie 15 km, tylko 150 km albo wręcz całe terytorium Rzeczypospolitej? To jest ten problem, tak?

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Wypowiedź poza mikrofonem.

Poseł Adrian Zandberg (Lewica) – spoza składu Komisji:

Słucham?

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Wypowiedź poza mikrofonem.

Poseł Adrian Zandberg (Lewica) – spoza składu Komisji:

Panie ministrze, myślę, że z tym samym rozbawieniem, gdyby rządziła dzisiaj inna formacja, a pan byłby posłem opozycyjnym, przyjąłby pan pomysł, żeby zasady obowiązu-

jące w pasie drogi granicznej rozciągnąć na tak szeroką strefę. Dlaczego o tym mówię? Bo żąda pan wiele. Jeżeli spojrzeć na uzasadnienie, które załączyliście państwo do tej ustawy, to proszę mi powiedzieć, czy naprawdę uważa pan, że wystarczającym uzasadnieniem tak daleko posuniętego ograniczenia wolności i praw człowieka jest umieszczenie w uzasadnieniu zdania: „Projektodawca zdecydował się na wprowadzenie możliwości ograniczenia przebywania osób na obszarze strefy nadgranicznej, uznając że proponowany środek doprowadzi do osiągnięcia zamierzonego celu, jakim jest zwiększenie bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz stworzenie odpowiednich warunków dla funkcjonariuszy Straży Granicznej wykonujących zadania związane z ochroną granicy państwowej".

Panie ministrze, w tych słowach nie ma nawet śladu uzasadnienia, dlaczego ta strefa ma być tak szeroka. To jest po prostu arbitralne i muszę powiedzieć, że z tą arbitralnością mam największy problem, jeśli chodzi o państwa propozycje. Jeśli traktowałby pan poważnie to, od czego pan zaczął, czyli że chce się pan poruszać w ramach porządku konstytucyjnego, to istotną wartością w tym porządku konstytucyjnym jest proporcjonalność. Państwo nie udowadniacie potrzeby i proporcjonalności tego co przynosicie w tej ustawie. Moim zdaniem jest to po prostu niepoważnym traktowaniem parlamentu.

Jeśli to uzasadnienie istnieje, panie ministrze, to być może to jest moment, w którym powinien pan je tu i teraz, ale konkretnie, a nie w postaci takiego ogólnego zdania, jakie zostało przedstawione w dokumencie, tutaj zaprezentować. Moim zdaniem to, co robicie jest systemowo groźne właśnie z tego względu, że otwiera drzwi do bardzo poważnego ograniczenia wolności i praw człowieka. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Robert Tyszkiewicz.

Poseł Robert Tyszkiewicz (KO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, pozwólcie państwo, że powiem coś w imieniu mieszkańców województwa podlaskiego, których jednym z reprezentantów jestem w Sejmie i którzy w dramatycznych apelach zwracają się do rządu, aby przedstawił jakikolwiek plan normalizacji sytuacji na pograniczu polsko-białoruskim.

Panie ministrze, chcę powiedzieć i myślę, że pan to wie, że zakaz wstępu, jak to nazywacie, czy też objęcie zakazem przemieszczania się ludzkich siedlisk, miast, miasteczek, wsi oznacza dla miejscowej społeczności często wyrok śmierci gospodarczej, społecznej, upadek życia wspólnoty. I to dlatego, panie ministrze, w konstytucji zapisano ograniczenie czasowe dla stanów nadzwyczajnych, że nie mogą trwać dłużej niż 3 miesiące.

Dzisiaj przychodzicie państwo do parlamentu z projektem, który oznacza tak naprawdę bezterminowy wyrok śmierci dla lokalnych społeczności. One dziś nie wiedzą na co mają się przygotować, jak mają układać sobie życie, jak to wywrócone do góry nogami ich codzienne życie i kiedy będzie miało szanse wrócić do normalności. Uważam, że właśnie dlatego prawodawca w konstytucji nie zgodził się na to, by dramatyczne ograniczenia praw człowieka, by dramatyczne ograniczenia praw społeczności rozciągać bezterminowo. To się po prostu nie godzi i to jest po prostu nieuczciwe.

Kiedy dziś siadamy do tej ustawy, pan dziwi się, że opozycja nie jest skłonna spontanicznie wesprzeć działań rządu i powołuje się pan na przykład Litwy. W takim razie ja chcę panu ministrowi powiedzieć, że na Litwie konsultacje rządu z opozycją w sprawie konkretnych działań na granicy są na porządku dziennym. W Polsce takich konsultacji nie mamy. Przychodzimy dziś do Sejmu i zapoznajemy się z projektem o fundamentalnym znaczeniu dla dużej części naszego kraju, dla naszego bezpieczeństwa, dla praw i swobód obywatelskich i na to wszystko mamy kilka godzin, żeby w takiej kwestii podejmować decyzje. To również uważam za nieuczciwe posunięcie wobec parlamentu i wobec środowisk obywatelskich oraz opozycyjnych.

Druga rzecz, o której chciałem powiedzieć i tu odpowiem na pytanie pani poseł Zielińskiej – ani złotówka nie wpłynęła do kieszeni przedsiębiorców turystycznych z obszaru stanu wyjątkowego od 70 dni, czyli od momentu, kiedy on został wprowadzony. Ani złotówka. Ponieważ tę kwestię ujawniliśmy, mamy informację, że do urzędów wojewódzkich w ciągu tygodnia mają trafić pieniądze na rozpoczęcie procesu wypłaty rekompensat.

Tak wygląda realna troska rządu o miejscową społeczność, która rzeczywiście jest jednym z bohaterów walki o naszą wschodnią granicę, bo tych bohaterów mamy dwóch: to są mieszkańcy Polski ze strefy granicznej i to są nasze służby mundurowe, które bronią tej granicy.

Myślę, że warto, aby rząd przy okazji pracy nad tą ustawą zdał sobie z tego wreszcie sprawę i przyznał, że należy w tej rzeczywistości ochrony granicy zmienić przynajmniej kilka rzeczy i o tych konkretnych rzeczach właśnie teraz chciałem powiedzieć. Dwa podstawowe postulaty, które powtarzane są zarówno przez opinię publiczną, przez ekspertów, jak i przez miejscową ludność. Po pierwsze, dopuśćmy do strefy przygranicznej dziennikarzy, po to aby wygrać wojnę propagandową z Łukaszenką i Putinem, bo bez profesjonalnych polskich dziennikarzy tej wojny nie wygramy. To nie jest bowiem tak, że wystarczą obrazki na Twitterze rzecznika Żaryna czy kolejnych wiceministrów. To nie jest poważny odpór, to nie jest poważny argument wobec instrumentów, którymi dysponuje dziś białoruska czy rosyjska propaganda. Z drugiej strony muszą stanąć profesjonalni dziennikarze i pokazać jak polskie służby walczą o polską granicę, w jaki sposób bronią jej szczelności, w jaki sposób bronią dziś całej Europy. Trochę więcej zaufania do polskich dziennikarzy. To są naprawdę patrioci, to są naprawdę ludzie, którzy potrafią myśleć w kategoriach racji stanu i nie ma powodu, aby rząd w tej ustawie, delegując… Panie ministrze, ja nie rozumiem, dlaczego zgodę na obecność dziennikarza w tej strefie ma wyrażać…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, proszę zmierzać do końca, bo umówiliśmy się na 3 minuty, a…

Poseł Robert Tyszkiewicz (KO) – spoza składu Komisji:

Już finalizuję, panie przewodniczący. Jestem zadziwiony bardzo niską rangą funkcjonariusza, który wyraża zgodę na obecność dziennikarza, bo to jest komendant miejscowej placówki Straży Granicznej. W jaki sposób możemy zakładać, że komendant miejscowej placówki Straży Granicznej rozumie i wie na czym polega dobra organizacja pracy mediów, skuteczna organizacja pracy mediów. Myślę, że te doświadczenia są choćby w Wojsku Polskim i warto z nich skorzystać, jak można współpracować z mediami w warunkach pola walki.

Druga rzecz, o którą z kolei zwracają się mieszkańcy, to dopuśćmy wreszcie profesjonalne służby humanitarne w strefę stanu wyjątkowego czy do strefy zakazu w najbliższe sąsiedztwo granicy. Oni tego oczekują. Oni sami nie mogą ponosić cały czas ciężaru niesienia pomocy, wywieszania na kapliczkach siatek z żywnością i kocami termicznymi. To naprawdę musi się skończyć. Tam musi się pojawić państwo polskie, państwowe służby humanitarne i profesjonalne organizacje humanitarne. Dlatego o to wnosimy i dlatego będziemy o to wnosić w tej ustawie.

Jeżeli chodzi o pomoc przedsiębiorcom turystycznym…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle…

Poseł Robert Tyszkiewicz (KO) – spoza składu Komisji:

To jest ostatnie zdanie, panie przewodniczący. Będziemy wnosili o to, aby wykreślić…

Głos z sali:

Niech pan Kaleta nie przerywa. Teraz mówi poseł.

Poseł Robert Tyszkiewicz (KO) – spoza składu Komisji:

Proszę mi pozwolić dokończyć. Będziemy wnosić o usunięcie art. 6, czyli usunięcie limitu de minimis, bo ten limit de minimis zawarty w ustawie o rekompensatach powoduje, że największe przedsiębiorstwa turystyczne, najwięksi pracodawcy na tamtych terenach nie mają dostępu do tych rekompensat. I tu mam pytanie do pana ministra – czy rząd poprze takie rozwiązanie, aby art. 6 i limit de minimis został z ustawy usunięty? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę, pan poseł Zieliński.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Szanowni państwo, wielka szkoda, że posłowie opozycji nie potrafili nawet przez kilka dni powściągnąć tych złych emocji, które tak bardzo szkodzą tej sprawie, a sytuacja na granicy polsko-białoruskiej jest bardzo poważna. Oczekiwalibyśmy raczej poważnej postawy, odpowiedzialności i wsparcia w tych działaniach, żeby jak najlepsze rozwiązania prawne przygotować i jak najlepiej ochronić polską granicę i polskie terytorium. Pan poseł Wilczyński słusznie apelował o to, żeby powściągnąć te emocje, ale jak rozumiem apelował do swoich kolegów, do pana posła Szymańskiego, do innych, którzy dzisiaj znowu wypowiadają się w sposób nieodpowiedzialny, a myśleliśmy tydzień temu, że będzie lepiej. Pan poseł apelował także zapewne do samego siebie. Szanowni państwo, naprawdę tutaj nie ma żartów. Sprawa jest niezwykle poważna i jeżeli ktoś ma wątpliwości, to może pojechać na granicę, ale nie tam, gdzie jest zakaz wstępu, tylko w pobliże i też dowie się od mieszkańców województwa podlaskiego co o tym myślą i jak traktują oraz oceniają działania rządu i polskich służb, które chronią ich i nasze bezpieczeństwo. Jeżeli ktoś ma wątpliwości, to naprawdę proszę o to zapytać mieszkańców, bo oni bardzo konkretnie i szczerze powiedzą. Oczekiwali tych działań, przez pewien czas oczekiwali nawet działań dużo mocniejszych. Teraz jest już akceptacja i zadowolenie, ale oczywiście sprawa jest wciąż trudna, bo następuje eskalacja napięcia i nie wiadomo jak się ono jeszcze rozwinie ani jaki będzie dalszy ciąg tego wszystkiego.

Tym, którzy mówią z taką troską o nielegalnych migrantach, chciałbym powiedzieć, przypomnieć, że my dzisiaj rozpatrujemy projekt ustawy o ochronie granicy państwowej, a nie projekt ustawy o działalności charytatywnej, dobroczynnej wobec tych, którzy łamią prawo międzynarodowe, którzy nielegalnie, siłowo próbują dostać się na polskie terytorium. Ten ton, od którego wielu posłów opozycji zaczyna swoje wypowiedzi, chodzi mi o wyrażanie szacunku dla żołnierzy, dla służb mundurowych, funkcjonariuszy Straży Granicznej i policji byłby bardzo pożądany, on jest cenny, tylko żeby był szczery. Niestety, tutaj chcę wzmocnić głos pana ministra, również moim zdaniem to nie jest szczery ton, dlatego że troszcząc się o warunki ich służby i dziękując im za postawę chcecie jednocześnie wprowadzić rozwiązania, które będą im utrudniały wykonywanie zadań, co zresztą można było zobaczyć od początku, kiedy nieodpowiedzialne działania i zachowania niektórych polityków opozycji, nie wszystkich, ale niektórych, tych których widzieliśmy na ekranach, tak samo niektórych dziennikarzy, były trudne do zaakceptowania i powodowały, że nasze służby miały trudności z wykonywaniem zadań, które są naprawdę bardzo poważne i niebezpieczne. Na pewno nie jest żadną receptą obecność tam dziennikarzy, chociaż oczywiście chcielibyśmy, żeby były relacje polskie, a nie białoruskie, ale jeżeli ktoś wierzy tym relacjom białoruskim, to chyba można tylko takiej wiary pogratulować. To nie jest przecież przekaz, który należałoby przyjmować jako przekaz prawdziwy, bo on po prostu taki nie jest. To jest element wojny hybrydowej, dezinformacja, która ma miejsce. Tak więc państwa deklaracje byłyby cenne, gdyby były szczere i gdybyście się chcieli do tego zastosować. Obecność dziennikarzy uregulowana, bezpieczna także dla nich samych ma sens, ale właśnie do tego zmierzają rozwiązania tej ustawy.

Proszę państwa, na koniec chcę powiedzieć, że… Oczywiście wszyscy mamy tego świadomość, że słuchają nas Polacy, na pewno państwo otrzymujecie różne informacje w trakcie tej debaty, ja też je otrzymuję i teraz chciałbym zacytować fragment jednej z nich. Całości nie chcę cytować, bo to byłoby zbyt bolesne dla wielu posłów opozycji, którzy wypowiadali się przede mną. To jest fragment wypowiedzi jednego z byłych żołnierzy i funkcjonariuszy, dziś pozostającego już w stanie spoczynku. Napisał on tak: „Jako były żołnierz i funkcjonariusz kilku służb myślałem, że widziałem już wszystko, ale jednak życie pokazuje, że jeszcze wielu rzeczy nie widziałem. Nie wiem, jak traktować i jak oceniać zachowania niektórych posłów opozycji. Czy to są przedstawiciele państw naszych przeciwników, czy przedstawiciele narodu? Przepraszam, ale naprawdę jestem w niesamowitym szoku”. To pisze były funkcjonariusz i były żołnierz, i to jest bardzo charakterystyczna wypowiedź. Weźcie to sobie państwo do serca. To, jak sądzę, nie jest głos odosobniony, zresztą ja otrzymałem kilka takich informacji, kilka takich reakcji.

Pamiętajcie o tym, że nas wszystkich będą oceniać wyborcy, was też, szanowni posłowie opozycji, ale najważniejsze jest tutaj coś innego, zanim was i nas wszystkich ocenią w wyborach – dzisiaj słuchani jesteśmy pewnie też i na Wschodzie. I reżim Łukaszenki, i Putina słuchają tych wypowiedzi. Pamiętajmy o tym, że jedność i zgoda w tej sprawie, w kwestii zagrożenia bezpieczeństwa Polski to jest podstawa. Jeżeli nas poprzednie wieki, trzy ostatnie stulecia niczego nie nauczyły, to szkoda. Mam nadzieję, że się opamiętacie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Pępek.

Poseł Małgorzata Pępek (KO):

Panie ministrze, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, należą się ogromne wyrazy szacunku i uznania dla wszystkich służb mundurowych. Wspieramy te służby i dlatego mam pytanie, czy Straż Graniczna, Policja, która naraża swoje zdrowie i życie, czy te służby są należycie wynagradzane za pracę? Czy otrzymują dodatek motywacyjny w związku z tą sytuacją?

Panie ministrze, proszę o odpowiedź, czy na pewno funkcjonariusze są zabezpieczeni finansowo? Czy przewiduje się dla nich jakieś dodatkowe środki finansowe dla Straży Granicznej, dla Policji? Czy planowane są dla nich podwyżki, bo w tej sytuacji takie podwyżki powinni otrzymać? Są narażeni na rozłąkę z rodziną i ta praca jest dla nich naprawdę bardzo trudna. Czy prawdą jest to, o czym wspominała poseł Zielińska, że na jedno łóżko polowe przypada pięciu funkcjonariuszy? Dla mnie to jest coś niebywałego, żeby tak… W takim razie oni są naprawdę wymęczeni taką sytuacją, jeżeli tak rzeczywiście jest. Czy pan minister ma taką wiedzę?

Panie ministrze, po prostu ja mam takie wrażenie… miejcie cywilną odwagę i przyznajcie się, że nie dajecie rady. To ewidentnie widać. 76. dzień stanu wyjątkowego, sytuacja bardzo trudna, zagrożenie bezpieczeństwa państwa, a pan minister przynosi nam tutaj taką ustawę… Nie mówię już o całkowitej bylejakości. Po prostu to jest nie do przyjęcia. Dziwi się pan, że opozycja wyraża swoją opinię. Opozycja wyraża opinię, ponieważ niestety, ale tak jest, że ta ustawa jest nie do przyjęcia. Nie chcecie wprowadzić dziennikarzy, bo jest to dla was niezbyt wygodne. Nie wiem, dlaczego tak robicie od samego początku.

Ten projekt ustawy niczego nie zmienia. Teraz pomyśleliście – a może jednak uznaniowo wpuścić jakieś media? Które to będą media, to możemy się domyślić. Może pan nam dzisiaj powie, które to będą media i w jaki sposób…

Wiemy, które media chcecie wpuścić, ale może pan nam powie, żeby było po prostu wiadomo. Granicy Polski trzeba strzec, lecz to co pan proponuje, panie ministrze, nie zmierza w dobrym kierunku. Przysłowia, które pan tutaj wypowiadał, są co najmniej śmieszne, panie ministrze. Jest coraz gorzej, a minister nam tutaj opowiada, że jest dobrze. Niech pan powie, jak to jest niby dobrze? Niech pan konkretnie powie, co pan proponuje, panie ministrze? Mówmy o konkretach, a nie opowiadajmy… Pan wygłasza tutaj takie monologi, że czasem tego nie można słuchać.

Bez wątpienia ta ustawa jest niekonstytucyjna. Nie chcę się powtarzać, tutaj było już bardzo dużo powiedziane, ale chciałam jeszcze zadać jedno pytanie odnośnie tych przedsiębiorców. Czy rzeczywiście otrzymują wsparcie w związku ze stanem wyjątkowym? Mam wątpliwości, czy to wsparcie jest sukcesywnie wypłacane. Jakie środki finansowe zostały już wypłacone? Czy pan minister ma taką wiedzę? Czy przedsiębiorcy dobrze sobie radzą z przygotowaniem wniosków? Jaka liczba wniosków została złożona? I jeszcze jedno pytanie…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pani poseł, szanowni państwo…

Poseł Małgorzata Pępek (KO):

Ale ja jeszcze nie skończyłam.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Mówi pani już dłużej niż 3 minuty, a był apel o krótkie wystąpienia.

Poseł Małgorzata Pępek (KO):

Miałam jeszcze kilka pytań.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

A ja chciałem odpowiedzieć.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie ministrze, za chwilę zaczyna się nasz punkt na sali plenarnej i w związku z tym przerywam posiedzenie, ponieważ posłowie mają prawo wziąć udział w debacie na temat punktu, który dotyczy Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych.

Szanowni państwo, ogłaszam pół godziny przerwy do godziny 17.30. Osoby, które chcą zgłosić poprawki do projektu ustawy, proszę o ich złożenie do sekretariatu Komisji, a pan panie ministrze, na pytania odpowie po przerwie.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Wznawiam posiedzenie. Szanowni państwo, zbliża się godzina 17.30, proszę o zajmowanie miejsc. Proszę pana ministra o…

Poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Chciałem zgłosić wniosek formalny, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Czy może pan zgłosić ten wniosek zaraz po wystąpieniu pana ministra?

Poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Wolałbym…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Żebyśmy mieli jasność, panie pośle. Po wystąpieniu ministra nikogo nie dopuszczę do głosu, tylko od razu oddam panu głos. Dobrze?

Poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

W takim razie bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

A więc teraz pan minister udzieli odpowiedzi na pytania zadane przed przerwą, a potem pan poseł Czartoryski z wnioskiem formalnym. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Dziękuję, panie przewodniczący. Pytania zaczęła pani poseł Zielińska. Powiem pani tak – jeśli chodzi o problemy żołnierzy, jeśli chodzi o zaszczepienie, to z tego co wiem zaszczepienie wojska wynosi 80%. Więc tutaj generalnie pewna odporność jest zbudowana.

Jeśli chodzi o odszkodowanie, to przedsiębiorcy nie mogą czekać 70 dni na odszkodowanie, skoro ustawa weszła w życie 40 dni temu. Mało tego, rozmawiałem dzisiaj z wojewodą i chyba ktoś panią wprowadził w błąd.

Poseł Urszula Zielińska (KO) – spoza składu Komisji:

Panie ministrze, ja mówiłam o 40 dniach, że od złożenia wniosku 40 dni minęło i 25 dni od uznania.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

40 dni temu weszła w życie ustawa i jakby od tego trzeba zacząć. Nim się złoży wniosek, nim… Na pewno nie minęło 40 dni. Przypomnę, że wojewoda ma 14 dni na wydanie decyzji i 30 dni na wypłatę pieniędzy. Łącznie ma więc 44 dni, jeżeli chciałby czekać.

Minister Szefernaker, którego poprosiłem w tej chwili o konsultacje, stwierdził, że pierwszy wniosek wojewoda podlaski zapłacił dzisiaj, do końca przyszłego tygodnia zostaną zapłacone wszystkie wnioski, które spłynęły. Łącznie będzie to kilka milionów złotych na terenie województwa podlaskiego. Chciałbym panią zapewnić, że dbamy o to, żeby te wszystkie wnioski były uregulowane, żeby te przedsiębiorstwa nie miały kłopotów. W części z nich, mimo tego, że dostają rekompensatę, nocuje wojsko i policja, tak

że mają dodatkowe wpływy. Wydaje mi się, że przynajmniej niektórzy mogą być wręcz zadowoleni z tej sytuacji.

Jeśli chodzi o problemy dotyczące pomocy humanitarnej, to chciałem panią poseł zapewnić, że wszystkie służby działające w strefie stanu wyjątkowego są przygotowane do udzielenia pomocy, pierwszej pomocy Chciałem podkreślić, że każdy kto w tej strefie potrzebuje pomocy, także poza strefą, każdemu taka pomoc jest udzielana, jeżeli tylko te osoby napotkają policjantów, strażników lub wojskowych. Pomoc jest udzielana wszystkim, którzy jej potrzebują. Jeżeli te osoby potrzebują hospitalizacji, trafiają do szpitali, jeżeli potrzebują jedzenia, są nakarmione. Chciałem panią o tym zapewnić i robienie wielkiego huku z tego, że parę organizacji, które nazywają się NGO-sami, nie może wjechać średnio w trzykilometrowy pas stanu wyjątkowego, jest według mnie nie na miejscu, tym bardziej że wiele organizacji, takich jak Caritas, jak PCK pomaga imigrantom, którzy znaleźli się w obozach. Sprawdzają, czy niczego im nie brakuje, uzupełniają to, czego nie może im dać Straż Graniczna czy Urząd do Spraw Cudzoziemców. I Caritas, i Polski Czerwony Krzyż w ten sposób działają. Rozmawiałem z szefem Polskiego Czerwonego Krzyża i on mówił, że w żaden sposób nie chce się mieszać w konflikt graniczny. Po tamtej stronie jest Białoruski Czerwony Krzyż – chciałem o tym przypomnieć.

Chciałem też pani przypomnieć, powiedzieć, że Polska wysłała kilka transportów humanitarnych z żywnością. Macha pani ręką? Tylko nie zostały wpuszczone przez granicę, bo te osoby były po stronie białoruskiej. I nadal są.

Poseł Urszula Zielińska (KO) – spoza składu Komisji:

Łóżka, panie ministrze, te łóżka polowe. Pięciu żołnierzy na jednym łóżku to jest średnia?

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Nie, to jest oczywiście nieprawda. To są w ogóle jakieś plotki, które są nieweryfikowalne i to aż wstyd, że pani pyta, że rzekomo pięć osób przypada na jedno łóżko polowe. W Białowieży żołnierze śpią w hotelach. Pewnie nie wszyscy, bo ich jest tam 15 tysięcy jest na całej granicy i pewnie się zmieniają, ale na pewno nie jest tak, że jedno łóżko polowe przypada na pięciu żołnierzy. To jest dezinformacja.

Pan poseł Tyszkiewicz, którego wypatruję… To zły zwyczaj, że poseł zadaje pytania i wychodzi.

Głos z sali:

Ma punkt na sali sejmowej.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

To w takim razie jedziemy dalej. Odpowiem mu na sali sejmowej, bo pewnie powtórzy pytania podczas dzisiejszej wieczornej debaty.

Posłowi Zandbergowi odpowiedziałem w kuluarach, a pani poseł Pępek też jest na sali sejmowej. Wprowadźmy zwyczaj, że nie odpowiadamy tym, którzy na odpowiedź nie czekają. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję, panie ministrze. Teraz pan poseł Czartoryski z wnioskiem formalnym.

Poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Szanowni państwo, nie rozpatrzyliśmy jeszcze ani jednego punktu ustawy, cały czas jesteśmy natomiast w punkcie przewidującym zadawanie pytań. Jest jeszcze kilkanaście kolejnych osób zapisanych, dlatego wnoszę o zamknięcie listy osób oczekających na zabranie głosu w tym punkcie, bo tak naprawdę powinniśmy przejść do procedowania nad ustawą i tam odbędzie się właściwa dyskusja. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Czy ktoś się zgłaszał? Pan, panie pośle? Nie widzę dokładnie z tyłu sali.

Poseł Witold Zembaczyński (KO) – spoza składu Komisji:

Głos przeciwny, panie przewodniczący. Zostało kilka osób, z tego co widziałem, to 5 lub 6 do wyczerpania listy mówców.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, żebyśmy wszyscy mieli jasność. Wniosek pana posła Czartoryskiego polega na tym, że mam w tej chwili zapisanych 10 osób do głosu i te osoby będą mogły zadać pytanie, natomiast rozumiem, że pan poseł wnosi, aby nikt więcej już się nie dopisywał do listy mówców.

Poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Tak, panie przewodniczący, w tym punkcie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Czy to jest jasne, jest zgoda na taki wniosek?

Poseł Witold Zembaczyński (KO) – spoza składu Komisji:

Tak, dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że wniosek został przyjęty. Nie słyszę sprzeciwu, w związku z tym zamykam listę pytających.

Przystępujemy do kolejnej tury pytań. Bardzo proszę, pan poseł Jerzy Polaczek.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, panie i panowie posłowie, podkreślę jednak kontekst tej debaty, pierwsze czytanie nad zmianą ustawy o ochronie granicy państwowej w dniu, w którym przynajmniej do chwili obecnej mamy informacje o 7 rannych policjantach, jednym rannym żołnierzu i jednej rannej funkcjonariuszce Straży Granicznej. Myślę, że to jest najbardziej plastyczna odpowiedź na tę bezprecedensową sytuację, w jakiej procedujemy. Myślę, zwłaszcza przy niektórych wypowiedziach, które padły tutaj wcześniej przed przerwą, których poseł do polskiego parlamentu dojrzale oceniający tę sytuację powinien się wstydzić, myślę, że powinna być transmisja z tych dramatycznych zdarzeń, które się dzieją w Kuźnicy czy w niektórych innych miejscach na granicy polsko-białoruskiej, ale teraz przechodzę do oceny tego projektu.

Odnosząc się jednak jeszcze do kilku najbardziej drastycznych wypowiedzi przedstawicieli opozycji, chcę powiedzieć, żebyście się państwo nie zdziwili faktem, że niektórzy z was mogą się znaleźć albo w telewizji rosyjskiej, albo białoruskiej. Państwa wypowiedzi mogą być gęsto cytowane i to z bardzo dosadnymi komentarzami. Proszę to również brać pod uwagę, natomiast dorobek po kilku miesiącach tej nadzwyczajnej sytuacji na granicy polsko-białoruskiej, przynajmniej po stronie części państwa jest taki, że po pierwsze było głosowanie przeciwko budowie dodatkowej zapory na granicy, było wstrzymywanie się od głosu nad przyjęciem regulacji dotyczącej stanu wyjątkowego.

Proszę sobie przynajmniej teoretycznie wyobrazić tę dzisiejszą dyskusję w sytuacji takiej, kiedy nie byłoby wprowadzonego stanu wyjątkowego, przedłużonego po raz kolejny przez pana prezydenta i mielibyśmy festiwal tego dorobku, który obserwowaliśmy z niesmakiem, jak próby niszczenia tymczasowego ogrodzenia przez przedstawicieli, przynajmniej w cudzysłowie NGO-sów, jak biegi z pizzą na granicę do tzw. migrantów, jak emocjonowanie się kwestią kota, który z Afganistanu pomaszerował razem z migrantami czy wreszcie konferencję prasową pani wicemarszałek Senatu, która debatowała nad jadłospisem kucharza z Afganistanu, który chciał żywić zainteresowanych mieszkańców naszego kraju.

Zwróciłbym tutaj uwagę na to, że realnym efektem są dzisiaj te ranne osoby po stronie polskich służb, to są granaty hukowe i łzawiące, kamienie i metalowe słupy, które są dorobkiem nie tylko dzisiejszego dnia. Ta sytuacja się zaostrza. Uważam też, że należy przypomnieć te fakty po to, żebyśmy mieli właściwy kontekst tej niewątpliwie bardzo trudnej regulacji, która odnosi się do stanu nadzwyczajnego, który nie jest przecież inspiracją kogokolwiek innego jak tylko antydemokratycznego reżimu Białorusi, który ten konflikt ze swoimi partnerami, wiemy o kogo chodzi, realizuje w sposób dość zaplanowany.

Jeśli chodzi o pytania, które chciałbym zadać panu ministrowi na kanwie tego projektu, który został złożony, to po pierwsze – pytanie najbardziej elementarne – czy według wiedzy pana ministra funkcjonuje w tym obszarze objętym stanem wyjątkowym jakiś zespół prokuratorów, który…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, bardzo proszę o zmierzanie do konkluzji.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Już kończę, panie przewodniczący. Czy istnieje zespół prokuratorów, który analizuje kwestie karne, które przecież są ewidentne i są inspirowane po drugiej stronie i niejednokrotnie wykonywane poza obywatelami z Bliskiego Wschodu przez funkcjonariuszy służb białoruskich?

I pytanie drugie – jakie będą, ujmując rzecz od strony państwowej, prawnomiędzynarodowe i karne skutki tych bezprawnych działań funkcjonariuszy białoruskich służb, którzy ewidentnie inspirują albo pomagają zgromadzonym przy granicy, skądinąd sprowadzonym na Białoruś za pieniądze mieszkańcom Bliskiego Wschodu?

Myślę, że bardzo dobrą praktyczną odpowiedzią na wątpliwości ze strony niektórych państwa dotyczące informacji jest inicjatywa rządu, która już od kilku dni funkcjonuje na platformie gov.pl. Chodzi mi o dodatkową, kompleksową zakładkę, która po prostu informuje o wszystkich najważniejszych ryzykach, zagrożeniach i zdarzeniach, które miały miejsce. Niektóre przecież są dość tragiczne. Każdy z państwa, każdy z nas, jak myślę, ma tę podstawową empatię również wobec losu tych osób, które zostały oszukane, sprowadzone na naszą wschodnią granicę i teraz próbują przedrzeć się do obszaru unijnego. Myślę, że odpowiedzią na ten przedłużający się kryzys polityczny, ale też ewidentnie naruszający prawo międzynarodowe, jest właśnie ta regulacja, która odnosi się do tych konkretnych wydarzeń trwających od lata bieżącego roku. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Bochenek.

Poseł Mateusz Bochenek (KO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, takie docinki, komentarze i recenzowanie, kiedy z ust posła na Sejm Rzeczypospolitej pada słowo „dziękuję", jest – łagodnie rzecz ujmując – nieeleganckie, bo te słowa nie są adresowane do państwa, tylko do naszych żołnierzy, do strażników granicznych, do policji. I to oni niech recenzują, niech oceniają słowa, jakie tutaj padają z ust parlamentarzystów, nas wszystkich i niech oceniają poszczególne działania, a nie państwo. Dzisiaj także chcę podziękować im wszystkim, tym którzy strzegą nienaruszalności naszych granic, tym którzy wykonują te trudne i odpowiedzialne zadania. Musimy przy tym oczywiście bezwzględnie pamiętać o odpowiednich dla nich warunkach do służby. Stąd też pytanie, czy mają zapewniony odpowiedni odpoczynek, możliwość regeneracji, zaspokojone potrzeby bytowe.

Widzimy także co dzieje się na granicy, gdzie nasi funkcjonariusze są poddawani olbrzymiej presji. Jak zatem wygląda opieka psychologiczna? Czy są zapewnione odpowiednie siły i środki? To pytanie padało w trakcie dyskusji, ale nie pojawiła się na nie odpowiedź, także w kwestii logistycznej.

Druga kwestia, którą podnosimy od dłuższego czasu, dotyczy oczywiście mediów. Ona była i jest podnoszona nie bez przyczyny, bo nam od początku także chodziło o to, by przekaz medialny szedł właśnie z Polski – przekaz medialny w świat – a nie był to przekaz, który idzie z Białorusi. Dzisiaj opinia publiczna na świecie dowiaduje się o kryzysie ze źródeł białoruskich, ponieważ polski rząd nie dopuszcza mediów do granicy. Taka sytuacja absolutnie nie powinna mieć miejsca. Oczywiście rozwiązaniem nie jest też to co sugerował, nomen omen, jeden z przedstawicieli polskiej dyplomacji, żeby dziennikarze relacjonowali z Białorusi. Ewidentnie to musi czym prędzej zostać zmienione.

Kolejna kwestia, o której mówimy nie od kilku miesięcy tylko od kilku lat, dotyczy dyplomacji, potrzeby posiadania silnej dyplomacji i współpracy nie z wyimaginowaną, tylko ze wspólnotą europejską, z Komisja Europejską, z NATO, z OBWE chociażby poprzez, w tej sytuacji od miesięcy trwające wspólne działania w ramach kampanii informacyjnej, także przy użyciu naszych placówek dyplomatycznych. Podkreślam – od miesięcy. Chodzi także o te działania, które już dawno skutkowałyby zakazem korzystania z przestrzeni powietrznej dla linii lotniczych, które biorą udział w transporcie migran-

tów na Białoruś. Te działania powinny być prowadzone zdecydowanie wcześniej, bo dzisiaj skutek braku tych działań jest widoczny chociażby na polskiej granicy.

Szanowni państwo, sprawa kolejna dotycząca bezpieczeństwa prawnego. Chaos prawny, działania, które w jakiś sposób omijają konstytucję, nie są wprost działaniem na podstawie i w granicach konstytucji. Wywołują one chaos prawny i tym samym niebezpieczeństwo, któremu należy zapobiec, bo to również może wywołać bardzo negatywne skutki, a na pewno nie jest nam potrzebny chaos w tym obszarze.

I już na zakończenie. Dzisiaj potrzebujemy skutecznych działań gwarantujących bezpieczeństwo, a nie mówienia o niebezpieczeństwie i zagrożeniu. Dzisiaj nie możemy mówić i eliminować kogokolwiek, kto chce nieść nam pomoc. Dzisiaj musimy działać razem, wspólnie, zamiast mówić, że sami damy sobie radę. Wszystkie ręce dziś muszą być zdecydowanie na pokładzie. Nie można absolutnie… Inaczej – dumę należy schować do kieszeni, to nie ulega wątpliwości, a tych koalicjantów, którzy nie chcą współdziałać z Unią Europejską należy czym prędzej wyciszyć i wspólnie z Unią, NATO, OBWE i Frontexem działać, bo to jest – podkreślam – to jest w interesie polskiej racji stanu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję, panie pośle. Teraz pan poseł Baszko. Rozumiem, że pan poseł krótko.

Poseł Mieczysław Baszko (PiS):

Dlaczego krótko? Panie przewodniczący, panie ministrze, panie i panowie posłowie, z taką wiedzę, jaką posiada Baszko, to można by mówić długo, a uczniowie by go słuchali.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Trzy minuty, panie pośle.

Poseł Mieczysław Baszko (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, bardzo zaniepokojeni mieszkańcy terenów, którzy zamieszkują obszary przygraniczne, zadają pytanie cały czas co się będzie tam działo, jeżeli minie termin, czas stanu wyjątkowego. Dobrze się stało, że rząd przygotowuje zmianę ustawy o ochronie granicy państwowej i niektórych innych ustaw. To jest wielka nadzieja dla tych mieszkańców, ale nie tylko, dla całej Polski, ale szczególnie dla tych mieszkańców, że jednak rząd podejmuje bardzo odważne i bardzo skuteczne decyzje, które widzimy przez ten okres. Niezrozumiałe jest to, że niektórzy mówią, iż rząd nic nie robi. Rząd nie robiłby nic, gdyby słuchał niektórych posłów, nie wszystkich, ale my tu na sali i w Sejmie wiemy, jacy to są posłowie w szczególności i którą formację reprezentują. Czy ona naprawdę działa w interesie wszystkich Polaków.

Mówimy o bezpieczeństwie na granicy, odwracamy uwagę dziennikarzami, migrantami, że to oni nam obronią granicę. Ale już tak daleko zachodzimy… Myślę, że szczyt szczytów na pewno jeszcze będzie, ale coraz bardziej widzę, że niektórzy posłowie widzą tę potrzebę. Spotykamy się, rozmawiamy na temat tego, co będzie, jak się zachowa nasze wojsko, Straż Graniczna w bardzo drastycznych sytuacjach i tu wszyscy… nie wszyscy, ale z niepokojem zawsze pokazują nam dzieci migrantów, migrantów i my patrzymy, gdzie, do czego jesteśmy… Pokazujemy tym zachowaniem, że oni są najważniejsi. Nie – bezpieczeństwo granic, nie – Wojsko Polskie, Straż Graniczna, Wojska Obrony Terytorialnej czy Policja. Czasami nasuwa się pytanie, muszę powtórzyć, bo ludzie o tym mówią, w sobotę w Krynkach byłem i…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Niech pan zmierza do pytań, panie pośle.

Poseł Mieczysław Baszko (PiS):

Do mnie też było tam pytanie, a jak do mnie, to jest pytanie do wszystkich – jak dojdzie do eskalacji… Dlaczego my pomagamy przeciwnikom Polski, przede wszystkim Łukaszence? Na początku mówimy, że ustawa jest niekonstytucyjna, a to jest tylko pożywienie dla wroga. On będzie pokazywać wasze informacje, że ustawa jest niekonstytucyjna. Widzicie? Ci Polacy tak się zachowują, oni działają niekonstytucyjnie. W nadzwyczajnych

sytuacjach Polska jest najważniejsza, Polacy są najważniejsi i trzeba podejmować bardzo stanowcze decyzje. Powinniśmy być zgodni co do tego.

Wracając do pytania… Poseł Paweł Krutul bardzo rozsądnie zauważył, że jednak to co w Kuźnicy… Może państwo nie wiecie, że od tygodnia to praktycznie Kuźnica opustoszała z rodzimych mieszkańców. Wiecie – dlaczego? Między innymi rodzice wywożą dzieci i dziadków do znajomych, do Białegostoku, bo po prostu jest wielki przestrach wśród dzieci. I tu jest też moja prośba, żeby pomóc psychologicznie. Ta pomoc jest potrzebna. Rodzice obawiają się… Na przykład wysyłają dzieci do szkoły, w tych miejscach szkoły są oddalone o 500 m, o 3 km i ci rodzice obawiają się, czy tym dzieciom coś się nie stanie. Pomyślmy o bezpieczeństwie naszych mieszkańców, tych przygranicznych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Teraz pan poseł…

Poseł Mieczysław Baszko (PiS):

Przepraszam, jeszcze chciałem…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Nie, panie pośle, już nie. Mówił pan 5 minut.

Poseł Mieczysław Baszko (PiS):

Panie przewodniczący, chcę tylko powiedzieć, że Caritas bardzo dużo pomaga, ochotnicza straż pożarna pomaga…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

O tym już pan minister mówił. Pan poseł Grabczuk, proszę bardzo. Jest pan poseł? Jeżeli nie, to niestety…

Poseł Krzysztof Grabczuk (KO) – spoza składu Komisji:

Jestem, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, panie ministrze, szanowni państwo, nie ma co się obrażać na tę dyskusję, na czasami bardzo emocjonalne wypowiedzi. Dla wszystkich jest rzeczą jasną, że obrona polskich granic jest naszym świętym prawem, ale również i świętym obowiązkiem. Jednak twarde stanowisko na granicy nie może jednocześnie pokazywać, że brak nam jest człowieczeństwa. Bezpieczeństwo państwa to nie jest zadanie dla jednej partii politycznej, tylko dla całego narodu.

Państwo bardzo często narzekacie na opozycję, pokazujecie przykład Litwy czy Łotwy, że tam jest inna współpraca. Tak, ale tam również zupełnie inaczej zachowuje się partia rządząca. Ta debata, która była tydzień temu była pierwszą, kiedy potrafiliśmy w merytoryczny sposób rozmawiać o sprawie, która jest dla nas najważniejsza.

Ja nie jestem członkiem tej Komisji, ale bezpieczeństwo naszych granic jest dla mnie rzeczą szczególnie ważną, zwłaszcza że również pochodzę z tamtego regionu. Nie chcę być złośliwy, ale gdybyście państwo posłuchali przynajmniej części naszych propozycji, które padały i z mównicy sejmowej, i na komisjach, to wydaje mi się, że dzisiaj bylibyśmy w trochę lepszej sytuacji. Państwo mówiliście: dajcie nam 30 dni i temat zostanie pozamiatany. Otóż nie, my mówiliśmy, że tak nie będzie i tak się stało. Uważam, że dzisiaj można spodziewać się bardzo różnych scenariuszy i powinniśmy być na te różne scenariusze przygotowani.

Proponowaliśmy państwu, żeby dziennikarze byli tam od początku. Dzisiaj, po prawie trzech miesiącach, sami wiecie, że niewpuszczenie dziennikarzy to był błąd. Przekaz teraz idzie od Łukaszenki, a powinien być również i od nas, prowadzony przez profesjonalnych dziennikarzy. Mówiliśmy też państwu, żeby ten problem umiędzynarodowić. Chociaż dzisiaj nabrał on charakteru międzynarodowego, to w tym zakresie wciąż mamy bardzo wiele do zrobienia, bo prezydent Stanów Zjednoczonych rozmawia z szefową Komisji Europejskiej, wiceprezydent Stanów Zjednoczonych rozmawia z prezydentem Francji, Merkel z Putinem, a ja bym się bardzo cieszył, żeby w tym trudnym okresie prezydent naszego kraju spotkał się na przykład z prezydentem Stanów Zjednoczonych. Wolałbym go tam widzieć niż na meczu Polska-Węgry.

Mówiliśmy o Frontexie. Jeśli chodzi o Frontex, to państwo się zapieracie. Tu nie chodzi o to, że przyjadą tysiące funkcjonariuszy. Tutaj chodzi o to, aby ci ludzie również byli na granicy. To również służy umiędzynarodowieniu. Mówiliśmy o ściślejszej współpracy z Unią Europejską. Oczywiście ta współpraca jest, ale można było to zrobić na znacznie wyższym poziomie.

I dwie ostatnie kwestie. Proszę państwa, to jest wciąż wielkie pole do popisu dla naszych służb dyplomatycznych, ale również dla służb specjalnych, bowiem ten proceder, to, co jest niebezpieczne, trzeba zlikwidować w zalążku, u źródła, czyli w Iraku i Syrii. Również to, co jest dobre i powinniśmy w dalszym ciągu naciskać, czyli sankcje. Nasza gospodarka…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, prosiłbym, żeby…

Poseł Krzysztof Grabczuk (KO) – spoza składu Komisji:

Dobrze, panie przewodniczący, już kończę. Proszę państwa, jeśli dyskutujemy o takim problemie, to…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Przepraszam, panie pośle. Ja panu pozwolę skończyć, ale mam prośbę do pana i do osób, które będą jeszcze zabierały głos, żeby jednak odnosiły się do projektu ustawy, a nie do sytuacji na granicy.

Poseł Krzysztof Grabczuk (KO) – spoza składu Komisji:

Dobrze, panie przewodniczący, ale zrozumcie państwo, że ten projekt dotyczy konkretnej sytuacji i ten problem trzeba rozwiązać. Gdyby nie było tej sytuacji, to byśmy nie dyskutowali o tym problemie.

Proszę państwa, ostatnia rzecz. Mówiliśmy o pomocy psychologicznej. Panie ministrze, ja uważam, że dzisiaj trzeba również myśleć o pomocy psychologicznej dla funkcjonariuszy, bo to jest nowe zdarzenie siedzieć tam kilkanaście godzin pod taka presją. Na pewno to odbija się na ich psychice. My naprawdę wiemy co się dzieje. Spotkałem się z komendantem Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej. Rozmawialiśmy długo na ten temat, ale z tego tytułu nie puszczam informacji do mediów ani do mediów społecznościowych, na Facebooka, ponieważ bezpieczeństwo pojmuję zupełnie inaczej.

Ostatnia rzecz do pana, panie ministrze. Nie chcę pytać, tylko apeluję do pana, żeby jutro porozmawiał pan z ministrem finansów, aby poszła decyzja i żeby pieniądze trafiły do przedsiębiorców. Pan premier z mównicy sejmowej mówił, że pomagamy przedsiębiorcom, a nawet złotówka do nich nie dotarła. To również trochę psuje nasz wizerunek. Bardzo dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Zembaczyński.

Poseł Witold Zembaczyński (KO) – spoza składu Komisji:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam taki dysonans, mowa o panu ministrze. Pan minister ułaskawiony przez prezydenta Dudę udaje patriotyczne niewiniątko, a tymczasem przynosi na tę Komisję projekt ustawy, który idzie w poprzek wszystkim przepisom konstytucji, które odnoszą się do stanów wyjątkowych. W tej ustawie proponuje pan wprowadzenie takiego krypto stanu wyjątkowego, takiego stanu wyjątkowego, w którym – jak czytam – na podstawie i w ściśle uzasadnionych przypadkach komendant placówki Straży Granicznej może zezwolić dziennikarzom na przebywanie, na określony czas i na określonych zasadach, w strefie tego krypto stanu wyjątkowego.

I stąd moje pytanie: dlaczego pan przychodzi z tak niekonstytucyjnym projektem, z takim nieostrym paragrafem, który jest po prostu prawniczym bełkotem i oczekuje pan, że opozycja będzie to popierać? Wie pan – dlaczego? Dlatego że pan, panie ministrze Wąsik, i pana formacja to są patriotyczni złodzieje.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, bardzo proszę…

Poseł Witold Zembaczyński (KO) – spoza składu Komisji:

Ukradliście patriotyzm i próbujecie okopać się na tej pozycji.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę nie używać takich określeń.

Poseł Witold Zembaczyński (KO) – spoza składu Komisji:

Proszę mnie cierpliwie wysłuchać, bo ja tych połajanek z waszej strony słucham na co dzień. Skandalem jest, że ta ustawa jest wyłącznie na potrzeby polityki wewnętrznej.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę zmierzać do końca.

Poseł Witold Zembaczyński (KO) – spoza składu Komisji:

Kryzys migracyjny nie zostanie rozwiązany żadnym takim bublem prawnym, a dopiero odniosłem się do pierwszego artykułu z pytaniem, dlaczego ten zapis jest tak nieostry. Kryzys musi zostać rozwiązany na poziomie dyplomacji i polityki międzynarodowej, a za was robi to prezydent Macron, robi to Angela Merkel, natomiast prezydent Duda w szaliku podskakuje sobie radośnie na meczu z Węgrami.

I teraz idąc dalej. Panie ministrze, mam kolejne pytanie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, uprzejmie proszę zbliżać się do końca wypowiedzi.

Poseł Witold Zembaczyński (KO) – spoza składu Komisji:

Art. 18d. Tutaj jest napisane tak, że kto wejdzie na obszar objęty zakazem, o którym mowa w art. 12 ust. 1, w czasie jego obowiązywania, będzie podlegał karze aresztu albo grzywny. Moje pytanie – czy Rządowe Centrum Legislacji, które prawdopodobnie to kłamstwo prawnicze, jakim jest ten projekt, dla pana szykowało, w ogóle zapoznało się z linią orzeczniczą sądów powszechnych w ramach innego zakazu, który wprowadziliście bocznymi drzwiami, czyli aktem niższej rangi sprzecznym z konstytucją, jakim był zakaz zgromadzeń? Osoby, które odmawiały przyjmowania mandatów, były przez sądy po prostu uniewinniane. I teraz moje pytanie. Czy konstruując ten artykuł zapoznaliście się z orzecznictwem? Czy zdajecie sobie sprawę z nieskuteczności tej regulacji?

I na koniec. Z tego miejsca chcę również podziękować funkcjonariuszom wszystkich formacji i przypomnieć, że kłamliwa propaganda PiS-u mówi, że to jest Wojsko Polskie PiS-u, Straż Graniczna PiS-u i policja PiS-u. Nie, drodzy państwo. Te formacje służą wszystkim obywatelom, również tym, którzy głosowali na opozycję. Przestańcie wykorzystywać sytuację na granicy do wewnętrznej polityki i nie zgrywajcie świętoszków, a szczególnie pan, ułaskawiony przez Dudę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Pan poseł Tadeusz Woźniak.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Chciałbym się do tego odnieść.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Jeśli pan pozwoli, panie ministrze, to najpierw udzielę głosu wszystkim zapisanym na liście. Więcej mówców już nie ma. Poseł Woźniak.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, po pierwsze, to chciałbym podziękować rządowi za ten projekt ustawy, a dlaczego, to zaraz do tego przejdę. Dzisiaj padały tutaj słowa, że ten projekt uniemożliwi dziennikarzom przekaz i że społeczeństwo nie będzie mogło się dowiedzieć, jaka jest prawda na granicy, że wszystko jest utajnione, że wszystko jest tam źle.

Moi drodzy państwo, już dzisiaj mamy przekaz znad granicy polsko-białoruskiej w polskiej telewizji, która posługuje się obrazem rejestrowanym przez polską Straż Graniczną. Mamy też wielogodzinny przekaz w komercyjnej telewizji polskojęzycznej, która obłudnie posługuje się hasłem „Cała prawda, całą dobę”, a praktyka pokazuje jak

jest naprawdę i jaki jad tam się leje z ekranu i głośnika, kiedy się przełączy odbiornik na tę stację.

Chciałbym tutaj, moi drodzy, powiedzieć też o waszym cynizmie z tymi podziękowaniami dla Straży Granicznej, dla wojska, dla policji. Jeżeli macie taką krótką pamięć, to wam powiem co wasz pewien guru o nazwisku Frasyniuk mówił na przykład: „Mam wrażenie, że to wataha psów, która osaczyła biednych, słabych ludzi. Tak nie postępują żołnierze. Śmiecie po prostu. To nie są ludzkie zachowania. Trzeba mówić wprost". Tak powiedział – „Ci żołnierze nie służą państwu polskiemu, przeciwnie, plują na te wartości, o które walczyli pewnie ich rodzice albo i dziadkowie". Zapomnieliście, moi drodzy? Dzisiaj wszyscy tak pięknie dziękują, bo kamera jest, bo chcecie pokazać, jacy wy jesteście mili, jakimi patriotami jesteście?

Poseł Piotr Borys (KO):

Co pan opowiada?

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Jakimi patriotami jesteście, to my wszyscy doskonale wiemy. Jeśli chodzi o opozycję i o tę tzw. stację niezależną, która mówi całą prawdę, to, proszę państwa, nie wiem czy ktoś z was dzisiaj, zanim się rozpoczęło posiedzenie Sejmu, oglądał TVN24, kiedy mówiono o tej naszej ustawie i kiedy twierdzono, dziennikarz i dwie tzw. ekspertki, że rząd pisowski wprowadza nowe sankcje karne, że nie dość, że już zniszczył sądy i wszystko, to jeszcze teraz zniszczy Kodeks karny i Kodeks wykroczeń, bo polski system prawny nie zna pojęcia karania aresztem. I oni to mówili jako eksperci, a przecież jest w Polsce kara aresztu i sąd może zasądzić karę aresztu.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie Tadeuszu, mam prośbę. Niech pan już przejdzie do pytań.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Dobrze, panie przewodniczący, ale mówię o ustawie, o zapisie w ustawie, który jest po prostu kłamliwie przedstawiany przez tę stację, o którą się państwo tak dopominają, żeby ona była taka obiektywna.

Proszę państwa, ta stacja także posługuje się przekazem, obrazem, dźwiękiem – i co ciekawe – także sprokurowanym albo przez reżim Łukaszenki, albo tak jak dzisiaj emitowanym przez CNN z zagranicy. Nie z Polski, tylko z zagranicy. Dziennikarz mówi po angielsku, jest przytłumiony głos, nawet nie wiadomo co on mówi i tylko lektor w stacji TVN24 mówi po polsku, ale wcale nie wiem, czy on mówi dokładnie to, co mówi ten dziennikarz.

Poseł Konrad Frysztak (KO):

Nieznajomość języków jest czasem kłopotliwa.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Proszę pana…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panowie, proszę nie dyskutować ze sobą. Panie pośle, niech pan kontynuuje swoją wypowiedź.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Ja bym tylko radził, żeby pan poseł słuchał ze zrozumieniem. Jeżeli dźwięk jest tak przytłumiony, że nie jest pan w stanie usłyszeć co jest mówione, to żadna znajomość języka panu nie pomoże. Ja nie umiem czytać z ruchu warg, pan może to potrafi, może to panu wystarcza. Jeżeli tak, to niech pan w ogóle wyłączy dźwięk w telewizji i wtedy będzie pan wszystko wiedział.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, niech pan przejdzie do ustawy, a nie będzie pan w tej chwili recenzował drugiego posła.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Jak mówi kolejne głupoty, to… Proszę państwa, ta ustawa ma doprowadzić, tak to rozumiem panie ministrze – ona ma zabezpieczyć w szerokim znaczeniu polską Straż Graniczną, polską Policję, polskie wojsko, mało tego, ma zabezpieczyć polskich obywateli, którzy zamieszkują na tamtym terytorium, a wszystko to po to, aby tam nie przyjechała gromada różnych ludzi z różnymi intencjami i poprzez różnego rodzaju wygłupy, z jakimi mieliśmy do czynienia także ze strony posłów najjaśniejszej Rzeczypospolitej, chociaż w tym przypadku słowo „posłów" przechodzi trudno przez gardło…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, bardzo przepraszam. Mówi pan już 7 minut, odbieram panu głos.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Ale ja chcę…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, prosiłem o trzyminutowe wypowiedzi.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Ale panie przewodniczący, opozycja gadała chyba po 10, chyba nawet po 15 minut. Chciałem tylko, żeby pan minister był łaskaw podkreślić, żebyście państwo z opozycji zrozumieli, że tutaj nie chodzi o jakiekolwiek odejmowanie czy zabieranie praw obywatelskich, swobodę przemieszczania się, dostęp do informacji itd., tylko chodzi o bezpieczeństwo. Jesteśmy w takiej sytuacji, proszę państwa, że nad granicą z Białorusią po stronie białoruskiej nie jest już tylko białoruskie KGB, ale są także służby rosyjskie. Mało tego, rosyjskie wojska są rozmieszczone…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

To nie jest tematy na posiedzenie tej Komisji.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Temat jest na tyle poważny, że prosiłbym, abyście państwo zachowali w tym wszystkim odrobinę spokoju i poparli nas ze względu na dobro państw i dobro obywateli. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Pytań nie było żadnych. Pani poseł Monika Falej.

Proszę, pani poseł Monika Falej.

Poseł Monika Falej (Lewica) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący. Czekam, aż będę mogła się spokojnie wypowiedzieć.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę o spokój. Dajmy pani poseł możliwość wypowiedzenia się.

Poseł Monika Falej (Lewica) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, mówi pan o komforcie i bezpieczeństwie Straży Granicznej, ale czytając przepisy proponowanej ustawy i słuchając pańskich wypowiedzi w mojej opinii brzmi to niepokojąco i niestety mam poczucie, że ani tego komfortu, ani tego bezpieczeństwa ta ustawa nie daje. Ustawa zakłada, że funkcjonariusze i funkcjonariuszki Straży Granicznej będą mogli używać miotaczy substancji obezwładniającej. W tej chwili takie miotacze mogą być używane wyłącznie przez policję. Co w takim razie z przeszkoleniem pograniczników? Umiejętności posługiwania się takim sprzętem nie nabywa się z dnia na dzień. Wiem, że takie szkolenia powinny być długotrwałe i poprzedzone symulacjami. Tutaj rozumiem, że strażnicy dostaną zadania obrony miotaczami z dnia na dzień. Czy nie okaże się, że pogranicznicy będą sami na sobie ćwiczyć umiejętności, narażając się na niebezpieczeństwo? Nie wiem, czy to będzie dla nich bardzo komfortowe przeżycie.

Moim zdaniem ustawa powinna dawać wsparcie służbom i osobom, które jeżdżą na teren przygraniczny ratować ludzkie życie. Prezentowane tutaj rozwiązania nie powinny narażać zdrowia ani życia osób służących w służbach mundurowych. Rozwiązanie te powinny dawać pogranicznikom odpowiednie uposażenie, zakwaterowanie i opiekę

psychologiczną, przejrzystość działań, czyli możliwość przebywania mediów na granicy, bez – że tak powiem – wybiórczego działania jakichkolwiek służb.

Na razie w przedstawionym projekcie nie widzę takich rozwiązań, więc wolałabym, żeby jednak ten komfort i to bezpieczeństwo służb mundurowych, pograniczników było rzeczywiście zabezpieczone, a nie pozostawało tylko kwestią życzeniową. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję, były dokładnie 3 minuty. Pan poseł Tomasz Zimoch.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Nim pytanie, to jednak muszę powiedzieć i skierować słowa do pana posła Woźniaka. Panie pośle, to jest niedopuszczalne, żeby pan w ten sposób klasyfikował i ludzi, i posłów. A jeśli pan już tak krytykuje tych ekspertów prawnych, to radzę żeby pan zapoznał się z Kodeksem wykroczeń, z art. 49, i przekona się pan co grozi za nielegalne przekroczenie polskiej granicy. Wtedy…

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę ze sobą nie dyskutować.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Ale jak pan nie zna się na prawie, to lepiej niech pan głosu nie zabiera.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Pan się za to zna na sporcie, z tego co ja wiem.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle…

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Teraz będą pytania. Panie ministrze, czy projekt rządowy został poddany konsultacjom publicznym, konsultacjom społecznym? Jeśli tak, to w jakiej formie, a jeśli nie, to dlaczego?

Pytanie drugie do pana przewodniczącego, a raczej do naszych drogich legislatorów. Czy jest możliwe, abyśmy złożyli wniosek o wysłuchanie publiczne? Czy na tym etapie to jest jeszcze możliwe?

Kolejne pytania. Zostałem zachęcony przez pana ministra, kiedy chyba odpowiadając panu posłowi Borysowi, powiedział pan: „przecież fajnie, pytajcie żołnierzy, Straż Graniczną jak im się tam pracuje”. Cieszę się, że pan zmienił zdanie i że też jest pan ciekawy, żeby właśnie o tym rozmawiać. Pytanie do pana ministra. Panie ministrze, jeśli dziennikarz dostanie odmowę w sprawie pracy na tym terenie, to będzie mógł się odwoływać? Jeśli tak, to do kogo, w jakim trybie i w jakim terminie?

Głos z sali:

Do pana Boga.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Panie pośle, dlaczego pan mówi, że do pana Boga? Chcemy dyskutować, czy pan jest kolejny najmądrzejszy?

Panie ministrze, czy pan zapoznał się z apelem, z kolejnym apelem środowiska dziennikarskiego? W ostatnich godzinach Press Club Polska wystosował apel „Dziennikarze na granicy”. Zacytuję dwa zdania: „Zapowiadane w nowelizacji ustawy o ochronie granicy przepisy dotyczące pracy dziennikarzy to kontynuacja całkowicie nieuzasadnionego ograniczenia swobody wykonywania zawodu i pozbawienie opinii publicznej dostępu do bezstronnych informacji”. I jeszcze apel środowiska dziennikarskiego do nas, parlamentarzystów: „Od polskich parlamentarzystów oczekujemy zapewnienia warunków dla pracy dziennikarzy wolnej od ograniczeń i arbitralnych decyzji polityków, urzędników lub funkcjonariuszy. Posłów i senatorów zobowiązuje do tego nie tylko konstytucja, ale także ich powinność wobec własnych wyborców niezależnie od partyjnych barw i instrukcji”.

Panie ministrze, czy pan z tym apelem się zapoznał? Jeśli nie, to jak wysłuchał pan tych dwóch zdań, to czy pan się z tym apelem zgadza? Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Pani poseł Kretkowska.

Poseł Katarzyna Kretkowska (Lewica) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, nie jestem członkiem tej Komisji, ale przysłuchując się dzisiaj tej długiej dyskusji widzę, że brakuje mi jednego zasadniczego elementu, a mianowicie tego, co jest istotą sytuacji na polsko-białoruskiej granicy, tzn. cudzoziemców, którzy tam zostali sprowadzeni na to pogranicze i którzy znajdują się w tragicznej sytuacji, w sytuacji zagrożenia nie tylko swojego zdrowia, ale także życia. Wiele osób przede mną mówiło już tutaj o zagrożeniu czy o sytuacji polskich służb mundurowych, natomiast zasadniczo brakowało mi mowy o tym, że ludzie giną na granicy. Giną cudzoziemcy, którzy zostali tam sprowadzeni przez Łukaszenkę. Oni zostali oszukani i znajdują się w potrzasku, ponieważ nie mają drogi odwrotu, ponieważ nie są dopuszczani do tego, żeby ponownie przekroczyć białoruską granicę, miotani są przez służby mundurowe obu państw po lasach i tam umierają.

Polskie społeczeństwo tej sytuacji nie akceptuje. Dzisiaj rusza kampania społeczna, kolejna, która została nazwana „Ratujmy ludzi na granicy". Wśród kilkudziesięciu organizacji, które w niej uczestniczą, bierze udział m.in. Klub Inteligencji Katolickiej, który powinien być, jak rozumiem, bliski państwu z klubu PiS – mam nadzieję.

Ten projekt, który został nam przedstawiony, jest niekonstytucyjny także dlatego, że łamie art. 9 polskiej Konstytucji, który mówi o tym, że polskie prawodawstwo i Polska będzie honorować prawo międzynarodowe. To, co się dzieje na granicy i także to, co ma być konsekwencją tego projektu, łamie prawo międzynarodowe, ponieważ prawo międzynarodowe przewiduje, jak wszyscy w tej sali wiemy, że człowiek, który zwraca się o pomoc międzynarodową czy o azyl, ma procedowany swój wniosek. To, co się dzieje na granicy, jest nieskuteczne i ci ludzie, którzy są kilkanaście, kilkadziesiąt razy przepędzani, co powoduje bezsensowną aktywność po stronie polskich służb mundurowych, które zamiast tych ludzi przyjąć i odesłać ich do kraju pochodzenia, jeżeli ich sytuacja nie wymaga ochrony czy azylu, są zmuszane do tego, aby jak piłeczkę pingpongową tych ludzi przeganiać po lasach i na mrozie.

Polska jest sygnatariuszem Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, gdzie – w tej deklaracji – jest mowa o tym, że wszyscy ludzie są równi i nie można ignorować prawdziwych ofiar tej sytuacji, jakimi są ci cudzoziemcy. Nie tylko dzieci, nie tylko kobiety, także mężczyźni oszukani przez Łukaszenkę. Granica polsko-białoruska powinna być…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Prosiłbym panią poseł o zadanie pytania.

Poseł Katarzyna Kretkowska (Lewica) – spoza składu Komisji:

Już kończę. Granica polsko-białoruska powinna być granicą postępowania niezgodnego z prawem, demokracją i humanitaryzmem po stronie białoruskiej, a postępowaniem zgodnym z prawem i humanitaryzmem po stronie polskiej. My tego nie robimy, a ten projekt, który został przedstawiony, ma dalej kontynuować bezprawie i łamanie, jak już państwo nie chcecie słyszeć o konwencji genewskiej, to w takim razie Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka i obywatela.

I jeszcze chciałam powiedzieć jedno, że ratowanie życia ludzkiego jest wartością i działaniem nadrzędnym wobec innych przepisów. Jeżeli widzę, że ktoś umiera, to muszę udzielić pomocy, a w tej chwili ci ludzie tam umierają, bo mamy takie, a nie inne temperatury. Dziękuję, chyba przekroczyłam limit czasu.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję pani poseł.

Poseł Katarzyna Kretkowska (Lewica) – spoza składu Komisji:

Jeszcze tylko jedna kwestia. W tym wszystkim od początku brakuje działania Ministerstwa Spraw Zagranicznych, polskich ambasadorów w krajach pochodzenia tych migran-

tów, z kampanią informacyjną o tym, jaka jest faktyczna sytuacja i co ich spotyka, kiedy docierają do Mińska. Odnosi się wrażenie…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pani poseł…

Poseł Katarzyna Kretkowska (Lewica) – spoza składu Komisji:

Odnosi się wrażenie, ktoś o tym mówił już przede mną, że jest to celowe, że rządowi ta sytuacja odpowiada, bo może zbijać polityczny kapitał na tym, że jest obrońcą polskich granic, natomiast ci ludzie, oszukani, tam giną.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję, pani poseł. Pozostały nam jeszcze dwie osoby: pan przewodniczący Zdzisław Sipiera, a potem pan przewodniczący Piotr Kaleta i na tym wyczerpiemy listę pytających. Panowie przewodniczący, prośba o trzymanie się rygoru czasowego. Bardzo proszę.

Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, prawie trzy godziny mówimy o sprawie pomocy. Wszyscy mówią, że chcemy pomagać, ale jakoś nie możemy ruszyć z tą pomocą i to jest moim zdaniem pewien problem, który dotyczy tego, kto i jak chce pomagać.

Druga rzecz. Właśnie przy założeniu, o którym mówi opozycja – macie wątpliwości, rozumiem, jesteście państwo opozycją, ale dla dobra Polski, wizerunku państwa, wizerunku Polski na świecie, mieszkańców terenów przygranicznych popieramy tę ustawę po to właśnie, żeby pomóc. Nie może być tak, że za chwileczkę, ta ustawa wprowadza właśnie taką sytuację, która uniemożliwia, kiedy zostanie zakończony stan wyjątkowy, żeby polskie służby państwowe zajmowały się tym co jest za granicą, czyli na Białorusi i wewnątrz Polski. Taka sytuacja, o której państwo mówicie to jest wtedy, kiedy wszystko jest piękne, kiedy jest współpraca, ale tego dzisiaj nie ma. Dzisiaj jest po prostu na granicy bardzo niebezpieczna sytuacja, która wszyscy codziennie widzimy w przekazach.

W swoim wystąpieniu mówiłem mocniej, mówiłem o szantażu humanitarnym, teraz powiem delikatniej. Humanitaryzm górą, wszyscy mówią o humanitaryzmie, a jednocześnie jednym zdaniem dziękują żołnierzom, oficerom itd. Proszę państwa, to czym się będziemy teraz zajmowali jako posłowie, jako ci, którzy mają jakąś możliwość wpływu? Zajmujmy się tym co jest bezpieczeństwem Polski i to jest główne przesłanie. Oczywiście, nikt o tym nie zapomina, bo jesteśmy ludźmi cywilizowanymi, żyjemy w państwie europejskim i nie przypominajcie nam państwo tego, że humanitaryzm jest ważny. On jest ważny, ale nie może zastąpić myślenia, zdrowego rozsądku i walki o polskie interesy.

I ostatnia sprawa. Mówił o tym minister Kamiński na ostatnim posiedzeniu Sejmu. Szanowni państwo, jeżeli nie możecie pomóc, to nie przeszkadzajcie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję panu przewodniczącemu za krótką wypowiedź. Oddaję głos ostatniej osobie – pan przewodniczący Piotr Kaleta.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Panie ministrze, szanowni państwo, chciałbym wyrazić podziw dla pana ministra za to, że z takim spokojem wysłuchuje tych rzeczy, które państwo tutaj przedstawiacie. To jest naprawdę umiejętność, której nie posiada każdy polityk, którą nie każdy polityk ma. Ale tak sobie myślę, że czasami także w polityce potrzebne jest milczenie. Nie chciałbym tutaj przedłużać wystąpienia i niech to moje milczenie, które chciałbym pokazać… Czasami ono jest wyrazem bezradności, zapłakaniem nad tym, co państwo dzisiaj zaprezentowaliście, w jaki sposób mówicie o naszej ojczyźnie.

Składając dzisiaj podziękowania polskim żołnierzom, funkcjonariuszom państwo tak na dobrą sprawę po raz kolejny zaczęliście ich krytykować, żeby nie powiedzieć, że napluliście im w twarz.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Panie przewodniczący, naprawdę…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Mówienie takich haniebnych rzeczy, że nasi żołnierze mają złe warunki, że nie dojadają, że są głodni, że jest im zimno, to jest coś absolutnie skandalicznego.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, chciałbym, żeby pan…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Proszę mi nie przeszkadzać, panie przewodniczący. Chciałbym iść w tym duchu, bo chciałbym powiedzieć, że chciałbym zakończyć swoją wypowiedź pewnym przekazem. Otóż mój szef, premier Jarosław Kaczyński… Co tak panią śmieszy, pani Pępek?

Poseł Małgorzata Pępek (KO):

To jest bardzo śmieszne.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Bardzo śmieszne? Znowu pani to w ten sposób komentuje?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, niech pan nie zwraca innym uwagi, tylko kończy swoją wypowiedź.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Powiedzmy, pani poseł, że szczególnie tę moją dygresję zadedykuję pani. Mój szef, pan premier Jarosław Kaczyński, kiedy obrażaliście pamięć jego świętej pamięci brata, użył pewnych słów. Powiedzmy to dzisiaj troszeczkę łagodniej, o twarzach. Jakże prorocze były te słowa, kiedy tak na was patrzę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Prosiłbym jednak, żeby pewne słowa zatrzymywać dla siebie, bo to niestety jest obrażanie innych. To była ostatnia wypowiedź. Panie ministrze, proszę o udzielenie odpowiedzi na zadane pytania. Zanim jednak pan minister, to jeszcze odniosę się do sprawy poruszonej przez pana posła Zimocha. Jest pan poseł?

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Jestem, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, niestety nie ma możliwości zgłoszenia wniosku o wysłuchanie publiczne, dlatego że pani marszałek wskazała nam termin sprawozdania na dzisiaj, a więc nie byłoby możliwe, żeby wysłuchanie publiczne mogło się odbyć.

Poseł Artur Łącki (KO):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Trzeba było zadawać to pytanie, kiedy miał pan głos, a nie…

Poseł Artur Łącki (KO):

Przed chwilą wysłuchaliśmy jednej chamskiej wypowiedzi, a drugiej skrajnie chamskiej. Czy poseł Kaleta miał te wypowiedzi w jakimś trybie, czy nie? Każdy może się tak wypowiedzieć, czy tylko przewodniczący Kaleta?

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Pan sugeruje, że mam jeszcze mieć trzecią wypowiedź dla pana?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle Kaleta… Proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Dziękuję za udzielenie mi głosu. Zdaję sobie sprawę z charakteru tej dyskusji, że część wystąpień była wystąpieniami politycznymi i była pozbawiona waloru znaku zapytania. Nie było pytania i rozumiem tę sytuację, bo to jest parlamentarna dyskusja, ale w niektórych państwa wypowiedziach były pytania i postaram się na nie odpowiedzieć.

Pan poseł Polaczek pytał się o to, czy są prace prokuratorskie w kwestii działań reżimu Łukaszenki wobec polskiej granicy. Z tego co wiem, to minister Ziobro, prokurator generalny, polecił wszcząć śledztwo w tej sprawie. To postępowanie jest prowadzone. Oczywiście ze względu na to, że nie reprezentuję ministra sprawiedliwości, w żaden sposób nie znam jego szczegółów. Jestem jednak przekonany, że wszystkie te osoby, które w pewnym momencie z białoruskiej służby pogranicznej zrobiły się wspólnikami przemytników, a więc ci którzy przecinają polskie zasieki, ci którzy celują do polskich żołnierzy i funkcjonariuszy, ci którzy stoją po drugiej stronie, próbują z nas kpić i pchają tych migrantów w kierunku Polski, powinni zostać objęci działaniami prawa międzynarodowego. Jestem przekonany, że wobec tzw. pograniczników białoruskich powinny być niezwykle surowe sankcje Unii Europejskiej. Będziemy szli w tym kierunku, aby sankcje zostały na te osoby nałożone. Takie działania nie mogą zostać zapomniane, a tym bardziej bezkarne. Kodeks karny na Białorusi pewnie ich nie dosięgnie, przynajmniej nie w tej sytuacji, ale uważam, że na pewno powinny te osoby zostać objęte sankcjami, które nałoży na nie Unia Europejska i będziemy o to zabiegać.

Odpowiadając na pytania panu posłowi Zimochowi, chcę powiedzieć, że ta ustawa nie była konsultowana społecznie, panie pośle. Proszę zrozumieć, że czasami są wnoszone projekty ustaw w trybie szczególnym jako pilne, zwłaszcza w czasach, kiedy gorące wydarzenia się dzieją. Pewnie rzeczywiście można by to traktować jako zarzut, gdybyśmy nad ustawą procedowali rok temu, półtora roku temu czy trzy lata temu, ale w dzisiejszych warunkach nie traktuję tego jako zarzut. Uważam, że sytuacja tego wymaga i jestem przekonany, że musimy szybko przyjmować pewne rozwiązania, nawet jeżeli dzieje się to kosztem konsultacji społecznych.

Jeśli chodzi o pytanie, które pan zadał, czy będzie można złożyć odwołanie od decyzji właściwego komendanta Straży Granicznej, to o udzielenie szczegółowej odpowiedzi poproszę pana dyrektora ze Straży Granicznej.

Poseł Witold Zembaczyński (KO) – spoza składu Komisji:

Na moje merytoryczne pytania o konkretne artykuły pan minister nie odpowiedział. Tak to wygląda.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Proszę wybaczyć panie przewodniczący, ale nie będę tego komentował.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Minister nie musi w tej chwili udzielić odpowiedzi, panie pośle. Rozumiem, że pan chciałby ją otrzymać, ale w takim razie proszę się zwrócić do pana ministra na piśmie, żeby udzielił panu odpowiedzi również na piśmie.

Poseł Witold Zembaczyński (KO) – spoza składu Komisji:

Zadałem konkretne pytania o dwa artykuły z tej ustawy i żadnej odpowiedzi, żadnej merytoryki, tyko polityka. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Czy przedstawiciel Straży Granicznej jest już gotowy? Bardzo proszę, panie pułkowniku.

Dyrektor Biura Prawnego Komendy Głównej Straży Granicznej płk Marcin Własnowolski:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, odpowiadając na pytanie pana posła Zimocha w zakresie możliwości odwołania się od odmowy udzielenia zezwolenia na obszarze objętym czasowym zakazem przebywania wyjaśniam, że jest to elementy władzy dyskrecjonalnej organu administracji. To jest czynność administracyjna, nie wydaj się tutaj żadnej decyzji administracyjnej. Podobnie zresztą jak w obecnie obowiązujących przepisach rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych i administracji dotyczących ograniczenia ruchu na niektórych przejściach granicznych i w rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie ograniczeń wolności i praw związanych z wprowadzeniem stanu wyjątkowego.

W tym zakresie zezwolenie ma oczywiście charakter pisemny, taka jest obecnie też i praktyka, i oczywiście w tym momencie strona, która jest niezadowolona z takiego rozstrzygnięcia, może wnosić ponownie. Nie ma w tym momencie trybu odwoławczego, może wnosić ponownie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan minister? Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Tak, bo jeszcze pani poseł Falej zadała merytoryczne pytanie. Odpowiem, bo chciałbym uspokoić panią poseł. Proszę się nie obawiać, pani poseł. Plecakowe miotacze środków obezwładniających będą używane w Straży Granicznej na pewno dopiero po przeszkoleniu wszystkich funkcjonariuszy. Oczywiście najpierw muszą zostać zakupione, ale są one niezbędne w sytuacji granicznej. Proszę się jednak nie obawiać, wszyscy używający tego funkcjonariusze będą stosownie przeszkoleni.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

A apel dziennikarzy?

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Nie znam tego apelu, panie pośle. Dzisiaj jestem w dosyć dużym wirze pracy. Zapoznam się, przeczytam, ale chyba nie muszę się w każdym możliwym momencie do tego odnosić.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, przeprowadziliśmy dyskusję, pan minister przedstawił projekt ustawy, były pytania i odpowiedzi i tym samym zakończyliśmy pierwsze czytanie projektu ustawy. Ponieważ w pierwszym czytaniu został zgłoszony wniosek o odrzucenie ustawy w pierwszym czytaniu, poddaję ten wniosek pod głosowanie.

Proszę wszystkich posłów, członków Komisji, o przygotowanie się do głosowania. Proszę o zalogowanie się, tak abyśmy mogli za chwilę przeprowadzić głosowanie.

Czy wszyscy są zalogowani? Jeśli tak, to rozpoczynamy głosowanie. Szanowni państwo, kto jest za wnioskiem, złożonym przez pana przewodniczącego Szymańskiego, o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Czy wszyscy państwo oddaliście głos? Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników głosowania. Głosowało 36 posłów, za wnioskiem było 14, przeciw 19, 3 osoby wstrzymały się od głosu. Stwierdzam, że wniosek nie uzyskał akceptacji i tym samym, po zakończeniu pierwszego czytania, przystępujemy do rozpatrzenia projektu ustawy.

Czy są uwagi do tytułu ustawy? Proszę, Biuro Legislacyjne, ale zanim zacznie pan mecenas, mam jeszcze taką uprzejmą prośbę – teraz oddałbym głos Biuru Legislacyjnemu, prosząc o informacje na temat ewentualnych poprawek, które zostały przez państwa przygotowane w uzgodnieniu ze stroną rządowa i jeśli nie usłyszę głosu sprzeciwu uznamy również, że Biuro Legislacyjne będzie mogło dokonywać poprawek redakcyjnych, których wymaga poprawność tekstu ustawy. Czy jest na to zgoda? Jest zgoda, w takim razie, panie mecenasie, bardzo proszę.

Legislator Sławomir Osuch:

Rozumiem, że chodzi o oczywiste poprawki redakcyjne, których nie będziemy zgłaszali w odrębnym trybie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Tak, o poprawki redakcyjne.

Legislator Sławomir Osuch:

To jest jedna kwestia, natomiast dostarczyliśmy Komisji 5 poprawek legislacyjnych, które wymagają podpisu posła. One są legislacyjne, oczywiste i poprawiają w naszej ocenie tekst przedłożenia. Jak będzie taka potrzeba, to oczywiście udzielimy wyjaśnień, z tym że chcieliśmy zaznaczyć, że z uwagi na deficyt czasowy, bo dostaliśmy ten projekt dzisiaj, wspomniane poprawki napisaliśmy na początku, bo się rzucały w oczy, ale my cały czas ten projekt jeszcze analizowaliśmy. Dlatego pozwolimy sobie zgłosić jeszcze

dodatkowe poprawki oraz będziemy mieli pytania w trakcie rozpatrywania poszczególnych punktów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze. Który z panów posłów podpisze te poprawki?

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Ja je podpiszę.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. W takim razie proszę, żeby pan przewodniczący Polaczek podpisał te poprawki…

Poseł Piotr Borys (KO):

Czy można w tej sprawie zadać pytanie, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dotyczące czego?

Poseł Piotr Borys (KO):

Pytanie do przedstawicieli Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę bardzo.

Poseł Piotr Borys (KO):

Mam następujące pytanie: czy w związku z szeregiem wątpliwości wielu ekspertów co do konstytucyjności wielu ograniczeń wynikających z ograniczenia wolności gwarantowanej konstytucją macie państwo w tym zakresie jakąś swoją opinię? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panowie mecenasi, który z panów?

Legislator z Biura Legislacyjnego Piotr Podczaski:

Szanowni państwo, w tej kwestii zdajemy sobie sprawę z wyjątkowości sytuacji, w której jesteśmy i z wyjątkowości, do pewnego stopnia proponowanych rozwiązań. To są nowe rozwiązania, dotychczas nigdy niewykorzystywane i zdajemy sobie sprawę, do pewnego stopnia, z pewnych ograniczeń, które nakłada konstytucja. Dlatego chcielibyśmy podzielić się z państwem wątpliwością co do zgodności z konstytucją proponowanych rozwiązań przede wszystkim w aspekcie art. 12a ust. 2.

Zgodnie z dodawanym art. 12a w przypadku wystąpienia przesłanek zawartych w ust. 1 tego przepisu będzie możliwe wprowadzenie, w drodze rozporządzenia ministra, zakazu przebywania na określonym obszarze. Jednocześnie w ustawie, to jest projektowany art. 12b, zostały przewidziane przepisy określające podmioty, które będą wyłączone spod wyżej wymienionego zakazu w przypadku jego wprowadzenia.

Mówiłem już o tym, że mamy do czynienia z precedensową sytuacją i mamy też do czynienia z sytuację, kiedy ze względu na pilność tego projektu nie byliśmy w stanie dokonać poszerzonej analizy tego typu rozwiązań, natomiast w naszej opinii charakter proponowanych rozwiązań powinien stać się przedmiotem pogłębionej analizy prawno-konstytucyjnej, w szczególności w zakresie oceny czy przewidziane w projektowanej ustawie ograniczenia odpowiadają wymogom wynikającym z art. 52 ust. 1 i 3 w związku a art. 31 ust. 3 Konstytucji. Wydaje się, że rozważenia wymaga przede wszystkim to, czy określony w ustawie zakaz nie narusza istoty ograniczonych praw i wolności oraz czy właściwie został dokonany podział materii między ustawę a rozporządzenie w świetle tego wymogu konstytucyjnego, gdzie jest mowa o tym, że tylko w ustawie takie zakazy mogą być określane.

To jest tyle z naszej strony. Jak mówię, rozumiemy nadzwyczajność sytuacji i dlatego nasza opinia nie jest w żaden sposób przesądzająca. My pokazujemy tylko, że wątpliwości co do tego typu rozwiązań na pewno są.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Poseł Piotr Borys (KO):

W jakim czasie panowie bylibyście w stanie określić jednoznaczność takich rozwiązań?

Legislator Piotr Podczaski:

Czy mam odpowiedzieć, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Ale bardzo krótko, panie mecenasie.

Legislator Piotr Podczaski:

Panie pośle, my nie jesteśmy w stanie jednoznacznie stwierdzić, czy te rozstrzygnięcia są takie czy inne, bo do tego są upoważnione inne organy. Jeżeli jest potrzeba, to należałoby zasięgnąć opinii Biura Analiz Sejmowych, które dysponuje wyspecjalizowaną kadrą do wydawania tego typu opinii, natomiast biorąc pod uwagę, że jest to projekt pilny obawiamy się, że w tym momencie jest to niemożliwe. Na pewno warto byłoby te kwestię rozstrzygnąć, ale w tym trybie nie jesteśmy w stanie w tak krótkim czasie udzielić zdecydowanej odpowiedzi na to pytanie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, ja zdaję sobie sprawę z ewentualnych wątpliwości, ale nawet nie ma możliwości zlecenia tego Biuru Analiz Sejmowych. Być może na etapie Senatu. Pani marszałek wyznaczyła nam termin przedłożenia sprawozdania tak, abyśmy mogli dojść do drugiego czytania na tym posiedzeniu Sejmu. Jak wiemy, ta ustawa ma być za parę godzin procedowana.

Pan poseł Szopiński.

Poseł Jan Szopiński (Lewica):

Mam formalne pytanie do pana przewodniczącego. Już drugi raz pan dzisiaj operuje zwrotem „pani marszałek wyznaczyła". Co byłoby, gdyby pani marszałek wyznaczyła taki termin panu przewodniczącemu, bo nie mnie, a my byśmy tego terminu nie dotrzymali? Dzisiaj tą ustawą wprowadzamy w Polsce kolejny stan wyjątkowy, wprowadzamy rozwiązania, których w Polsce nie było od roku 1945. I w związku z powyższym, jeżeli miało być to tak, że powinno się wydać opinię Biura Analiz Sejmowych, to Sejm powinien obradować do czwartku i taką opinię powinno się wydać.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, odpowiadam krótko. Pani marszałek po prostu zleciła nam wykonanie tego czytania na podstawie regulaminu Sejmu.

Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Który obowiązuje wszystkich posłów, w tym i pana.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

To prawda, obowiązuje wszystkich posłów. Jeśli tego terminu bym nie dochował, to być może byłby wniosek o moje odwołanie. I tyle. Dostałem pismo, z którego jednoznacznie wynika, że na podstawie art. 72 ust. 2 regulaminu Sejmu pani marszałek wyznaczyła mi termin przedstawienia sprawozdania na tym posiedzeniu Sejmu i jako przewodniczący Komisji to teraz realizuję, chociaż mogę się zgadzać lub nie zgadzać z tą ustawą.

Szanowni państwo, przystępujemy do rozpatrzenia art. 1. Czy do zmiany pierwszej są uwagi? Czy są propozycje poprawek? Bardzo proszę, panie pośle. Jesteśmy w art. 1 zmiana pierwsza.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Odwołując się do mojego wystąpienia, gdzie mówiłem o roli wojewody, chcę zaproponować do tego najbardziej kontrowersyjnego…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, może umówmy się tak. Ponieważ widzę, że jest sporo poprawek do art. 1 zmiany pierwszej, to może byśmy rozpatrywali poszczególne punkty.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Rozumiem. Ust.1, 2 itd. Ja mam poprawkę do ust. 2.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Taką mam właśnie propozycję. W związku z tym zwracam się do państwa z pytaniem, czy do art. 12a ust. 1, czyli do nowo dodanego art. 12a ust. 1 są jakieś uwagi ewentualnie propozycje zmian? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Sławomir Osuch:

Panie przewodniczący, pierwsza kwestia, jeżeli chodzi o poprawki zgłoszone przez pana posła Zimocha. Pobieżnie przeglądając je po tym, kiedy je otrzymaliśmy widzimy, że jest tu intencja nadania w całości nowego brzmienia art. 12a. Stąd też wydaje się, że z tego pakietu 10 poprawek 5 powinno być zblokowanych, bo to jest nowe brzmienie art. 12a.

Natomiast jeżeli chodzi o nasze uwagi, to mamy je także do art. 12a. To jest jedna z tych uwag, które powstały już o ponownej analizie projektu, kiedy mieliśmy chwilę czasu. Chodzi mianowicie o początek ust. 1: „W przypadku konieczności zapewnienia bezpieczeństwa lub porządku publicznego". Zwracamy uwagę, że w tej samej ustawie w obowiązującym już przepisie w art. 16 ust. 3 pkt 2 jest mowa o „bezpieczeństwie państwa lub bezpieczeństwa publicznego". Stąd pytanie, która z tych wersji powinna być użyta? Czy rzeczywiście intencją rządu, intencją wnioskodawców jest, żeby to brzmienie było jednak rozdzielne? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pan dyrektor? Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Porządku Publicznego MSWiA Mariusz Cichomski:

Proszę państwa, obecnie wykorzystane sformułowanie „W przypadku konieczności zapewnienia bezpieczeństwa lub porządku publicznego" jest również sformułowaniem konstytucyjnie występującym, w związku z tym w żaden sposób nie budzi ono naszych wątpliwości.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie dyrektorze, bardzo proszę, żeby pan mówił do mikrofonu, bo pan mówi bokiem i tego nie słychać.

Dyrektor Departamentu Porządku Publicznego MSWiA Mariusz Cichomski:

Oczywiście, panie przewodniczący. W takim razie pozwolę sobie powtórzyć. Szanowni państwo, obecnie użyte sformułowanie „zapewnienie bezpieczeństwa lub porządku publicznego" jest sformułowaniem konstytucyjnym. W związku z tym, skoro występuje w ustawie zasadniczej, tym bardziej może występować jako przesłanka określająca art. 12a w ustawie merytorycznej. Fakt, ona jest inaczej sformułowana konstrukcyjnie niż we wcześniejszej części tej ustawy, natomiast w naszej opinii nie ma konieczności ujednolicania w tym zakresie. Zapis jak najbardziej trzyma standard konstytucyjny.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panowie mecenasi – wyjaśnione?

Legislator Sławomir Osuch:

Tak.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Zaraz oddam głos panu mecenasowi, ale teraz zwracam się do pana posła Zimocha. Rozumiem, że panowie proponujecie, żeby pan poseł Zimoch zgrupował 5 poprawek, tak?

Legislator Sławomir Osuch:

Tak jest.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

I gdybyśmy przyjęli te poprawki, to nastąpiłaby zmiana całości treści zmiany pierwszej tak?

Legislator Sławomir Osuch:

Tak jest, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Czy pan poseł Zimoch wyraża na to zgodę?

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):
Niestety, ale jednak nie, chociaż z punktu widzenia legislacyjnego byłoby to korzystne, ale z punktu widzenia intencji składanych poprawek…

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):
Wypowiedź poza mikrofonem.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):
Panie pośle Woźniak… Bardzo proszę pana przewodniczącego, żeby upomniał pana posła. To jest niedopuszczalne, żeby w ten sposób komentować. To jest brak szacunku…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Panie pośle, bardzo proszę…

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):
To jest przede wszystkim brak szacunku dla siebie samego.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):
Wypowiedź poza mikrofonem.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):
Właśnie odpowiedziałem.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Rozumiem, że poprawki zostaną zgłoszone oddzielnie.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):
Tak.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Dobrze. Teraz pan poseł Borys. Panie pośle, czy pan zgłasza poprawkę do zmiany w art. 12a ust 1?

Głos z sali:
Chyba do art. 12b.

Poseł Piotr Borys (KO):
Nie, do art. 12a.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Jesteśmy w art. 12a pkt 1, tak?

Poseł Piotr Borys (KO):
Tak jest. Chciałbym zgłosić poprawkę do art. 12a. Polega ona na tym, że po wyrazach „w rozumieniu przepisów kodeksu granicznego Schengen” – mówimy o sytuacji, w której następuje kryzys na granicy strefy Schengen – dodajemy wyrazy „Rada Ministrów jest obowiązana, nie później niż w terminie 7 dni od dnia wejścia w życie ustawy, wystąpić z wnioskiem do Europejskiej Agencji Straży Granicznej i Przybrzeżnej o nawiązanie formalnej współpracy”.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Czy pan już przedłożył tę poprawkę?

Poseł Piotr Borys (KO):
Właśnie ją piszę.
Gwar na sali.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Ale panie pośle… Po pierwsze, prosiłem państwa o złożenie tych poprawek do Biura Legislacyjnego. Mieliście na to dwie godziny, a pan ją teraz dopiero pisze. Będzie pan miał możliwość zgłoszenia tej poprawki w drugim czytaniu.

Poseł Tomasz Szymański (KO):

To nie będzie długo trwało, panie przewodniczący. Jak poseł szybko ją napisze, to zdąży.

Poseł Piotr Borys (KO):

To jest istotna poprawka, panie ministrze.

Głos z sali:

Tak się stanowi prawo w Platformie.

Poseł Piotr Borys (KO):

Gdybyście dali więcej czasu…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, na napisanie tej poprawki miał pan trzy godziny. Tak długo trwała dyskusja. Prosiłem o zgłoszenie poprawek do Biura Legislacyjnego, żeby Biuro zdołało się z nimi zapoznać przed zakończeniem przerwy, a pan teraz chce zgłosić poprawkę. Naprawdę mam do was uprzejmą prośbę – zgłoście ją w drugim czytaniu.

Poseł Tomasz Szymański (KO):

Panie przewodniczący, z całym szacunkiem, ale na ostatnim posiedzeniu Komisji, którą tutaj prowadziliśmy, posłowie Prawa i Sprawiedliwości również na ostatni moment zostali zaopatrzeni w poprawki. Tak że sytuacja była tożsama z tą, która mamy teraz.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze, ogłaszam dwie minuty przerwy. W tym czasie napiszecie tę poprawkę i przejdziemy do głosowania.

Szanowni państwo, jeżeli ktoś ma jeszcze jakąkolwiek poprawkę, to proszę, żeby ją napisał w ciągu tych dwóch minut i zgłosił do Biura Legislacyjnego. Potem nie będę już przyjmował żadnych poprawek.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Wznawiamy posiedzenie. Panie pośle, bardzo proszę, niech pan odczyta swoją poprawkę.

Poseł Piotr Borys (KO):

Bardzo proszę: „Rada Ministrów jest obowiązana, nie później niż w terminie 7 dni od dnia wejścia w życie ustawy, wystąpić z wnioskiem do Europejskiej Agencji Straży Granicznej i Przybrzeżnej" – chodzi o Frontex – „o nawiązanie formalnej współpracy".

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Rozumiem, że pan proponuje, aby w art. 12a pkt 1 po zakończeniu, po słowach „kodeksu granicznego Schengen" dodać kolejne wyrazy w odczytanym brzmieniu, tak?

Poseł Piotr Borys (KO):

Dokładnie tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pan minister Wąsik, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Panie przewodniczący, my cały czas współpracujemy z Frontexem. Rozporządzenie unijne nam to nakazuje. Siedziba Frontexu jest w Warszawie, oni są na przejściach granicznych, współpracujemy przy readmisji. Na litość boską, równie dobrze może pan apelować o to, abyśmy wstąpili do Unii Europejskiej. No naprawdę…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pan poseł Zimoch w sprawie tej poprawki?

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Tak, panie przewodniczący, bo ja nie dokończyłem przedstawiania mojej poprawki, a według mnie, zaraz się zresztą wypowiedzą legislatorzy, ona jest dalej idąca.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Przepraszam, panie pośle. Pan proponuje dodanie w art. 12a ust. 3. W tej chwili jesteśmy przy ust. 1.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Panie przewodniczący, bo nastąpiła zmiana. Poprawka ósma jest jako pierwsza, a pan ma chyba jeszcze tę starą wersję. U pana najprawdopodobniej poprawka ósma jest jako pierwsza.

Poseł Paweł Zalewski (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Właśnie nie jest jako pierwsza.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Ja mam chyba inną wersję.

Poseł Paweł Zalewski (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Powinna być jako pierwsza, ale nie jest.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Pan zobaczy, jaki jest bałagan.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, dobrze, poddam pod głosowanie poprawkę pana posła Borysa, po prostu żebyśmy mieli jasność, a potem zostanie rozpatrzona pana poprawka. Rozumiem, że do poprawki posła Borysa stanowisko rządu jest negatywne.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Tak.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Kto jest za poprawką pana posła Borysa? Potem zajmiemy się poprawką posła Zimocha.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Ale moja poprawka jest dalej idąca, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze, panie pośle, spokojnie. Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie, proszę o podanie wyników.

Za poprawką 9, przeciw 17, 4 osoby się wstrzymały. Poprawka nie uzyskała większości.

W tej chwili przystępujemy do rozpatrzenia poprawki pana posła Zimocha. Poseł Zalewski, proszę bardzo.

Poseł Paweł Zalewski (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Pan przewodniczący oczywiście wie lepiej i prowadzi tę Komisję doskonale, ale czy to nie jest tak, panie przewodniczący, bo ja mam doświadczenie trochę z innej komisji, że lepiej jest zebrać wszystkie poprawki, następnie zgrupować je według tych, które są najdalej idące i w porządku głosować? Głosowanie jedna po drugiej może spowodować, że jakaś poprawka dalej idąca nam umknie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Mamy wszystkie poprawki i dlatego przystąpiłem do rozpatrywania nie zmiany pierwszej w całości, ale zmiany poszczególnych artykułów i punktów. W związku z tym, ponieważ… Odpowiem krótko – mając stare poprawki pana posła Zimocha nie zauważyłem, że jest zmiana do pkt 1. Dopiero pan mnie poinformował, że jest ta poprawka pierwotnie oznaczona jako ósma. Dlatego poddałem pod głosowanie poprawkę pana posła Borysa. Ona nie uzyskała większości, a w tej chwili przystępujemy do rozpatrzenia poprawki do art. 12a ust 1 zgłoszonej przez pana posła Tomasza Zimocha.

Mam jeszcze tylko prośbę do państwa z Biura Legislacyjnego, żebyście, jak będę szedł punkt po punkcie, mówili czy mamy poprawkę do danego punktu i która poprawka jest dalej idąca, żebyśmy poddali ją pod głosowanie jako pierwszą, gdyby się okazało, że będą na przykład dwie poprawki do tego samego punktu złożone przez różne kluby.

Panie pośle, bardzo proszę, niech pan krótko omówi poprawkę do art. 1 pkt 1, którą pan proponuje. Dosłownie dwa zdania.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Jeszcze raz, bo być może nie wszyscy państwo ją mają. Poprawka, która była pierwotnie ósma w tej chwili jest poprawką nr 1. Cieszę się, że szybko to zrobimy, bo widziałem, że pan minister w trakcie dyskusji z tymi poprawkami wnikliwie się zapoznał.

Proponujemy dodanie w art. 1 w pkt 1… Tan punkt otrzymałby brzmienie takie jak państwo mają w materiale. Chodzi o art. 12a pkt 1 i 2. Uzasadnienie – w uzasadnieniu projektu ustawy projektodawca wyraźnie wskazał, że projektowane przepisy wprowadzane są w związku z trwającą presją migracyjną oraz nasilającymi się incydentami na polsko-białoruskim odcinku granicy państwowej. W szczególności chodzi o zapewnienie skuteczności działań Straży Granicznej związanych z ochroną granicy państwowej naszego kraju. Projektowany artykuł zakłada, że zakaz przebywania będzie mógł zostać wprowadzony na określonym obszarze strefy nadgranicznej na podstawie rozporządzenia ministra właściwego do spraw wewnętrznych, po zasięgnięciu opinii komendanta głównego Straży Granicznej. W związku z tym konieczne jest według nas jednoznaczne doprecyzowanie, iż projektowany przepis nie będzie stanowił podstawy prawnej do wprowadzenia rozporządzeniem ministra właściwego do spraw wewnętrznych zakazu przebywania na dowolnym, innym niż lądowy, odcinku granicy państwowej.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Sławomir Osuch:

Chcieliśmy doprecyzować. Mianowicie ta poprawka, czyli: „W art. 1 pkt 1 dodawany art. 12a otrzymuje brzmienie”. Jeżeli taka poprawka zostałaby przyjęta, to w takim razie kolejne poprawki, które polegają na dodawaniu kolejnych ustępów, byłyby jakby bezprzedmiotowe, bo przyjęto by to pełne brzmienie. Dlatego myślę, że intencją pana posła jest, że „Dodawany art. 12a ust. 1 i 2 otrzymują brzmienie”.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dlatego pana pytałem, panie pośle, czy możemy te poprawki zblokować. Ja bowiem zrozumiałem, że jeżeli pan zaproponuje tylko tę pierwszą poprawkę, to już nie będzie pan mógł proponować, że będzie jeszcze ust. 3, 4 i 5, tak? Tak to zrozumiałem.

Poseł Paweł Zalewski (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Dlaczego? To są różne sprawy. Można jak najbardziej.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Poproszę o odpowiedź Biuro Legislacyjne. Czy tak rzeczywiście jest?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Biuro Legislacyjne mówi, że musielibyśmy głosować pana pięć poprawek, tak?

Legislator Piotr Podczaski:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, wydaje się nam, że intencją pana posła, prosimy o potwierdzenie, jest nadanie brzmienia art. 12a ust. 1 i 2, natomiast w kolejnych poprawkach chodzi o dodanie kolejnych ustępów. Nie chodzi o zamknięcie art. 12a, tylko o dodanie kolejnych ustępów.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Tak jest.

Legislator Piotr Podczaski:

Poprosimy zatem o skorygowanie później tej poprawki, czyli że to jest tylko, iż w art. 12a ust. 1 i 2 otrzymują brzmienie, a nie cały artykuł 12a.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Jeżeli ta poprawka uzyskałaby większość, to rozumiem, że bezpodstawna staje się w tej sytuacji poprawka pana Ryszarda Wilczyńskiego.

Legislator Piotr Podczaski:

Tak jest.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze. Szanowni państwo, przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów… Przepraszam, jeszcze stanowisko rządu. Negatywne?

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki pierwszej pana posła Zimocha? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Wszyscy oddali głos? Zamykam głosowanie i proszę o podanie wyników.

Głosowały 32 osoby, za 14, przeciw 18, nikt się nie wstrzymał. Poprawka nie uzyskała akceptacji.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 12a ust. 2. Pan poseł Wilczyński, bardzo proszę.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Dziękuję serdecznie, panie przewodniczący. Ja powiem bardzo krótko. Nawiązując do mojej wypowiedzi, gdzie upomniałem się o wojewodów, aby oni wyrażali opinie na rzecz ministra spraw wewnętrznych na równi z komendantem głównym Straży Granicznej, proponuję, aby tutaj dodać, że „Minister właściwy do spraw wewnętrznych, po zasięgnięciu opinii właściwych wojewodów oraz Komendanta Głównego Straży Granicznej, może w drodze rozporządzenia" i dalej leci bez zmian. Tam tylko zrobiłem jeden przecinek i połączyłem dwa słowa „wprowadzić zakaz", dlatego że generalnie treść tego artykułu w sensie polonistycznym nie wytrzymuje krytyki, ale już nie chciałem więcej zmieniać, bo byłby z tym problem. Generalnie tutaj chodzi o wojewodów.

Prosiłbym pana ministra, aby był uprzejmy zastanowić się nad tym głęboko, dlatego że w systemie, który funkcjonuje w Polsce, wojewoda ma swoje miejsce i powinien je zachować. Tyle.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Zgadzamy się z przedmówcą, że wojewoda powinien mieć swoje miejsce, niemniej jednak uważamy, że ustawa w żaden sposób nie godzi w urząd wojewody i dlatego odnosimy się negatywnie do tej poprawki.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

W takim razie przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za poprawką zgłoszoną przez pana posła Wilczyńskiego? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników.

Głosowały 32 osoby, za 14, przeciw 18. Poprawka nie uzyskała akceptacji.

Rozumiem, że teraz będziemy rozpatrywali kolejne poprawki pana posła Zimocha, tzn. wprowadzające ust. 3, 4 i 5. Zgadza się?

Legislator Piotr Podczaski:

Tak, panie przewodniczący.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Zgłaszam wniosek mniejszości, panie przewodniczący.

Głos z sali:

W którym miejscu my jesteśmy?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Cały czas przy art. 12a ust. 2. Poseł Wilczyński zgłosił wniosek mniejszości. Prośba do Biura Legislacyjnego, żebyście państwo to odnotowali.

Poseł Tomasz Szymański (KO):

Przepraszam bardzo, panie przewodniczący, gwoli uzupełnienia. Wszystkie poprawki, które w procesie głosowania nie przejdą, które nie uzyskają większości, składamy jako wnioski mniejszości.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze, w takim razie rozumiem, że Koalicja Obywatelska również składa wniosek mniejszości, jeżeli dana poprawka nie uzyska większości. Czy pan poseł Zimoch robi to samo? Panie pośle?

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Zobaczę, jak to będzie wyglądało za chwilę, dobrze?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

W porządku, a teraz mam prośbę – niech pan przedstawi wszystkie poprawki, które są do art. 12a. Rozumiem, że to będzie ust. 3, 4 i 5. Będziemy nad nimi głosowali oddzielnie, ale prosiłbym, żeby pan je przedstawił w jednym bloku.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Tak właśnie zamierzałem zrobić. Kolejna poprawka…

Głos z sali:

Która?

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Poprawka nr 2. W art. 1 w pkt 1 w dodawanym art. 12a dodaje się ust. 3 w brzmieniu. Czy mam odczytać tę treść?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Wszyscy ją mamy.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Dobrze, ale uzasadnienie, panie przewodniczący, jest jednak bardzo istotne. Ze względu na panią poseł będzie tylko jedno, ale dosyć istotne zdanie. Nasze koło, Polska 2050, stoi na stanowisku, że konieczne jest zapewnienie kompleksowej kontroli parlamentarnej nad wykonywaniem uprawnień tak dalece wkraczających w zakres konstytucyjnych praw i wolności człowieka i obywatela, tj. przede wszystkim wolności poruszania się po terytorium kraju oraz wolności rozpowszechniania informacji. Przyznanie tak szerokich kompetencji władzy wykonawczej bez jawnej kontroli parlamentarnej uważamy za niedopuszczalne w demokratycznym państwie prawa i godzące w zasadę trójpodziału władz.

Poprawka nr 3, jeżeli pan przewodniczący pozwoli…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę bardzo.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Treść poprawki znamy. Uzasadnienie – nasze koło uważa, że każde ograniczenie praw i wolności człowieka i obywatela, zwłaszcza tak daleko idące i obejmujące tak szeroki zasięg terytorialny i podmiotowy jak to proponowane w projekcie ustawy, powinno być ograniczone czasowo i poddane kontroli parlamentarnej. Jako kluczowe wskazujemy wyraźnie w tym kontekście na uzasadnienie wydłużenia obowiązywania rozporządzenia przez odwołanie się do kryteriów celowości, konieczności i proporcjonalności ograniczeń praw i wolności, o których mówi konstytucja w art. 31.

Jeśli pan przewodniczący i państwo posłowie pozwolą, to poprawka kolejna…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Jedzie pan do końca ze swoimi poprawkami, panie pośle.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Dobrze. Ust. 5, brzmienie, jego treść państwo znacie. Stoimy na stanowisku, że konieczne jest zapewnienie kompleksowej kontroli parlamentarnej nad wykonywaniem uprawnień tak dalece wkraczających w zakres konstytucyjnych praw i wolności człowieka i obywatela. Uważamy, że funkcjonowanie komisji nadzwyczajnej z szeroką reprezentacją polityczną będzie odpowiednim instrumentem sprawowania takiej kontroli.

I kolejna poprawka. Treść państwo znają. Uzasadnienie – stoimy na stanowisku, że konieczne jest zapewnienie kompleksowej kontroli parlamentarnej. Przyznanie tak

szerokich kompetencji władzy wykonawczej bez jawnej kontroli Sejmu, parlamentu, uważamy za niedopuszczalne. Uważamy, że konieczność składania szczegółowych, okresowych sprawozdań na piśmie Sejmowi przez organy odpowiedzialne za wykonywane rozporządzenia będzie odpowiednim instrumentem sprawowania takiej kontroli.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:
Negatywne do wszystkich przedstawionych poprawek.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Dziękuję. Przystępujemy do głosowania. Szanowni państwo, kto z pań i panów posłów jest za dodaniem nowego ust. 3 w art. 12a? Mówimy o drugiej poprawce pana posła Zimocha. Kto z państwa jest za tą poprawką? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie.

Głosowały 33 osoby, za poprawką głosowało 14 osób, przeciwko 19. Poprawka nie uzyskała większości.

Przystępujemy do głosowania nad trzecią poprawką pana posła Zimocha. To jest poprawka polegająca na dodaniu ust. 4 w art. 12a. Rozumiem, że jeżeli ta poprawka zostałaby przyjęta, to ten ustęp będzie miał nr 3, tak?

Legislator Sławomir Osuch:
Tak.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki pana posła Zimocha? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie i proszę o podanie wyników.

Głosowało 31 posłów, za poprawką 13, przeciw 18, nikt się nie wstrzymał. Poprawka nie uzyskała większości.

Przystępujemy do głosowania nad czwartą poprawką pana posła Zimocha, która polega na dodaniu ust. 5 w art. 12a. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki?

Głos z sali:
Która to jest poprawka?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
To jest czwarta poprawka pana posła Zimocha polegająca na dodaniu… Macie ją państwo. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie, proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 33 posłów, za poprawką 14, przeciw było 19, nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką piątą polegającą na dodaniu w art. 1 pkt 1 w art. 12a nowego ust. 6 i 7. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników głosowania.

Stwierdzam, że głosowało 32 posłów, za poprawką 13, przeciw przyjęciu poprawki było 19. Poprawka nie uzyskała większości.

Panie pośle, wniosek mniejszości czy zgłasza pan w drugim czytaniu?

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):
Czy mogę zająć stanowisko po rozpatrzeniu wszystkich poprawek, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Ale przed głosowaniem nad całością projektu ustawy.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):
Tak, właśnie o to prosiłem.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy w całości art. 12a i został on przyjęty bez poprawek.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 12b. Bardzo proszę Biuro Legislacyjne, abyście państwo mi pomogli. Czy do art. 12b są poprawki, które moglibyśmy głosować według kolejności?

Legislator Sławomir Osuch:

Tak, jest poprawka dotycząca dodania w art. 12b ust. 1 pkt 8 i 9.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Czyja to jest poprawka? Pana posła Borysa? Proszę, panie pośle.

Poseł Piotr Borys (KO):

To jest poprawka posłów Koalicji Obywatelskiej, która wprost do grona podmiotów, do grona osób, które nie podlegają jakimkolwiek zakazom ustawy, jeśli chodzi o zakaz przebywania, włącza po pierwsze – dziennikarzy, a po drugie – organizacje pożytku publicznego, których statutowym celem jest udzielanie pomocy humanitarnej.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Chyba poszliśmy trochę za daleko, panie pośle, bo najpierw, jak rozumiem, jest chyba poprawka pani poseł Piekarskiej, która dotyczy pkt 1, a pan mówi teraz o pkt 2.

Poseł Piotr Borys (KO):

Mówię o dodaniu pkt 8 i 9.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Rozumiem, ale najpierw mamy poprawkę pani poseł Piekarskiej, która w pkt 2 uszczegóławia…

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Panie przewodniczący, w tej poprawce chodzi o osoby, które będą podlegały temu wyłączeniu, czyli będą mogły przebywać w tej strefie. Punkt, który chciałabym zmienić, określa osoby najbliższe. W ogóle w pojęciu „osoby najbliższej” na podstawie innych ustaw, takich jak na przykład Kodeks karny, który w art. 115 § 11 bardzo dokładnie określa krąg osób najbliższych, kto jest tą osobą, ale także w innych ustawach pojawia się takie sformułowanie, które tak jak mówię – również odnosił się do tego kilkukrotnie Sąd Najwyższy, więc nie jest to pojęcie nieznane, a mianowicie „osoba pozostająca we wspólnym pożyciu”. Mówiąc w skrócie, chodzi po prostu o konkubinaty. Przypomnę, że taka osoba ma na przykład prawo do odmowy zeznań w sądzie, więc wydaje mi się, że dobrze byłoby doprecyzować i te osoby. Jak mówię, to nie jest nowa rzecz, ta kwestia jest w prawodawstwie znana od lat i wydaje mi się, że w związku z tym nie budzi kontrowersji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Rząd negatywnie odnosi się do tej poprawki.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze, w takim razie przystępujemy do głosowania.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Nie lubicie konkubinatu?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki pani poseł Piekarskiej? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników głosowania.

Stwierdzam, że głosowało 30 posłów, za poprawką było 12, przeciw 18. Poprawka nie uzyskała większości.

Teraz poprawka pana posła Borysa, bardzo proszę.

Poseł Piotr Borys (KO):

To są dokładnie te dwie kluczowe poprawki. Pierwsza z nich związana jest z nieskrępowanym udziałem dziennikarzy, a druga dotyczy przedstawicieli organizacji pożytku publicznego, które udzielają pomocy humanitarnej. Dlatego uważamy, że zakazami w żaden sposób nie powinny być objęte te dwie grupy, które przed chwilą wskazałem, tj. dziennikarze i organizacje humanitarne. Naszym zdaniem to jest kluczowa poprawka.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Stanowisko rządu jest negatywne.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki pana posła Borysa? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 30 posłów, za 12, przeciw 18, nikt się nie wstrzymał. Poprawka nie uzyskała większości.

Teraz ja chciałem zgłosić poprawkę, tylko chciałbym ją nieco zmodyfikować, bo nie chciałbym w niej umieszczać wszystkich organizacji pożytku publicznego. Gdybyśmy to poprawili, to ostatecznie propozycja byłaby następująca: „przedstawicieli organizacji pożytku publicznego, których statutowym celem jest udzielanie pomocy humanitarnej, działających na podstawie przepisów ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie" i dalej pozostają wymienione, jak wcześniej, te wszystkie dzienniki ustaw. Podstawowa zmiana jest więc taka, że chciałbym, aby upoważnienia zostały przeniesione na komendanta głównego Straży Granicznej, ponieważ przecież wiemy, szanowni państwo, jak to będzie wyglądało, tzn. komendant posterunku będzie dzwonił do oddziału, a oddział będzie dzwonił do szefa. Tak to będzie wyglądało w drodze służbowej, dlatego aby skrócić te telefony proponuję, aby od razu komendant główny Straży Granicznej udzielał zezwoleń, bo przecież i tak on te upoważnienia będzie przenosił potem na swoich podwładnych.

Panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Stanowisko rządu jest negatywne.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę, pani poseł Piekarska.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Panie ministrze, mam pytanie. Czy Polski Czerwony Krzyż, tylko sam Polski Czerwony Krzyż – czy pan dopuściłby poprawkę zezwalającą na obecność PCK w tej strefie zakazanej, że tak powiem?

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Szanowni państwo, poprawka tego nie obejmuje. Oczywiście są możliwości wjazdu na teren objęty ograniczeniami…

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Ja być może zgłoszę tę poprawkę w drugim czytaniu i dlatego pytam, czy pana zdaniem, bo rozumiem, że pan lepiej wie niż ja, na co rząd może przystać…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pani poseł, niech pani nie pyta, bo zapewne jak pani pamięta, ostatnio minister się zgodził, a później i tak powiedział, że jest przeciw. Więc po co to?

Głos z sali:

Ale poprawka wtedy nie została zmodyfikowana.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Wtedy była zmodyfikowana.

Głos z sali:

W Senacie, nie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Była. Pan poseł Łącki?

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:
Poprawka nie została poprawiona.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Była poprawiona, panie ministrze. Pan dobrze o tym wie. Proszę, pan poseł Łącki.

Poseł Artur Łącki (KO):
Panie ministrze, może ja panu… Pan mógł może nie zauważyć w ferworze walki, jak to jest napisane, jeśli chodzi o to wydawanie zgód.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:
Ja wszystko zauważam, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Proszę, poseł Łącki.

Poseł Artur Łącki (KO):
Właściwy miejscowo komendant placówki Straży Granicznej. Panie ministrze, ja mieszkam płot w płot z placówką SG. Tam zazwyczaj komendantem jest osoba w szarży sierżanta czy starszego chorążego. Z całym szacunkiem dla tej szarży, dla podoficerów, chcę zapytać, czy panu się wydaje, że cenzurę w Polsce powinien wprowadzać ktoś, kto jest sierżantem lub starszym chorążym? Przecież wydanie dziennikarzowi zezwolenia na przebywanie w strefie lub niewydanie takiego zezwolenia jest formą cenzury.

Myślę więc, że jednak powinien się pan zgodzić na to, żeby taką zgodę wydawał wojewoda. To jest przecież wasz wojewoda.

I teraz takie pytanie, ten właściwy miejscowo komendant placówki Straży Granicznej, jeśli on wyda zgodę, to na swoje działanie, czyli na jedną miejscowość, czy na wszystkie?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Panie pośle, to akurat nie jest ta poprawka.

Poseł Artur Łącki (KO):
Ależ tak, to jest uwaga do pana poprawki.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Ja nie mówiłem o wojewodzie, tylko o komendancie głównym Straży Granicznej.

Poseł Artur Łącki (KO):
Dobrze, ale może rząd zgodzi się na wojewodę, jeśli nie chce zgodzić się na komendanta. Chodzi o to, żeby to jakoś wyglądało.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Szanowni państwo, pan minister nie zgadza się na tę poprawkę. Przystępujemy do głosowania.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:
Rekomenduję ją negatywnie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie, proszę o podanie wyników.

Za zagłosowało 12 osób, przeciw 18, nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała większości. Zgłoszę ją jako wniosek mniejszości. Poprawioną przekażę ją do Biura Legislacyjnego.

Przystępujemy do rozpatrzenia kolejnej poprawki pana posła Zimocha. Jak rozumiem dotyczy ona tego artykułu. Panie pośle, bardzo proszę o przedstawienie poprawki.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):
Szanowni pastwo, w art. 1 pkt 1 w dodawanym art. 12b dodaje się ust. 2a i 2c. Ich treść jest państwu przedstawiona na piśmie. Myślę, że uzasadnienie zaciekawi zwłaszcza

pana ministra Wąsika, bo my przed dzisiejszym posiedzeniem, nasze koło dyskutowało na temat tego projektu przez kilka godzin…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Przepraszam bardzo, ale najpierw zgłasza pan chyba skreślenie ust. 2.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Uzasadniam poprawkę szóstą.

Legislator Sławomir Osuch:

Szósta w starej numeracji, panie pośle.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Tak, zgadza się, najmocniej przepraszam.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Trochę się pan zagalopował, panie pośle. Wcześniejsza poprawka polegać ma na skreśleniu.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Chwileczkę, proszę państwa… Szósta poprawka nie ulega zmianie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Wydaje mi się, że w tej chwili powinien pan zgłosić poprawkę siódmą, że w art. 1 w pkt 1 w dodawanym art. 12b ust 2 skreśla się wyrazy „w szczególności dziennikarzy". Ta poprawka powinna być prawdopodobnie przegłosowana jako pierwsza.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Momencik…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

To jest pana poprawka siódma.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Tak, tylko muszę ją odszukać… Już wiem, bardzo przepraszam, dokonana została zmiana numeracji. Szanowni państwo, poprawka polega na tym, że w art. 1 pkt 1 w dodawanym art. 12b w ust. 2 skreśla się wyrazy „w szczególności dziennikarzy w rozumieniu ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r.".

Proszę państwa, według mnie uzasadnienie też powinno zaciekawić pana ministra Wąsika, bo zgodnie z art. 14 konstytucji Polska powinna zapewnić wszystkim obywatelom wolność prasy i innych środków społecznego przekazu, zaś zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 26 stycznia dziennikarze korzystają z wolności wypowiedzi w celu urzeczywistniania prawa obywateli do rzetelnego informowania, jawności życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej. Działalność dziennikarzy na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej nie powinna być reglamentowana decyzją organu administracji publicznej o zezwoleniu na przebywanie na terenie strefy nadgranicznej na podstawie bliżej niesprecyzowanych przesłanek, na czas określony i na określonych zasadach i to jeszcze według uznania właściwego komendanta Straży Granicznej.

I poprawka kolejna. W art. 1 w pkt 1 w dodawanym art. 12b w ust. 4 dodaje się pkt 4 i 5 w brzmieniu…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Chyba nie, panie pośle. Dodaje się ust. 2a i 2c…

Głos z sali:

Nie, panie przewodniczący, tak jest dobrze.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Faktycznie, przepraszam.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

W dodawanym art. 12b ust. 4 dodaje się pkt 4 i 5 w brzmieniu: „4) wolontariuszy i organizacji pozarządowych prowadzących działalność pożytku publicznego w rozumieniu art.

3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r.; 5) dziennikarzy w rozumieniu ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe”.

Uzasadnienie. Proszę państwa, z uwagi na skalę kryzysu humanitarnego na wschodniej granicy Polski i niedostateczną pomoc niesioną zarówno uchodźcom, ofiarom tego kryzysu, a także obywatelom naszego kraju zamieszkałym w gminach strefy nadgranicznej, którzy borykają się ze stresem oraz ponoszą osobiście koszty niesienia pomocy uchodźcom, konieczne jest zapewnienie możliwości działania organizacji pozarządowych i wolontariuszy wykonujących działalność pożytku publicznego na terenach objętych kryzysem humanitarnym. Działalność dziennikarzy na terenie objętym kryzysem stanowi gwarancję prawidłowej realizacji konstytucyjnej zasady wolności mediów oraz gwarancji prawa do społecznej kontroli i krytyki działań państwa.

I jeszcze tytułem uzupełnienia. Pan poseł Baszko i pan poseł Krutul, i także pan minister Wąsik, dużo panowie mówiliście o pomocy psychologicznej, jaka powinna być zapewniona mieszkańcom tamtych terenów. Dlatego bardzo proszę – przemyślcie jeszcze raz tę poprawkę i te słowa uzasadnienia. A pan, panie ministrze, powinien zachęcić cały obóz rządzący, aby te poprawki zostały przyjęte. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję, panie pośle. Rozumiem, że poprawki głosujemy oddzielnie, chociaż we wniosku są one napisane łącznie. Osobno będziemy głosować nad poprawką siódmą i nad poprawką ósmą, tak?

Legislator Piotr Podczaski:

Tu możemy głosować łącznie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Siódmą i ósmą?

Legislator Piotr Podczaski:

Tak.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze. Panie ministrze, stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Pan poseł Zimoch nie przekonał rządu. Rekomendujemy nieprzyjmowanie tych poprawek.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem łącznie poprawki siódmej i ósmej? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Czy wszyscy oddali głos? Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 31 osób, za poprawkami było 13 posłów, przeciw 18, nikt się nie wstrzymał. Poprawki nie uzyskały akceptacji.

Przechodzimy do rozpatrzenia kolejnej poprawki. Proszę, panie pośle.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Dziękuję, panie przewodniczący. To jest ta poprawka, którą zacząłem już przedstawiać kilka chwil temu. Uzasadnienie jest takie, że nasze koło stoi na stanowisku, iż każda działalność organów władzy publicznej w demokratycznym państwie prawa powinna podlegać kontroli sądowej. W przeciwnym razie możemy mówić o państwie policyjnym i dlatego była ta sugestia do pana ministra Wąsika, ponieważ jestem przekonany, że tę poprawkę to pan jednak poprze, bo chyba nie chce pan, by ktokolwiek pomyślał, że teraz w Polsce możemy mówić o państwie policyjnym.

Z tego powodu, a także biorąc pod uwagę nadzwyczajność sytuacji i konieczność sprawnego procedowania, proponowana poprawka wprowadza mechanizm przyspieszonej kontroli sądowej każdej decyzji o udzieleniu lub odmowie zezwolenia.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Nie popieramy tej poprawki. Rekomendujemy ją negatywnie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 9 pana posła Zimocha… Proszę?

Głos z sali:

Poprawki nr 6.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Poprawki nr 6 pana posła Zimocha. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 31 posłów, za poprawką było 13, przeciw 18, nikt się nie wstrzymał. Poprawka nie uzyskała większości, a w związku z tym została odrzucona.

W ten sposób rozpatrzyliśmy art. 12b ust 1… Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Sławomir Osuch:

Mamy jeszcze kilka uwag, jeżeli chodzi o przepisy z art. 1 pkt 1. Dotyczą one art. 12b ust 1 pkt 2. W końcowej sekwencji jest tam zapis „spraw życia codziennego osobie zamieszkującej na obszarze objętym zakazem". Czy tu chodzi o osobę stale zamieszkującą na tym obszarze, tak jak jest w pkt 1?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie ministrze?

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Tak.

Legislator Sławomir Osuch:

W takim razie to będzie poprawka, która będzie wymagała przejęcia przez kogoś z państwa posłów, bo to jest sprawa merytoryczna.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Który z panów posłów przejmuje tę poprawkę? Pytam panów posłów z prezydium. Pan poseł Sipiera?

Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Mogę, nie ma problemu.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Czy panowie ją napiszecie?

Legislator Piotr Podczaski:

Za chwilę napiszemy.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze, proszę dalej.

Legislator Sławomir Osuch:

Następna kwestia, to jest…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Czy ta poprawka będzie wymagała głosowania?

Legislator Sławomir Osuch:

Tak. To jest oczywiście decyzja Komisji, ale tak. To jest poprawka.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę kontynuować, panie mecenasie.

Legislator Sławomir Osuch:

Kolejna wątpliwość to jest bardziej pytanie, a mianowicie w ust. 4 w pkt 1 mamy użyte sformułowanie „innych służb interwencyjnych". Co to są te „służby interwencyjne",

bo one nie są zdefiniowane w żadnym systemie prawnym jak się mogliśmy na szybko zorientować.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, to odpowie pan dyrektor.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Porządku Publicznego MSWiA Mariusz Cichomski:

Rzeczywiście one nie są zdefiniowane w jakiś enumeratywny sposób, natomiast to jest dorozumiane, na przykład określenie dotyczy straży pożarnej czy pogotowia gazowego, w zależności od tego, z jakiego rodzaju zdarzeniem mamy do czynienia. Oczywiście nie chodzi tutaj o służby Policji czy Straży Granicznej. W tego typu przypadkach nie określamy ich mianem służb interwencyjnych.

Legislator Piotr Podczaski:

Jeśli można, panie przewodniczący, to jeszcze jedno podobne pytane dotyczące ust. 1 pkt 6. Tam mamy, na końcu tego przepisu, sformułowanie „w związku z korzystaniem z tego ośrodka dla osób niepełnosprawnych", z tym że wydaje się nam, iż w systemie prawnym nie ma definicji pojęcia „ośrodek dla osób niepełnosprawnych". Czy nie należałoby tego jakoś doprecyzować?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Czy w drugim czytaniu jesteście panowie w stanie to… Chociaż do drugiego czytania mamy tylko jakieś dwie godziny.

Legislator Piotr Podczaski:

No właśnie.

Dyrektor Departamentu Porządku Publicznego MSWiA Mariusz Cichomski:

Proszę państwa, analogiczne zapisy funkcjonują już w naszym prawie, chociażby w rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie ograniczenia wolności i praw w związku z wprowadzeniem stanu wyjątkowego.

Legislator Piotr Podczaski:

Tak, tylko to jest na poziomie rozporządzenia, a na poziomie ustawowym takiego określenia nie ma.

Dyrektor Departamentu Porządku Publicznego MSWiA Mariusz Cichomski:

Tak jest, ale dodam, że to jest sformułowanie powszechnie znane i ciężko w tym przypadku wprowadzać definicję. Z punktu widzenia stosowania prawa nie powinno ono budzić najmniejszej wątpliwości.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze, rozumiem i w takim razie zapytam, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki, którą zaproponowało Biuro Legislacyjne? Nie widzę. Stwierdzam zatem, że poprawka została przyjęta i tylko prosiłbym panów mecenasów o sporządzenie tej poprawki i przekazanie jej do podpisu.

Legislator Piotr Podczaski:

Oczywiście.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

W ten sposób rozpatrzyliśmy zmianę pierwszą i drugą, tak?

Legislator Piotr Podczaski:

Nie, panie przewodniczący. Rozpatrzyliśmy art. 12a i 12b w zmianie pierwszej. Teraz powinniśmy rozpatrzyć art. 12c.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Faktycznie, zgadza się. Mamy rozpatrzone art. 12a i 12b, przystępujemy do rozpatrzenia art. 12c. Czy są uwagi lub propozycje poprawek do art. 12c? Biuro Legislacyjne.

Legislator Piotr Podczaski:

To jest do zastanowienia się, bardziej pytanie, bo to jest też kwestia merytoryczna. Biorąc pod uwagę określenie, które jest w tym przepisie użyte, mianowicie chodzi o sformułowanie „oznacza się w dobrze widocznych miejscach tablicami z napisem „obszar objęty zakazem przebywania"". Po pierwsze, określenie „oznacza się" nie wskazuje do końca, kto ma to zrobić, a po drugie, czy ta zmiana nie wymaga też dodatkowej zmiany, w której wzór tej tablicy zostałby określony w drodze rozporządzenia, tak jak mamy to w art. 9 ust. 7 czy w art. 12 st. 4 ustawy, gdzie wzory tych tablic są określone w drodze rozporządzenia ministra.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie ministrze, proszę o odpowiedź.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Chwileczkę, panie przewodniczący… Właściwa będzie Straż Graniczna, ale zastanawiamy się jak ten problem rozstrzygnąć. Proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Biura Prawnego w KG SG płk Marcin Własnowolski:

W tym zakresie trzeba by sformułować albo upoważnienie do wydania rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych, żeby określił wzór tablic i zasady utrzymania, kto te tablice utrzymuje, albo wynikałoby, że jest to z części budżetowej 42, więc i tak Straż Graniczna będzie ponosić koszty utrzymania tych tablic.

Dyrektor Departamentu Porządku Publicznego MSWiA Mariusz Cichomski:

W szczególności że Straż Graniczna jest jedynym podmiotem, który realnie jest w stanie określić granice, które muszą być określone, a pamiętajmy o tym, że granice to nie jest tylko granica, załóżmy – gminy jako takiej, czyli granice podziału jednostek samorządu terytorialnego, natomiast ta granica może być określona w inny sposób, zgodnie z brzmieniem ustawy, Tak więc i tak, i tak musi to być oparte o działanie Straży Granicznej.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Tak, panie mecenasie?

Legislator Piotr Podczaski:

Przyjmujemy to wyjaśnienie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

W takim razie rozumiem, że art. 12c został rozpatrzony.

Art. 12d. Czy są uwagi? Biuro Legislacyjne ma uwagi?

Legislator Piotr Podczaski:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Czy są inne pytania? Nie widzę. Nie ma uwag. Stwierdzam, że art. 12d został rozpatrzony i w ten sposób rozpatrzyliśmy całą zmianę pierwszą.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany drugiej. Czy do zmiany drugiej są uwagi? Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Ponieważ lubię wyzwania, to mam nadzieję, że pan minister Wąsik tym razem będzie zainteresowany, a zwłaszcza będzie zainteresowany pan poseł Woźniak, który wygłosił tutaj tyradę prawną kilkadziesiąt minut temu pod adresem ekspertów prawnych.

Poprawka polega na tym, że w art. 1 pkt 2 w dodawanym art. 18d skreśla się wyrazy „karze aresztu". Uzasadnienie – zgodnie z art. 48 § 1 Kodeksu wykroczeń przekroczenie granicy Rzeczypospolitej Polskiej wbrew przepisom podlega karze grzywny. W tym kontekście projektowany przepis art. 18d przewidujący możliwość wymierzenia kary aresztu za przebywanie na terenie strefy nadgranicznej na obszarze objętym zakazem przebywania jest karą nadmierną albo jak wolą mówić niektórzy prawnicy – nadmiernie dotkliwą.

Prosiłbym, jeśli można, żeby pan minister ustosunkował się do tej poprawki, ale nie jednym słowem, tylko przynajmniej jednym zdaniem.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie ministrze, dlaczego chce pan zamykać ludzi, a nie karać ich grzywną?

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Nie ja, tylko sąd będzie decydował, czy to jest adekwatne, czy nieadekwatne. Przecież to nie funkcjonariusz Straży Granicznej będzie nakładał kartę aresztu. Jednak w momencie, kiedy ten czyn jest na tyle dotkliwy czy bezczelny, czy w jakiś sposób szkodliwy, może on zawnioskować do sądu o areszt. To niezawisły sąd będzie podejmował tego typu decyzje. Nikt inny nie jest w stanie nałożyć w Polsce na kogoś karę aresztu. W pozostałych przypadkach drobniejszej wagi będzie grzywna, tak jak jest to dotychczas i jak w tej chwili funkcjonuje w strefie przygranicznej. Rekomendujemy nieprzyjmowanie poprawki pana posła Zimocha.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Rząd ma więc negatywny stosunek do zaproponowanej poprawki. Proszę państwa, przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki pana posła Zimocha polegającej na skreśleniu słów „podlega karze aresztu”? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników głosowania.

Za poprawką głosowało 12 osób, przeciw 18, nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała większości. W ten sposób rozpatrzyliśmy zmianę drugą i jednocześnie cały art. 1.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 2. Jeśli chodzi o art. 2, to pan poseł Zimoch ma najdalej idącą poprawkę, która przewiduje skreślenie całego art. 2. Czy pan poseł zechce uzasadnić tę poprawkę?

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Tak, panie przewodniczący. Zmiany w ustawie z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej nie powinny być procedowane w trybie pilnym i tu chyba pan minister wreszcie się z nami zgodzi. Projekt zmian w tej ustawie powinien być złożony jako projekt rządowy i to wraz z uzasadnieniem, oceną skutków regulacji, oceną zgodności z prawem Unii Europejskiej, a także zgodnie z art. 5 ustawy o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa. Powinien być także udostępniony w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej Rządowego Centrum Legislacji w serwisie „Rządowy Proces Legislacyjny” na okres umożliwiający przeprowadzenie rzetelnych konsultacji.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Stanowisko pana ministra.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Jest negatywne z przyczyn oczywistych. Uzasadnienie nie oddaje stanu rzeczywistego. To jest środek przymusu bezpośredniego, który funkcjonuje chociażby w policji i jest już jakby praktykowany w polskim systemie prawnym. Nie ma takiej potrzeby, a widzimy, że sytuacja na granicy sprawia, że Straż Graniczna też ten środek przymusu bezpośredniego powinna mieć. Ręczne miotacze gazu są po prostu zbyt mało efektywne dla strażników granicznych. Wnoszę o nieprzyjmowanie tej poprawki.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Tylko że, panie ministrze, pan się odniósł do jednego elementu, do środków przymusu, a pan poseł Zimoch proponuje skreślić cały artykuł, czyli wszystkie zmiany dotyczące awansów, przyjmowania do Straży Granicznej itd. i twierdzi, że cała ustawa o Straży Granicznej nie powinna być…

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Dziękuję panu przewodniczącemu za to doprecyzowanie.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Panie przewodniczący, tam są dwie zmiany, a reszta to jest jakby pisanie rozporządzenia do ustawy. Zmiany są dwie. Ta, o której mówiłem, o środkach przymusu, bo wydawało mi się, że to jest najbardziej…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Ale tam jest również mianowanie w art. 2…

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Nie mianowanie, tylko likwidacja limitu wieku przyjęcia do Straży Granicznej. Likwidujemy limit 35 lat i to jest jedyna zmiana, która tu następuje.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie ministrze, ale jest wyraźnie napisane: „mianowanie lub powołanie na stanowisko służbowe jest uzależnione" itd. No więc jest mianowanie czy nie? Kwestie mianowania są.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Ale to jest pisanie rozporządzenia do ustawy.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Ja rozumiem, że pan poseł Zimoch w swojej poprawce uważa, że w ogóle zmiany w Straży Granicznej nie powinny być dokonywane w tej ustawie, tak?

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Tak jest.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pan, panie ministrze, odniósł się tylko do środków przymusu. Rozumiem jednak, że stanowisko rządu wobec poprawki jest negatywne, a te wszystkie kwestie powinny być procedowane w tej ustawie. Proszę, pan poseł Zimoch.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Chciałbym usłyszeć od pana ministra, czy się zgadza z tym, że te zmiany w ustawie o Straży Granicznej powinny być procedowane w trybie pilnym? Co pan na to, panie ministrze?

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Tak, zgadzam się, powinny być procedowane w trybie pilnym. Takie jest zresztą oczekiwanie Straży Granicznej. To jest zmiana na wniosek Straży Granicznej.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Szanowni państwo, przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki pana posła Zimocha polegającej na skreśleniu art. 2? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników głosowania.

Za poprawką głosowało 12 osób, przeciw 18, nikt się nie wstrzymał. Łącznie głosowało 30 posłów. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała większości i tym samym została odrzucona.

Przystępujemy do rozpatrzenia poszczególnych zmian w art. 2. Czy są uwagi do zmiany pierwszej? Nie ma uwag.

Czy są uwagi do zmiany drugiej? Nie ma uwag.

Czy są uwagi do zmiany trzeciej? Nie ma uwag.

Czy są uwagi do zmiany czwartej? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany piątej? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany szóstej? Nie widzę.

Stwierdzam, że brak jest zastrzeżeń do art. 2 poza poprawką, która została odrzucona. Tym samym art. 2 został rozpatrzony i przyjęty bez poprawek.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 3. Tutaj mamy zgłoszone poprawki. Proszę Biuro Legislacyjne o wskazanie, która poprawka powinna być rozpatrywana jako pierwsza.

Legislator Piotr Podczaski:

Tutaj jest mały problem, panie przewodniczący, bo zarówno poprawka 11. pana posła Zimocha jak i poprawka zgłoszona przez klub Koalicja Obywatelska zakładają nadanie całego brzmienia art. 3. One są oczywiście konkurencyjne, ale która poprawka jest dalej idąca… Wydaje się nam, że dalej idąca, ponieważ zawiera więcej treści, jest poprawka klubu Koalicja Obywatelska.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Czy pan poseł Borys chciałby uzasadnić tę poprawkę?

Poseł Piotr Borys (KO):
Tak.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Tylko proszę krótko.

Poseł Piotr Borys (KO):
Zgłosiliśmy dwie poprawki. Pierwsza dotyczy wsparcia firm i likwidacji de minimis po to, żeby dać możliwość głównie branży hotelowej, ale nie tylko, kompensat. Dzisiaj jest to praktycznie niemożliwe z uwagi na zakres pomocy de minimis.

Druga poprawka jest związana z włączeniem branży przewozów turystów oraz branży kulturalnej do wsparcia i objęcia pomocą. To jest głównie wniosek mieszkańców i przedsiębiorców, którzy funkcjonują w tych dwóch obszarach, czyli przewozy turystyczne oraz działalność w obszarze kultury. Chodzi o to, aby wsparciem objąć również te dwie branże. Myślę, że powinniśmy przyjąć tę poprawkę, bo po prostu tego wymaga interes podmiotów, które się do nas zwróciły.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Dobrze zrozumiałem, że panowie mają dwie poprawki? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Piotr Podczaski:
Tak, panie przewodniczący. Jedna z tych poprawek dotyczy nadania całego nowego brzmienia art. 3 i o niej właśnie mówimy, a druga dotyczy dodania pkt 2 w art. 3, który polegałby na uchyleniu art. 6. Wydaje się, że można je głosować rozdzielnie, natomiast my zajęlibyśmy się tą pierwszą poprawką polegającą na nadaniu nowego brzmienia całemu art. 3.

Mamy wątpliwość, dlatego że ta poprawka w części dotyczącej pkt 1 de facto w naszej ocenie wychodzi poza zakres przedłożenia. Te kwestie dotyczą bowiem ściśle ustawy o rekompensacie w związku z wprowadzeniem stanu wyjątkowego, a nie kwestii dotyczących wprowadzenia zakazu przemieszczania się. Biorąc jeszcze pod uwagę, że mamy do czynienia z pilnym projektem ustawy, wymóg mieszczenia się w zakresie przedłożenia jest tym bardziej zaostrzony i w naszej ocenie mogłoby to spowodować wątpliwości konstytucyjne w przypadku przyjęcia tej poprawki.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Piotr Borys (KO):
Ja bardzo przepraszam, ale jesteśmy w sytuacji absolutnie kryzysowej. W związku z tym pamiętam, kiedy rząd przedstawiał ustawę covidową, analogiczna sytuacja kryzysowa, i wtedy nowelizował dziesiątki różnych ustaw, w ogóle bez związku, czyszcząc sobie przedpole w dziesiątkach różnych spraw niemających związku z covidem. Wtedy my to krytykowaliśmy, ale akurat ta sprawa, jeżeli będzie miała związek z wyłączeniem, czyli de facto z wprowadzeniem quasi-stanu wyjątkowego czy ograniczeniami, to uważamy, że powinna być też znowelizowana ustawa kompensacyjna. Naszym zdaniem ma to związek i taki jest po prostu interes przedsiębiorców i podmiotów, które tam funkcjonują w tych dwóch określonych branżach, o których wspomniałem.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):
Pani poseł Piekarska, a potem pan minister Wąsik.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):
Myślę, że to ma jednak bardzo istotne znaczenie, ponieważ w uzasadnieniu do tej ustawy czytamy, że projektowana zmiana nie będzie miała wpływu na działalność mikroprzedsiębiorców oraz małych i średnich przedsiębiorców, a wiemy, że to jest nieprawda, bo właśnie będzie miała. Dlatego moim zdaniem te rekompensaty naprawdę są bardzo potrzebne, bo ja nie wiem, kiedy teraz rząd przygotuje stosowne przepisy, a te osoby są karane za to, że akurat mieszkają tam, gdzie mieszkają. Uważam, że w naszym

wspólnym interesie jest to, żeby tym osobom to rekompensować, ten – powiedziałabym – przywilej miejsca zamieszkania, że mieszkają w takim, a nie innym miejscu. Wydaje mi się, że to chyba nie jest postulat, przeciwko któremu chce wystąpić rząd. Nie wydaje mi się, bo to byłoby coś absurdalnego.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę, pan minister Wąsik.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Pani poseł, my zmieniamy tę ustawę, nazwijmy ją rekompensacyjną, tylko że zmieniamy ją jakby przedłużając o dalsze miesiące możliwość wypłaty rekompensaty za ewentualne ograniczenia, które będą wynikały z ograniczeń wprowadzonych tą ustawą, nad którą procedujemy. Pan poseł Borys rozszerza natomiast zakres podmiotowy tamtej ustawy, dodaje nowe podmioty. Stąd może być zarzut niekonstytucyjności.

Chciałbym jeszcze powiedzieć, że zdajemy sobie sprawę, że są pewne rzeczy, które w tamtej ustawie trzeba zmienić i to nawet nie jest to, o czym mówi pan poseł Borys, tylko że chcemy zmienić limit de minimis. Jest tylko jedna rzecz. Gdybyśmy chcieli to zmienić w tej ustawie, rozmawiałem na ten temat dzisiaj z ministrem finansów, to musielibyśmy uzyskać zgodę Komisji Europejskiej. Mam obietnicę ministra finansów, że w okresie dwóch tygodni to rozwiązanie będzie zaproponowane dla tych przedsiębiorców, którzy przestaną się mieścić w limicie de minimis.

Chciałbym także państwa posłów uspokoić, że w dużej mierze są to hotele, w których w tym momencie mieszka wojsko czy policja, tak że one mimo wszystko prowadzą działalność gospodarczą, myślę, że dosyć skutecznie, w tym zakresie. Ta rekompensata będzie im jednak przysługiwała.

Proszę Wysoką Komisję o odrzucenie tych poprawek, ale deklaruję w imieniu ministra finansów, że w przeciągu dwóch tygodni przedstawimy rozwiązania, które będą, mam nadzieję, skuteczniejsze i być może trzeba będzie to wysłać do Komisji Europejskiej, ale bez wstrzymywania tej ustawy. Ta ustawa jest bardzo pilna. Gdybyśmy musieli tę ustawę wysyłać do Komisji Europejskiej, to wówczas mamy zmarnowanych pewnie kilka miesięcy, co oczywiście stawiałoby ten pilny rządowy projekt w zupełnie innej pozycji. Proszę Komisję o odrzucenie tych poprawek.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Mam jeszcze tylko jedno pytanie do tej poprawki, panie ministrze. Rozumiem, że ustawa dzisiaj dotyczy podmiotów z części województwa podlaskiego i województwa lubelskiego. Pan zapowiedział, że może być taka sytuacja, iż ustawa będzie dotyczyć całej granicy Schengen, a więc może dotyczyć również województwa podkarpackiego oraz warmińsko-mazurskiego. Jeżeli państwo podjęlibyście decyzję, że również na tych fragmentach granicy wprowadzicie jakiś obszar, do którego nie będzie możliwości wstępu, czy w takim momencie przewidujecie państwo zmianę tej ustawy, czy będzie ona obowiązywała?

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Zmiana nie będzie potrzebna.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Ale tytuł ustawy dotyczy tylko dwóch województw.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Tak, ale zapisujemy, że przepisy tamtej ustawy będą stosowane odpowiednio w przypadku wprowadzenia ograniczeń w innych województwach, czyli na przykład na terenie podkarpackiego.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Jasne, przystępujemy do głosowania, ale mam jeszcze pytanie do Biura Legislacyjnego. Rozumiem, że najpierw głosujemy tę poprawkę dalej idącą, czyli zmieniająca cały art. 3, a potem poprawkę uchylającą art. 6. Czy najpierw głosujemy nad poprawką pana posła Zimocha?

Legislator Piotr Podczaski:

Najpierw poprawkę zmieniającą, potem poprawkę pana Zimocha, a na końcu poprawkę uchylającą art. 6.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez przedstawiciela Koalicji Obywatelskiej dotyczącej nadania nowego brzmienia art. 3? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 30 osób, za 12, przeciwko było 18 posłów. Poprawka nie uzyskała większości i tym samym nie została przyjęta.

Bardzo proszę, teraz pan poseł Zimoch uzasadni swoją poprawkę.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Ponownie mam nadzieję, że przekonam pana ministra Wąsika, choćby dlatego, że ma dobre rozeznanie, bo na przykład w gospodarstwach agroturystycznych od czasu do czasu stacjonują policjanci. Proponujemy w art. 3 brzmienie, które państwo posłowie mają przed sobą. Naszym zdaniem niezbędne jest zapewnienie osobom dotkniętym skutkami obowiązywania zakazu przebywania rekompensaty za każdy dzień obowiązywania tego zakazu. Podniesienie wysokości limitu rekompensaty do 80% średniego miesięcznego przychodu uzasadnione jest zarówno specyfiką struktury przychodów z działalności prowadzonej w strefie nadgranicznej, które trudno jest zastąpić przychodami z innych źródeł, jak i nagłym i zupełnie nieprzewidzianym charakterem wprowadzanych ograniczeń, co uniemożliwia podmiotom działającym na tym obszarze zmianę charakteru działalności i pozyskanie nowych źródeł przychodów.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Rekomendujemy nieprzyjmowanie tej poprawki.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

I znowu się pan zawiódł, panie pośle.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Na panu ministrze nie pierwszy raz.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki pana posła Zimocha? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 29 osób, za poprawką było 11, przeciw 18, nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała większości.

Teraz przystępujemy do rozpatrzenia poprawki pana posła Borysa dotyczącej uchylenia art. 6, jeżeli dobre pamiętam. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Piotr Podczaski:

Te same wątpliwości, które już wyrażałem. Uchylenie tego przepisu to jest wyjście poza zakres przedłożenia, abstrahując od tego czy to będzie pomoc publiczna, która musi być notyfikowana Komisji Europejskiej.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Czy pan poseł podtrzymuje swoją poprawkę?

Poseł Piotr Borys (KO):

Tak, podtrzymuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Stanowisko rządu negatywne?

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Tak.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki pana posła Borysa? Mówimy o zmianie w art. 3. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 29 posłów, za 11, przeciw 18, nikt się nie wstrzymał. Poprawka nie uzyskała większości. Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie poprawek do art. 3. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Sławomir Osuch:

Panie przewodniczący, pozwalam sobie jeszcze zabrać głos w zakresie całej zmiany zaproponowanej w art. 3. Na początek uwaga ogólna, gdyż cała ta zmiana budzi zastrzeżenia legislacyjne, gdyż do ustawy, która z założenia ma charakter epizodyczny, wynika to już z tytułu, jest wkomponowany przepis art. 2a, który ma obowiązywać na czas nieokreślony. Stąd tez wydaje się, że z tego może powstać chaos prawny i ewentualnie na przyszłość należałoby się zastanowić nad wkomponowaniem właściwej redakcji tych przepisów do ustawy o ochronie granicy państwowej. To jest nasza uwaga o charakterze ogólnym.

I jeszcze uwaga o charakterze typowo redakcyjnym. W art. 2a w ust. 1 jest sugestia doprecyzowania odesłania. Zamiast art. 12a ustawy powinno być art. 12a ust. 1 ustawy, tak jak to było robione wcześniej.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie ministrze, zgoda?

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Na zmianę redakcyjną tak, natomiast z wątpliwościami się nie zgadzamy.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Nie musicie się państwo zgadzać. Jak rozumiem, to jest tylko poprawka redakcyjna, więc nie jest to poprawka ustawowa. Na tym rozpatrzyliśmy art. 3.

Czy do art. 4 są uwagi lub propozycje jakichś zmian? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Piotr Podczaski:

Uwagi mają charakter legislacyjny, aczkolwiek trochę będą zmieniać brzmienie tego przepisu i jego treść. Obecnie w art. 4 jest następujące sformułowanie: „funkcjonariusz Straży Granicznej mianowany na stanowisko służbowe na podstawie przepisów obowiązujących przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy”. Chciałbym zwrócić państwu uwagę, że cała ustawa wchodzi wcześniej niż te przepisy, o których tu mówimy, czyli na przykład te przepisy dotyczące zmian w ustawie o Straży Granicznej, ale także przepis art. 4. W związku z tym proponujemy, żeby to było następujące brzmienie: „na podstawie przepisów obowiązujących przed dniem wejścia w życie niniejszego przepisu”, czyli tego przepisu, czyli przed 1 stycznia.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Panie przewodniczący, zgadzamy się. Przyjmujemy tę poprawkę jako strona rządowa.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Czy poprawka wymaga podpisu posła?

Legislator Piotr Podczaski:

Tak, poprosimy o podpis. Mamy już przygotowaną poprawkę.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę o przekazanie jej do prezydium.

Legislator Piotr Podczaski:

To za chwilę, jeśli pan przewodniczący pozwoli, bo jeszcze będziemy mieli podobną poprawkę do art. 7. Przekażemy je zbiorczo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Rozumiem, że ta poprawka musi być przegłosowana.

Legislator Piotr Podczaski:

Trzeba zapytać, czy nie ma sprzeciwu.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Czy jest sprzeciw przeciwko przyjęciu tej poprawki? Nie widzę. Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 4 wraz z poprawką zgłoszoną przez Biuro Legislacyjne.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 5. Czy są uwagi do art. 5? Nie widzę. Stwierdzam, że art. 5 został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 6. Czy są uwagi do art. 6? Nie widzę. Stwierdzam, że art. 6 został rozpatrzony i przyjęty.

Art. 7. Rozumiem, że Biuro Legislacyjne ma uwagi, proszę bardzo.

Legislator Piotr Podczaski:

Tu jest podobna sytuacja. Końcówka tego przepisu naszym zdaniem nie powinna brzmieć tak jak obecnie, czyli „nie dłużej jednak niż przez 12 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy” tylko „nie dłużej jednak niż przez 12 miesięcy od dnia wejścia w życie art. 2 pkt 4 i 6”.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie ministrze, jest zgoda?

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Tak, jest zgoda.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Rozumiem, że państwo przygotujecie tę poprawkę.

Legislator Piotr Podczaski:

Tak, już ją mamy.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że poprawka została przyjęta. Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 7.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 8. Czy do tego artykułu Biuro Legislacyjne ma uwagi?

Legislator Piotr Podczaski:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bez uwag do art. 8. Stwierdzam, że art. 8 został przyjęty i w ten sposób rozpatrzyliśmy całość projektu ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad całością rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie granicy państwowej i niektórych innych ustaw. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem rozpatrzonego projektu ustawy wraz z poprawkami? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Czy wszyscy państwo oddaliście głos? Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników głosowania.

Stwierdzam, że głosowało 28 posłów. Za przyjęciem ustawy było 16, przeciw 12, nikt się nie wstrzymał. Komisja przyjęła sprawozdanie.

Teraz jest jeszcze kwestia zgłoszenia posła sprawozdawcy. Rozumiem, że pan poseł Polaczek zgłasza się z kandydaturą.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Proponuję pana posła Sipierę.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Czy pan poseł Sipiera wyraża zgodę?

Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Tak, wyrażam zgodę, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Jeszcze pan poseł Zimoch?

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Tak. Ponieważ pan przewodniczący oczekiwał odpowiedzi, informuję, że my te poprawki zgłosimy w drugim czytaniu.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, wobec braku sprzeciwu stwierdzam, że pan poseł Sipiera został wybrany na posła sprawozdawcę. Na tym wyczerpaliśmy porządek obrad. Zamykam posiedzenie Komisji.